



Inwestycja
Płockiego Parku
Technologicznego

>4



Świąteczna
zbiórka
Banku Żywności

>6



Historia
rzeźbiarza
z Bonisławia

>20

Nr 12 (2467)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
23 marca 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

W tym numerze
dodatek:

**Hit
redakcyjny:
Fotowoltaika**

> s. 11 - 13

To miały być najpiękniejsze w Płocku mieszkania
z widokiem na Wisłę. Tymczasem mamy...

Czytaj - s. 3

Luksusowe lofty dla bezdomnych

SPORT



15 podium
skoczek
Dariusza
Bednarskiego

>29



Kolejna
wojna
Orlen Wisły
i Vive Kielce

>31

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko – są godne uwagi.

Negocjacje biznesowe

Centrum Szkoleń Prawnych i Ogólnopolskie Stowarzyszenie Optimus Mediator organizują 24 marca o godz. 17.00 szkolenie online. Jego celem jest przygotowanie uczestników do prowadzenia profesjonalnych negocjacji handlowych.

Konferencja naukowa

Studencki Klub Międzyepokowych Badań Historycznych – koło naukowe działające w ramach Wydziału Historii UW – zaprasza na organizowaną przez siebie Ogólnopolską Interdyscyplinarną Sesję Naukową „Quid est veritas? Mity od starożytności do czasów współczesnych”, która odbędzie się w formie zdalnej (poprzez platformę Google Meet) w dniach 24-26 marca.

Ikony szant

Mechanicy Shanty są znanym zespołem wykonującym szanty i piosenki żeglarskie. W swoim repertuarze mają także utwory z pogranicza folku irlandzkiego, muzyki bluegrass czy country. Posłuchać będzie ich można 26 marca o godz. 20.00 na profilu Starej Szkutni, w aplikacji Facebook Live.

O Jungu

Dr Arkadiusz Tabero zaprasza wszystkich chętnych na warsztaty online, podczas których rozważany będzie jungowski proces indywiduacji. Odbędzie się one 26 marca o godz. 18.00, udział bezpłatny.

Musical dla dzieci

„Pan Kleks. Powrót” to współczesna opowieść inspirowana Akademią Pana Kleksa Jana Brzechwy oraz serią filmów o Ambroży Kleksie, mających dziś status niemal kultowych, także za sprawą muzyki Andrzeja Korzyńskiego. Te znane szerokiej publiczności piosenki, choćby „Na wyspach Bergamutach” czy „Kaczka Dziwaczka”, wykonywane przez aktorów z zespołem na żywo, stanowią oś muzyczną spektaklu i łączą pokolenia widzów. 27 marca o godz. 16.00 na kanale YouTube CKiS Tczew będzie można usłyszeć online 16 najbardziej znanych piosenek, z filmowych adaptacji powieści Jana Brzechwy, z udziałem Piotra Fronczewskiego w roli Pana Kleksa.

(jb)

Szukajmy lekarzy, a nie okazji do złośliwości

Apel senatora Martynowskiego



Dariusz Ossowski

Marek Martynowski, senator z ramienia Prawa i Sprawiedliwości apeluje, by szukać wspólnie rozwiązań, a nie uciekać się jedynie do kłóśniania opozycji. Wspólna jednocząca wszystkich sprawa to walka o nasze zdrowie w dobie koronawirusowej rzeczywistości. Tymczasem „językiem uwagi” wielu osób stały się szpitale tymczasowe, w tym także ten plocki, w któ-

rym w ostatnich dniach przebywało 26 pacjentów.

– Szpitale tymczasowe są atakowane od kilku miesięcy głównie przez parlamentarzystów z opozycji – podkreślał na ostatnim spotkaniu z dziennikarzami senator Marek Martynowski. Na dowód tego cytował tweety Marcina Kierwińskiego, posła Platformy Obywatelskiej. Poseł kilkakrotnie wypowiadał się na temat szpitala, który powstał na Stadionie Narodowym w Warszawie, gdzie jego zdaniem „pracy dla

lekarzy nie ma, jest za to propaganda”. Poseł PO w kolejnych swoich wpisach na Tweeterze twierdził również, że szpital na Stadionie Narodowym stoi praktycznie pusty, a kosztował miliony złotych, więc jego budowa to kolejne zmarnowane pieniądze.

Senator cytował również wpis Dariusza Jońskiego, który odnosił się do szpitala tymczasowego w Płocku. Placówka została oddana do użytku na początku grudnia ubiegłego roku. Leczyło się tam wtedy dwóch pacjentów, choć łóżek było 200. To wywołało kłóśnięcie uwagi posła PO.

Marek Martynowski jest przekonany o zasadności istnienia szpitali tymczasowych. – Wszyscy dzisiaj wiemy, że jest trzecia fala pandemii. Występuje wzrost zachorowań. Eksperci twierdzą, że może dobieść do 40 tys. zachorowań dziennie. Szpital tymczasowy w Płocku, jak i inne, na pewno są potrzebne. Z tego co wiem, w piątek (12 marca) było w nim ponad 20 pacjentów. Nie wiemy jednak, co się będzie dalej działo. Rozumiem, że są duże koszty utrzymania. Wiem też, że są braki, jeśli chodzi o zatrudnienie w takim szpitalu, począwszy od pielęgniarek, salowych, po lekarzy i anestezjologów. Ale bez szpitali tymczasowych w całej Polsce, niestety cała służba zdrowia by się zawaliła. Apeluje, żeby wspólnie szukać rozwiązań i pomysłów, a nie atakować się wzajemnie i skupiać na tym, czy szpitale tymczasowe są potrzebne, czy nie – podkreślał senator.

Apel wystosował, by zwrócić uwagę na to, co jest naprawdę istotne w obecnej sytuacji, która niestety może się pogorszyć i to z dnia na dzień. Wciąż brakuje lekarzy i to jest temat do dyskusji, co zrobić, żebyśmy czuli się bardziej bezpieczni w walce z koronawirusem. W czasach, gdy coraz bardziej dotkliwie odczuwany jest brak specjalistów przy szpitalnych łóżkach, złożył też podziękowania całej służbie zdrowia za podjęty w czasach pandemii trud.

BeeS

Flaga Mazowska dla wszystkich

Flaga Mazowska już nie tylko na uroczystościach patriotycznych czy budynkach urzędowych. Od teraz jej wizerunek mogą wykorzystywać wszyscy mieszkańcy regionu. Może ona zagościć przed domem, w miejscu pracy i nauki czy zostać użyta w celach promocyjnych. Radni województwa podczas ostatniej sesji sejmiku podjęli decyzję dotyczącą wykorzystywania regionalnej flagi.

Od teraz mieszkańcy regionu, samorządy gminne i powiatowe oraz inne instytucje czy organizacje z terenu Mazowsza mogą swobodnie korzystać z wizerunku mazowieckiej flagi. Będzie mogła ona być wykorzystywana w celach identyfikacyjnych i promocyjnych, a także po uzyskaniu zgody zarządu województwa umieszczona na przedmiotach przeznaczonych do handlu.

– Flaga to symbol, który powi-

nien jednoczyć – zaznacza marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. – Symbol, z którym powinniśmy się utożsamiać i który określa nas jako Polaków, Europejczyków, ale też Mazowszan. Flaga województwa mazowieckiego to flaga nam najbliższa. Pokażmy, że Mazowsze jest dla nas ważne, wywieszając ją przed domem, w miejscu

pracy i nauki. Od teraz flaga będzie mogła nam towarzyszyć na co dzień.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i wejdzie w życie po upływie 14 dni od jej opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

opr. (t)



UMWM

Magazyn Kryminalny

Dramat na rondzie

W czwartek, 18 marca około godz. 16.00 w Płocku kierujący pojazdem Mazda 6, 65-letni mieszkaniec Włocławka, jadący trasą Ks. Jerzego Popiełuszki z niewyjaśnionych na chwilę obecną przyczyn zjechał na pas zieleni dzielący jezdnię, a następnie wjechał na rondo Wojska Polskiego, uderzył w prawidłowo jadący samochód Range Rover, po czym zderzył się czołowo z jadącym za nim z przeciwka samochodem ciężarowym Mercedes z naczepą. W wyniku zdarzenia pasażerka Mazdy - 64-latką z Włocławka oraz kierowca pojazdu z ciężkimi obrażeniami ciała przewiezieni zostali do szpitala w Płocku. Konieczne było wsparcie śmigłowca LPR. Pozostali uczestnicy zdarzenia nie odnieśli obrażeń. Wszyscy byli trzeźwi. – Przyczyną wypadku poznamy po przeprowadzeniu wszystkich niezbędnych czynności w tym zakresie – mówi Krystyna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Diler z Sierpca

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu regularnie walczą z przestępczością narkotykową. W wyniku pracy operacyjnej zatrzymali 33-letniego mężczyznę podejrzanego o rozprowadzanie środków odurzających. W samochodzie, którym poruszał się zatrzymany, policjanci ujawnili i zabezpieczyli ok. 300 gramów marihuany. Zabezpieczone substancje przekazano do dalszych badań. Mężczyzna posiadał przy sobie znaczną kwotę pieniędzy. Ponadto w wyniku przeszukania, w mieszkaniu zatrzymanego, policjanci ujawnili około 600 paczek papierosów z przemytu. Decyzją sądu 33-latek został tymczasowo aresztowany.

Posiadanie znacznej ilości narkotyków zagrożone jest karą do 10 lat więzienia, a wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków kodeks karny przewiduje do 12 lat więzienia.

70-latka uderzyła w traktor

We wtorek, 16 marca około godz. 14.20 w Płocku przy al. Piłsudskiego, w rejonie wiaduktu, kierująca pojazdem Hyundai, 71-latka zmieniając pas ruchu nie zachowała należytej ostrożności oraz bezpiecznej odległości od omijanego pojazdu z naczepą, w wyniku czego najechała na jego tył. Kobieta z obrażeniami ciała przewieziona została do szpitala. Kierująca była trzeźwa.

Agresywny klient

Do 10 lat pozbawienia wolności grozi 37-latkowi podejrzanemu o kradzież rozbójniczą w jednej z plockich drogerii. Mężczyzna swoim zachowaniem w sklepie wzbudził zainteresowanie pracowników ochrony. Klient nie chciał jednak zwrócić skradzionych rzeczy. Między mężczyznami doszło do szarpaniny. Podejrzaną zaczął straszyć ochroniarz, że użyje wobec nich niebezpiecznego narzędzia i pozbawi ich życia. Został jednak obezwładniony, a na miejscu pojawili się policjanci, którzy zatrzymali agresora. 37-latek w plockiej prokuraturze usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.

BeeS

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

To miały być najpiękniejsze w Płocku mieszkania z widokiem na Wisłę. Tymczasem mamy...

Luksusowe lofty dla bezdomnych

Pierwsze informacje o projekcie budowy luksusowych loftów przy ul. Warszawskiej pojawiły się w prasie w 2009 roku. W miejscu dawnej, niedziałającej już drukarni, miało powstać najdroższe w mieście miniosiedle. I powstało, rozbudzając wyobraźnię co zamożniejszych płocczan, którzy już myśleli o tym, żeby zamieszkać w wielkich, ponad stumetrowych modnych mieszkaniach z garażami podziemnymi i widokiem na Wisłę. Ci biedniejsi z zazdrością spoglądali na rosnące mury budynków lub czytali stronę internetową z propozycjami lokali, z ceną deweloperską za metr kwadratowy ponad 5,5 tys. zł. Wówczas to była rekordowa cena, najwyższa w mieście.

Inwestycja miała być zrealizowana w 2012 roku, ale dużo kwestii poszło nie tak. Potentat na rynku, wcale nie deweloperskim, który stał się posiadaczem terenów po dawnej drukarni, nie poradził sobie z budową. Dziś, po latach zmian właścicieli terenu - prawdopodobnie teraz jest to jeden z banków - nikt nie wie, co się tam dzieje. Istniejące budynki niszczeją, nie ma do nich dostępu, ze źródeł dobrze poinformowanych wiemy, że zostały całkowicie ogołocone.

Wyrwano wszystkie kable, wymontowano okna, urządzenia sanitarne, wszystko, co miało jakąś wartość, zostało sprzedane. Nie, nie przez inwestora czy wykonawcę, ale przez bezdomnych, którzy ponoć całkowicie opanowali jeden z budynków i tam zrobili swoją siedzibę.

Piszemy ponoć, bo wiemy o tym tylko z relacji czytelników. Jeden z nich przypomniał nam o tej oczekiwanej przez wielu inwestycji. – W 4-piętrowym budynku, tym stojącym od strony Wisły, mieszkają teraz bezdomni. Chyba w środku palą ogniska, bo stale jest to zadymiony teren. Z tego co wiem, to nikt nie chce tam wejść, ani policjanci, ani strażnicy miejscy, bo nie wiadomo, kto jest teraz właścicielem budynków, a bez jego zgody wejść nie można – tłumaczy pan K.

I dodaje, że chyba deweloper zbankrutował podczas budowy mini osiedla luksusowych loftów. – Z tego co pamiętam, jeden budynek zostawił w stanie deweloperskim zamkniętym, drugi, z czerwonej cegły jest dziś niedostępny. Nie ma wejścia, a ciekawskich straszą dwa

biegające luzem psy, przez co nikt nie ma odwagi się zbliżyć.

Z informacji pana K. wynika, że ta dewastacja zaczęła się dopiero jesienią ubiegłego roku. – Tam zostało utopionych mnóstwo pieniędzy, bo wszystko miało być eleganckie, drogie, porządne. Nie tylko w środku budynków, ale nawet ogrodzenie wyglądało na drogie. Teraz jest płyta tekturowa zamiast furtki, powyrywane kratki na kominach, jedna wielka dewastacja. I co najgorsze, nikomu to nie przeszkadza – twierdzi czytelnik.

A miało być tak pięknie

Kiedy w kwietniu 2009 roku pan S. ogłosił, że na terenie dawnej drukarni planuje zbudować ekskluzywne lofty, czyli modne mieszkania w pomieszczeniach poprzemysłowych, wzbudził zainteresowanie

kim standardzie, świetnie położonych w centrum miasta, w Płocku do tej pory nie było i nikt się do takiej inwestycji nawet nie przysmyślał.

Zdobył pozytywną opinię konserwatora zabytków, potem decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Przygotowana była wstępna wizualizacja inwestycji, zaprojektowana przez jedną z najbardziej znanych pracowni architektonicznych w mieście.

W artykułach zamieszczonych w płockich mediach znajdujemy opisy mającej powstać inwestycji. Projektant zadbał o to, by budynki zachwycaly nie tylko tym, co będzie zamontowane w środku, także przestronnymi balkonami na zewnątrz. Nie zapomniano również o podziemnych garażach.

Ruszyły prace, najpierw rozbiórkowe, potem mury zaczęły się piąć do góry. W czerwcu 2010 roku w sieci pojawiła się strona internetowa

im uzyskać pozwolenie na budowę i zaczęli budować, działała nawet sprzedaż internetowa – wspomina.

Dodaje także, że potem, kiedy zaczęły się kłopoty finansowe pana S., jeden z płockich deweloperów chciał te budynki od banku odkupić, ale jak potencjalni kupcy weszli do środka, to okazało się, że wewnątrz są gołe ściany, ruina, ukradziono wszystkie kable, okna dachowe.

– Pamiętam, że ktoś ze mną rozmawiał na ten temat i twierdził, że niewiele zabrakło, aby wówczas ten budynek skończyć, a teraz to łatwiej będzie go rozebrać i postawić coś na nowo. Wiem też, że na początku była tam ochrona, ale im dłużej to wszystko trwało i problemy finansowe się pogłębiały, to i ochrona znikła. Nie było komu o to zadbać. Lata nieużywania i nienaprawiania znacznie pogłębiły różnicę między wyceną banku a realną wartością. Warto

roku (bud C) oraz budynkiem warsztatu remontowo-naprawczego parterym, niepodpiwniczonym z 1920 r (budynek B). Na części działki utwardzenia w postaci chodników z kostki betonowej. Teren w rejonie działki uzbrojony w energię elektryczną, wodociąg, kanalizację, gaz, sieć ciepłowniczą”.

Oczywiście działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej (ul. Warszawskiej, działka drogową). Na działce wykonany jestjazd do parkingu podziemnego.

Suma oszacowania 1/2 części udziału wynosi 3 602 688,45 zł, w tym: PL1P/00069461/5 - 3 558 374,01 zł oraz PL1P/00116144/2 - 44 314,44 zł zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 2 702 016,34 zł (kwoty brutto).

Z naszych informacji wynika, że chętnych na działkę nie było, a to oznacza, że nadal w centrum miasta będą stały ruiny. Na prośbę o pomoc w dotarciu do informacji, z Zespołu Medialnego otrzymaliśmy odpowiedź. „Nie jesteśmy właścicielem tej nieruchomości i nie możemy pomóc. Może w katastrze - wydziale ksiąg wieczystych płockiego sądu będą w stanie udzielić informacji”.

Idąc tym tropem w informacji o licytacji terenu z numerem księgi wieczystej napisano, że Pan S. jest „w prawie użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności budynków i budowli stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności”. Na prośbę o weryfikację danych, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Poprosiliśmy zatem Straż Miejską o informację, czy dostają sygnały od mieszkańców tej części miasta o tym, co dzieje się na terenie dawnej drukarni. „W kwestii posesji przy ul. Warszawskiej 2 do Straży Miejskiej nie wpływały żadne interwencje dotyczące przebywania na niej osób bezdomnych. Nie prowadziliśmy również na tej posesji żadnych interwencji. Posesja ma ciągle zmieniających się właścicieli, co jest dużym utrudnieniem w dotarciu do ostatniego właściciela nieruchomości. Ponieważ posesja jest własnością prywatną, nie ma możliwości, żeby funkcjonariusz Straży Miejskiej na nią wszedł” - odpowiedziała rzeczniczka Straży Jolanta Głowacka.

No cóż, na razie sprawy nie udało się rozwiązać. Może są w Płocku ludzie, którzy coś więcej wiedzą na temat nieruchomości przy ul. Warszawskiej. Miały być lofty, najnowocześniejsze i luksusowe mieszkania w Płocku, a są ruiny, w których ponoć mieszkają bezdomni. W samym centrum miasta, pięknie położony teren można powiedzieć leży odłogiem. Pewnie stanie się przedmiotem zainteresowania, kiedy spłonie lub się zawali i znów będzie można tam coś wybudować.

Jola Marciniak



D. Ossowski

wielu osób, przede wszystkim tych, którzy mieli pieniądze, a nie chcieli wyprowadzać się poza miasto.

Wcześniej ogłosił, że teren chce sprzedać, ale mimo zainteresowania oferty nie były satysfakcjonujące. Jedna z płockich gazet spekulowała nawet, że o zakupie myśli ratusz, by swoją siedzibę znalazły tam instytucje kultury.

Do porozumienia nie doszło, wobec czego pan S., na fali zainteresowania podobnymi inwestycjami na terenach poprodukcyjnych w innych miastach, postanowił zagospodarować teren samodzielnie.

Pomysł miał różne, ale ostatecznie zdecydował, że najlepszym rozwiązaniem będzie budowa mieszkań o podwyższonym standardzie. Dobrze wiedział, że lokale w dawnych fabrykach czy magazynach, stoją się coraz mocniejsze i bardzo popularne. A takich loftów, o bardzo wyso-

wa poświęcona inwestycji. Dziś już nie istnieje, ale można znaleźć inne dokumenty na ten temat.

W trzech wybudowanych budynkach miało powstać w sumie 40 mieszkań, niektóre o powierzchni nawet 150 m kw. Sprzedaż mieszkań miała się rozpocząć, gdy budowa będzie zaawansowana, a budynki miały zostać oddane do użytku w czwartym kwartale 2012 roku.

Choć nie są to jakieś dawne czasy, to bardzo trudno uzyskać konkretne informacje na temat inwestycji. Inny z naszych czytelników przypomina sobie, że na etapie projektowania było sporo problemów. – Pan J. budował to jeszcze za czasów prezydenta Mirosława Milewskiego. Miały to być wysokiej klasy lofty, później obniżano ich standard. Jeden z sąsiadów mocno przeciwstawiał się tej inwestycji. Pamiętam, że jakoś się udało

przypomnieć, że pod budynkiem jest parking podziemny dla pojazdów. Podobno kiedyś był zalany wodą – mówi nasz czytelnik.

Komornik dobrze zna tę nieruchomość

Okazuje się, że są jeszcze miejsc, gdzie można znaleźć informacje o nieruchomości. To licytacje komornicze. Dotarliśmy do tej z 29 grudnia 2020 roku. Pominiemy opis działek, ale warto poczytać, co tam na tej działce jest. „Działka zabudowana jest trzema budynkami, budynkiem mieszkalno-usługowym o 3,5 kondygnacjach nadziemnych, podpiwniczonym (w trakcie realizacji, bud A), budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych, podpiwniczonym, wybudowanym w 2013

300 tys. ton surowca miesięcznie

Ropa z Rosji dla ORLENU

PKN ORLEN zawarł kontrakt na zakup ropy naftowej z Rosneft. Miesięczny wolumen dostaw w ramach kontraktu wyniesie 300 tys. ton surowca. Odpowiada on warunkom uzgodnionym podczas negocjacji ze stroną rosyjską. Dotychczasowo-

wy kontrakt PKN ORLEN z Rosneft, obowiązujący do 31 stycznia br., zakładał dostawy ropy na poziomie 5,4-6,6 mln ton rocznie. Nowa 2-letnia umowa przewiduje, że zaopatrzenie do rafinerii PKN ORLEN wyniesie 3,6 mln ton rocznie.

– Ograniczenie dostaw ropy w ramach umowy z Rosneft niczego nie zmienia z punktu widzenia stabilności dostaw do rafinerii Grupy ORLEN i paliw w regionie. Jesteśmy gotowi na takie wyzwania, bo prowadzimy konsekwentną politykę dywersyfikacji dostaw i nawiązaliśmy relacje z producentami ropy z innych regionów świata. Równole-

gle mamy solidną pozycję na rynku spotowym – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Koncern korzysta z każdej możliwości, która jest atrakcyjna ekonomicznie, a jednocześnie wpisuje się w aktualne zapotrzebowanie na rynku. Podejmowane działania związane są z globalnymi uwarunkowaniami, m.in. zwiększonym popytem na gotowe produkty naftowe. Wybrane gatunki ropy o innych właściwościach niż REBCO, w określonych warunkach umożliwiając bowiem zwiększenie uzysków w kierunku średnich destylatów, przede wszystkim diesla.

Rafinerie Grupy ORLEN zaopatrywane są obecnie w ropę na bazie kontraktów długoterminowych z dostawcami z Arabii Saudyjskiej, Rosji oraz dostaw spotowych m.in. z Morza Północnego, Angoli, czy Nigerii. Ponadto PKN ORLEN po raz pierwszy w historii zabezpieczył na początku marca br. w ramach kontraktu terminowego dostawy amerykańskiej ropy. Umowa z Exxon Mobil, największą spółką paliwową na świecie, przewiduje dostarczenie łącznie ok. 1 mln ton surowca w ciągu roku obowiązywania umowy na potrzeby rafinerii Grupy ORLEN w Polsce, Czechach i na Litwie.

opr. (t)

W Płockim Parku Technologicznym rusza nowa inwestycja

50 miejsc pracy

W Płocku powstaje nowy zakład. Będzie się zajmował produkcją i prefabrykacją elementów stalowych. Hala stanie na terenie Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Jest to inwestycja zakładu spółki Industrie Service Płock. Pracę znajdzie tu wkrótce 50 osób.

Podpisanie aktu erekcyjnego oraz wmurowanie kamienia węgielnego odbyło się w zeszłą środę. Zaproszeni goście na placu budowy mogli już zobaczyć sprzęty przygotowujące teren pod halę.

W uroczystości uczestniczył prezydent miasta Płocka Andrzej Nowakowski, dyrektor działu rozporządzenia nieruchomościami PKN Orlen - Adam Woźniak, a także zarząd Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego - Joanna Olejnik i Magdalena Duda. Obecni byli również reprezentanci projektu zakładu z Pracowni Architektonicznej Narkowicz2, a także wykonawcy inwestycji Zeman HDF Sp. z o.o.

– Z ogromną radością witam każdego inwestora w Płocku. Bardzo się cieszę, że firma Industrie Service Płock zdecydowała się zainwestować właśnie w Płocku. Wiem, że są fantastyczne plany nie tylko budowy firmy, ale też jej rozwoju w oparciu o rynki zachodniej Europy, jak również o rynek Polski. Z jednej strony będziemy nie tylko trzymać kciuki, ale też wspierać rozwój firmy na tyle, na ile to będzie możliwe, wspierając zarząd parku technologicznego – podkreśla Andrzej Nowakowski, prezydent miasta Płocka, dodając,



D. Ossowski

jąc, że liczy na owocną współpracę z firmą, która ma nadzieję, że będzie się rozwijać przynosząc splendor i zyski właścicielom, a także sławę naszemu miastu.

Joanna Olejnik, prezes PPPT przypomniała, że pierwsze rozmowy z właścicielami firmy Industrie Service Płock na temat inwestycji rozpoczęły się we wrześniu 2019 roku i były dużym wyzwaniem. Finałnie okazały się jednak bardzo owocne.

– Jak do tej pory sprzedaliśmy największą działkę, jaka była w obszarze PPPT, zajmującą około 3 hektarów powierzchni. Również pod względem inwestycyjnym i miejsc pracy mamy tu największe pole do popisu. Zatrudnienie w przyszłości znajdzie tu minimum 50 osób – zaznaczała Joanna Olejnik.

Na koniec spotkania Sewerin Nocun, reprezentant zarządu Industrie Service Płock podziękował władzom miasta za przyjazny dla biznesu klimat.

– Przyjechaliśmy tu po raz pierwszy w 2018 roku. Miasto tak nas przywitało, że postanowiliśmy tu zostać, choć również mieliśmy inne opcje. Dziękuję za wsparcie i za pomoc – tłumaczył właściciel firmy. Złożył również podziękowanie wszystkim osobom zaangażowanym przez dwa lata w powstanie inwestycji.

Podczas śródogodowego spotkania nie tylko podpisano dokumenty. Wmurowano również kamień węgielny pod nową inwestycję. Obok niego w specjalnej tubie dla potomnych zamknięto również akt erekcyjny informujący o rozpoczęciu budowy zakładu Industrie Service Płock. Znalazł się w niej również aktualny numer „Tygodnika Płockiego”, dzięki któremu w przyszłości odkrywcy tej wyjątkowej kapsuły czasu będą się mogli dowiedzieć, co się działo w naszym mieście w marcu 2021 roku.

BeeS

Mazowsze przyjmuje wnioski do 30 kwietnia

Milion dla działkowców

Wymiana oświetlenia, naprawa ogrodzeń oraz zakup sprzętu ogrodniczego – to inwestycje, które już niebawem zostaną zrealizowane na terenie mazowieckich ogródków działkowych w ramach programu MIAD 2021. Samorząd województwa mazowieckiego na ten cel przeznaczył 1 mln zł. Nabór wniosków trwa do 30 kwietnia br.

Działkowcy mogą liczyć nawet na 40 proc. dofinansowania do kosztów swojej inwestycji. Maksymalna kwota wsparcia dla jednego projektu to 10 tys. zł. Wnioski do programu mogą składać jednostki samorządu terytorialnego z województwa mazowieckiego. Podmioty mogą złożyć maksymalnie po jednym wniosku na każdy ROD znajdujący się na ich terenie.

– Mazowiecki Instrument Aktywizacji Działkowców (MIAD) to

program wsparcia samorządu województwa mazowieckiego. Ma pomóc działkowcom w realizacji ważnych dla nich inwestycji w ogródkach działkowych. To ważne zwłaszcza dla rodzin z dziećmi, seniorów i osób niepełnosprawnych – podkreśla marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. – Coraz częściej szukamy miejsc oddechu i spokoju. W czasie pandemii wielu Mazowszan doceniło rolę ogródków działkowych. Obecnie ROD-y są miejscem spotkań dla rodzin i rekreacji. Środkami z budżetu Mazowsza chcemy pomóc w remontach i unowocześnianiu tych zielonych miejsc. Na ten cel przeznaczymy milion złotych z budżetu województwa.

W ubiegłym roku w ramach programu dofinansowano 78 projektów. Ponad 600 tys. zł przeznaczono m.in. na remont świetlic, instalację monitoringu, wymianę ogrodzeń oraz modernizację budynków administracji ogródków działkowych.

Więcej informacji oraz potrzebne formularze można znaleźć na stronie internetowej www.mazovia.pl opr. (t)

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy

Przedłużony do 28 marca

Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje, że rodzice mogą korzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego do 28 marca. Przysługuje on m.in. w razie zamknięcia z powodu COVID-19 żłobka, przedszkola lub klubu dziecięcego.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy ponownie został wydłużony. Do 28 marca uprawnieni rodzice mogą skorzystać z tej formy wsparcia. – Okres, na jaki przysługiwał dodatkowy zasiłek opiekuńczy, był już wielokrotnie przedłużany. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje za okres, na jaki zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły, placówki pobytu dziennego i inne placówki lub w związku z niemożnością sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów dziennych z powodu COVID-19. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje również w razie ograniczonego otwarcia takich placówek – informuje Piotr

Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego

Świadczenie to przeznaczone jest zarówno na opiekę nad dziećmi do 8 lat, jak i starszymi dziećmi z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności. Przysługuje ubezpieczonemu rodzicom dzieci do 16 lat, które mają orzeczenie o niepełnosprawności; do 18 lat, które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności; i do 24 lat, które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Miesięczny zasiłek opiekuńczy – zarówno dodatkowy z powodu COVID-19, jak i przyznawany na tzw. zasadach ogólnych – wynosi 80 proc. wynagrodzenia. Wypłaca się go za każdy dzień, w którym sprawowana jest opieka, również za dni ustawowo wolne od pracy.

Dodatkowego zasiłku opiekuńczego nie wlicza się do limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym, przyznawanego na tzw. zasadach ogólnych. rad

Najpierw Berlin, teraz Hamburg

Stacje ORLENU w Niemczech

W Hamburgu ruszyła nowa stacja pod marką ORLEN. To druga, po Berlinie, placówka w Niemczech otwarta w ramach rebrandingu sieci na zagranicznych rynkach. W tym kraju funkcjonuje już blisko 600 stacji paliw pod marką Grupa ORLEN-star, dostępnych w każdym niemieckim landzie. Zgodnie ze strategią ORLEN 2030, koncern zamierza znacząco rozbudowywać swoją sieć, przede wszystkim za granicą.

Stacja ORLEN w Hamburgu została otwarta przy ulicy Bernadottestraße, zlokalizowanej w dzielnicy Othmarschen. Bogatą ofertę gastronomiczną, oferującą między innymi hot-dogi czy zapiekanki, uzupełnia blisko 1000 artykułów, również polskich producentów, które można nabyć na miejscu.

– Segment detaliczny Grupy ORLEN to jeden z kluczowych obszarów dla dalszego wzmocnienia pozycji Koncernu. Zakładamy jego dalszy, dynamiczny rozwój, oparty o rozbudowę sieci sprzedaży i znaczące poszerzenie oferty. Chcemy, aby pod marką ORLEN do 2030 roku 45% naszych stacji funkcjonowało na rynkach zagranicznych. Otwarcie stacji



PKN ORLEN

w Hamburgu, gdzie mieści się siedziba naszej niemieckiej spółki ORLEN Deutschland, to kolejny krok w poszerzaniu segmentu detalicznego, który w 2020 roku osiągnął rekordowy zysk operacyjny na poziomie 3,3 mld zł – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Zgodnie ze strategią, wydatki inwestycyjne na rozwój obszaru detalicznego koncernu do 2030 roku pochłonią 1,1 mld zł, dzięki czemu EBITA LIFO wzrośnie półtorakrotnie, do ok. 5 mld zł. Do 2030 roku w regionie pod polską marką ORLEN będzie działać co najmniej 3,5 tysiąca stacji. Rozwój sieci stacji Grupy ORLEN będzie mieć miej-

sce przede wszystkim za granicą – udział stacji zagranicznych w całej sieci wzrośnie z 37% do 45%.

PKN ORLEN strategię ujednolicenia wizerunku swoich stacji na zagranicznych rynkach rozpoczął w listopadzie 2019 roku. W ramach cobrandingu już na wszystkich stacjach w Niemczech, Czechach oraz na Słowacji do lokalnych brandów star i Benzina dołączył logotyp Grupy ORLEN. Oznakowane nim zostały dystrybutory, pylony cenowe oraz ekrany wewnątrz stacji. Koncern jest również obecny na Litwie, jednak tam wszystkie stacje od początku funkcjonują wyłącznie pod brandem ORLEN. opr. (t)



REKLAMA

W weekend trzy dni wielkiego pomagania

Świąteczna zbiórka Banku Żywności

W najbliższy weekend, 26 – 28 marca, prowadzona będzie tegoroczna zbiórka wielkanocna Banku Żywności. W kilkunastu plockich i sierpeckich sklepach czekać będą wolontariusze Banku, którzy zaangażowali się w przygotowanie godnych świąt najbardziej potrzebującym.

Tegoroczna zbiórka będzie wyjątkowa. – *Niezwykle ważna jak nasza każda doroczna akcja, bo wspierająca osoby, rodziny, instytucje na co dzień zmagające się z ogromnymi problemami. Ale także ze względu na pandemię niezwykle trudna. Zachowując wszelkie środki ostrożności razem z naszymi wolontariuszami ruszamy i w tym roku do pomagania, aby ogromna grupa ludzi żyjących w trudnych warunkach mogła mieć dobre i godne święta* – mówi Aldona Cybulska, wiceprezes Banku Żywności w Płocku.

Wolontariuszy Banku Żywności można będzie spotkać w kilkunastu największych sklepach w Płocku, Sierpcu, w sklepach sieci Lewiatan, które też dołączyły do akcji. – *Zwracamy się z prośbą o dołączanie do naszej akcji. Jeśli zobaczycie osoby w naszych charakterystycznych, pomarańczowych koszulkach, z logo Banku Żywności, dołączcie państwo, aby dzięki naszej wspólnej pomocy wiele osób mogło także w święta zasiąść przy stole, na którym nie brakuje jedzenia, zjeść jak wszyscy świąteczny posiłek i przeżyć pięknie Wielkanoc* – mówi Aldona Cybulska.

To jest możliwe dzięki wolontariuszom, którzy przez kilka, kilkanaście godzin w weekend będą zbierali najbardziej potrzebne produkty jak: kasze, cukier, mąka, olej, majonez, makaron. Ale także słodycze i wszystkie mające długi termin przydatności do spożycia produkty. – *Wiemy z poprzednich lat, że właśnie wolontariusze są siłą tej wspólniejszej akcji. I dzięki nim odmieniamy życie wielu osób. Niech i tym razem tak będzie. Wiemy, że nie brakuje*

wspaniałych ludzi wielkich serc, którzy pięknie się dzielą. A pomocy potrzeba, bo ogromna liczba osób żyje w ubóstwie – dodaje wiceprezes plockiego Banku Żywności.

Wielkanocna zbiórka prowadzona będzie tradycyjnie w sklepach w dniach 26 – 28 marca. Ale także wirtualnie. Można wesprzeć akcję wchodząc na stronę: www.zbiorka-zywnosci.pl, gdzie jednym kliknięciem można pomóc zorganizować święta potrzebującym.

Z danych zamieszczonych na stronie Federacji Polskich Banków Żywności wynika, że w Polsce ok. 1,6 mln osób żyje w skrajnym ubóstwie, czyli miesięcznie dysponuje kwotą poniżej 600 zł. Dla tych osób codziennym wyzwaniem jest decyzja, czy pieniądze wydać na rachunki, leki, czy jedzenie. A pandemia niestety dodatkowo pogorszyła sytuację wielu osób. Czy to z powodu utraty pracy, czy bankructwa firm, przymusowej izolacji. To wszystko spowodowało, że potrzebujących przybywa i coraz więcej ich zwraca się o pomoc do Banków Żywności. **rad**

Druka emisja papierów wartościowych PKN ORLEN

Jeszcze w marcu kolejne obligacje

PKN ORLEN jeszcze w marcu wyemituje obligacje o łącznej wartości 1 mld zł, z 10-letnim okresem wykupu oraz stałym kuponem na poziomie 2,875% w skali roku, z możliwością jego zwiększenia o 0,1% lub

0,2% w zależności od poziomu ratingu ESG, nadawanego przez agencję MSCI ESG Research (UK) Limited. Będzie to już druga emisja obligacji zrównoważonego rozwoju zrealizowana przez Koncern.

Środki z emisji przeznaczone zostaną na cele ogólnokorporacyjne, w tym realizację celu ESG, jakim jest utrzymanie lub poprawa ratingu ESG. Nabywcami obligacji są inwestorzy, którzy upatrują wartości w aktywach stałokuponowych o długim terminie wykupu. Największy udział w emisji przypadł ubezpieczycielom i funduszom inwestycyjnym. Koordynatorem i agentem emisji jest Bank Pekao S.A.

– *Jako lider transformacji energetycznej w Polsce zamierzamy zrealizować wiele ambitnych projektów, które wpłyną na ograniczenie emisji CO2 i rozwój odnawialnych źródeł energii. Zgodnie z naszą strategią, ich przeprowadzenie w znaczącym stopniu będzie oparte o zrównoważone finansowanie. Jesteśmy doświadczonym graczem na rynku kapitałowym i umiejętnie odczytujemy potrzeby jego uczestników. Stąd decyzja o kolejnej, drugiej już emisji obligacji opartych o rating ESG, na które jest duże zapotrzebowanie. W ten sposób nie tylko przybliżamy się do realizacji strategicznych celów, ale też umacniamy zaufanie wśród inwestorów, jako wiarygodnego i odpowiedzialnego partnera* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Pierwsza emisja obligacji PKN ORLEN opartych o rating ESG z grudnia 2020 r. spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony inwestorów - łączna wartość zapisów w procesie budowy księgi popytu wyniosła 2,2 mld zł, czyli ponad 2 razy więcej niż łączna wartość nominalna obligacji. Koncern uzyskał bardzo korzystne warunki finansowania - najniższe oprocentowanie w historii spółki i jednocześnie najniższą marżę od czasu kryzysu finansowego w 2008 roku. Pierwsza emisja otrzymała rating kredytowy na poziomie BBB-przysznany przez agencję ratingową Fitch Ratings. **opr. (t)**

Nowoczesne laboratorium Politechniki

Płocka Filia Politechniki Warszawskiej zakończyła prace przy jednej z największych i najważniejszych inwestycji, jaką jest utworzenie Centralnego Laboratorium Mechaniki i Budownictwa. To kilkuletnia inwestycja, na której realizację przeznaczono 5 milionów złotych. Uroczyste otwarcie odbyło się w piątek, 19 marca.

Na realizację projektu uczelnia otrzymała 3,5 mln złotych unijnego dofinansowania. Łącznie koszt prac to kwota prawie 5 mln złotych. Na jej realizację pozyskano wsparcie finansowe z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych środków Unii Europejskiej, Urzędu Miasta Płocka, Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A. oraz firmy BUDMAT Bogdan Więcek. Prace przy przebudowie budynku przy ulicy Jachowicza rozpoczęto już w 2014 roku.

Projekt pt.: „Utworzenie Centralnego Laboratorium Mechaniki i Budownictwa w Płocku” został zrealizowany przez Filię Politechniki Warszawskiej w Płocku w ramach Osi Priorytetowej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego: Wykorzystanie działalności badawczo-rozwojowej w gospodarce, Działanie 1.1. Działalność badawczo - rozwojowa jednostek naukowych.

Jak informuje prorektor Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku profesor Renata Walczak, projekt ten jest częścią dużego planu rozwoju bazy naukowo-badawczej na północno-zachodnim Mazowszu. Pierwszym etapem był zrealizowany w 2015 r. projekt: „Laboratorium Badawcze Innowacyjnych Techno-

logii i Materiałów” (także dofinansowany przez MJWPU ze środków UE). W II etapie realizacji projektu powstało i zostało wyposażone w aparaturę badawczą Centralne Laboratorium Badawcze Instytutu Inżynierii Mechanicznej, które stanowi drugą część Centralnego Laboratorium Mechaniki i Budownictwa.

Podczas uroczystego otwarcia laboratorium podkreślano, że jest to inwestycja wychodząca naprzeciw potrzebom lokalnych i regionalnych przedsiębiorców, studentów, doktorantów i pracowników uczelni. Jego realizacja pozwoliła w znacznym stopniu powiększyć bazę badawczą wykorzystywaną przy realizacji innowacyjnych projektów technicznych dla firm oraz bazę umożliwiającą realizację badań naukowych przez kadrę akademicką, a także studentów m.in. w ramach studiów podyplomowych i doktoratów wdrożeniowych.

To nie koniec korzyści płynących dla pracy badawczo-naukowej. Powstałe laboratorium jest miejscem sprzyjającym otwarciu się firm na najnowocześniejsze rozwiązania światowe w zakresie projektowania, badań, aparatury, zagadnień procesowo-konstrukcyjnych, a także przyczyni się do rozwiązania problemów dramatycznego niedoboru kadr inżynieryjno-technicznych na rynku pracy.

Podczas prezentacji laboratorium władze uczelni zapewniały, że na podkreślenie zasługuje fakt, iż nie jest to koniec planowanych inwestycji. A baza naukowo-badawcza w Płocku będzie dalej rozwijana. W uczelni planowane są już kolejne inwestycje dotyczące rozbudowy o Laboratorium Odnawialnych Źródeł Energii. Całość podejmowanych prac ma na celu doprowadzenie do tego, aby Płock stanowił ważny ośrodek naukowy, nie tylko na północno-zachodnim Mazowszu. **rad**

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczere słowa wsparcia i otuchy

dla
Tomasza Szatkowskiego
Redaktora Naczelnego Tygodnika Płockiego

z powodu śmierci
MAMY

składają
koleżanki i koledzy
z redakcji Tygodnika Płockiego

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczere słowa wsparcia i otuchy

dla
Leny Szatkowskiej
Redaktorki Tygodnika Płockiego

z powodu śmierci
MAMY

składają
koleżanki i koledzy
z redakcji Tygodnika Płockiego

7,5 mln zł na wypoczynek dla najmłodszych

Wakacje w zasięgu każdego dziecka

Każde dziecko chce pojechać na wakacje, ale nie każdy rodzic może sobie na ten wydatek pozwolić. Dwie cykliczne inicjatywy Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej – „Na wakacje po uśmiech” oraz „Pogodne lato” dają możliwość spędzenia letniej przerwy w sposób zorganizowany – zarówno z atrakcjami, jak i działaniami promującymi zdrowy styl życia.

cq – mówi Mariusz Budziszewski, zastępca dyrektora Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej. W wypoczynku stworzonym przez organizację pozarządową dzięki dotacjom z budżetu Mazowsza biorą udział m.in. dzieci z rodzin obciążonych uzależnieniem. Takie działania pozwalają nie tylko na odpoczynek od nauki, ale przede wszystkim dają możliwość spędzenia czasu z dala od problemów życia codziennego.

Jak podaje Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w Polsce żyje około 600 tys. osób uzależnionych od alkoholu i oko-

nizacji pozarządowych oraz innych podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na realizację różnych inicjatyw wakacyjnych. Jest to zorganizowany letni wypoczynek na terenie Polski, trwający minimum 14 dni oraz obejmujący realizację programu profilaktycznego z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom. Udział w projekcie gwarantuje każdemu uczestnikowi m.in. 25-godzinny program z zakresu problematyki uzależnień oraz promocji zdrowego stylu życia. Program jest zaplanowany i zrealizowany przez wyspecjalizowaną kadrę z uprawnieniami. Dotychczas skorzystało z niego 15,7 tys. osób.

Pogodne Lato

Od 19 lat chorągiew mazowiecka ZHP wspólnie z samorządem województwa organizuje obozową akcję letnią pod hasłem „Pogodne Lato”. Co roku bierze w niej udział około 1500 dzieci z 35 powiatów z Mazowsza – dotychczas już w sumie 27,5 tys. osób skorzystało z tak zorganizowanej akcji. Jest to 14-dniowy wypoczynek dla dzieci w wieku 7-15 lat. W trakcie trwania wszystkich turnusów realizowany jest program profilaktyczno-terapeutyczny promujący zdrowy styl życia i poruszający problematykę uzależnień.

– *Nabór do „Pogodnego Lata” będzie odbywał się przy udziale gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, powiatowych ośrodków pomocy rodzinie, miejskich ośrodków pomocy społecznej czy przy współpracy z pedagogami szkolnymi oraz świetlicami środowiskowymi* – wyjaśnia Mariusz Budziszewski.

W sumie na trzyletnią akcję przeznaczonych jest łącznie 6 mln zł – zarówno w tym roku, jak i w dwóch kolejnych po 2 mln zł.

Oferty można składać do 26 marca. Rozstrzygnięcie konkursów nastąpi 19 maja 2021 r. **opr. (t)**



Na ten cel przeznaczono 7,5 mln zł z budżetu Mazowsza. Kwota jest do wykorzystania przez najbliższe 3 lata. Termin składania ofert mija 26 marca 2021.

Akcja skierowana jest do dzieci i młodzieży – również z rodzin dotkniętych skutkami alkoholizmu. Ma być ona wsparciem programów profilaktycznych czy socjoterapeutycznych.

– *Jesteśmy w trudnym okresie. Odczuwają to szczególnie nasze dzieci, które są zamknięte w domach i zmagają się z problemami związanymi ze zdalną edukacją. Dlatego też ogłosiliśmy konkurs, w wyniku którego zostanie wyłoniona organizacja, która zorganizuje wypoczynek dla dzieci, również tych zmagających się w domu z problemem alkoholizmu, z przemo-*

ło 1,5-2 mln dzieci, które wychowują się w rodzinach z problemem alkoholowym. Blisko 500 tys. z nich znajduje się w dramatycznej sytuacji zagrażającej ich zdrowiu i życiu. Podstawowym źródłem zagrożeń dla dziecka wychowującego się w rodzinie z problemem alkoholowym jest stan chronicznego napięcia i stresu. Trwanie w ciągłej niepewności wywołuje poczucie braku stabilności, porządku życiowego, a co za tym idzie, brak kontroli nad swoim życiem.

Na wakacje po uśmiech

Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, wychodząc naprzeciw potrzebom młodych ludzi z rodzin z problemami już od 15 lat organizuje otwarty konkurs ofert dla orga-

Trwają rozmowy pomiędzy PKN ORLEN i Urzędem Miasta w Płocku

Odpady z Płocka i okolic trafiają do Koncernu?

PKN ORLEN analizuje możliwość zagospodarowania w obiegu zamkniętym odpadów komunalnych z Płocka i okolic. Chodzi o wykorzystanie surowców odzyskanych z odpadów komunalnych z Płocka jako nowego źródła do wytwarzania produktów i półproduktów petrochemicznych.

Rozpoczęły się rozmowy pomiędzy PKN ORLEN i Urzędem Miasta Płocka o uruchomieniu do 2026 roku nowoczesnej i ekologicznej instalacji do zagospodarowania odpadów. Wdrożenie projektu przez PKN ORLEN pozwoli na pierwsze w Polsce kompleksowe podejście pozwalające na pracę Gospodarki w Obiegu Zamkniętym (GOZ).

– *Zagospodarowanie odpadów komunalnych jest coraz większym wyzwaniem nie tylko w Polsce. PKN ORLEN zgodnie z ogłoszoną strategią do 2030 roku stawia na technologię oparte na gospodarce o obiegu zamkniętym. Koncern planuje budowę nowoczesnej i przyjaznej dla środowiska instalacji do kompleksowego recyklingu zmieszanych odpadów komunalnych w celu wytworzenia produktów, które mogą być dalej stosowane w gospodarce. Docelowo instalacja ma funkcjonować w systemie bez odpadów („zero waste”) i wszystkie jej produkty znajdą zastosowanie w gospodarce* – mówi Józef Węgrecki, członek zarządu ds. Operacyjnych PKN ORLEN.

Realizacja inwestycji pozwoliłaby na kompleksowe zagospodarowanie wszystkich części składowych

odpadów komunalnych, poprzez implementację odpowiednio skalowanych technologii pod skład odpadów.

Wdrożenie projektu przez PKN ORLEN pozwoliłoby na pierwsze w Polsce kompleksowe podejście pozwalające na pracę Gospodarki w Obiegu Zamkniętym (GOZ). Umożliwiłoby także częściowe zastąpienie surowca z paliw kopalnych na surowiec z odpadów. Wpłynęłoby również na poprawę marży poprzez pozyskanie tańszego surowca dla obszarów rafinerii i petrochemii.

Nowa instalacja pozwoli na wytwarzanie produktów petrochemicznych z udziałem zrecyklingowanych odpadów jako część surowca do produkcji poliolefin, na które jest bardzo duże zapotrzebowanie na rynku. **opr. (t)**



Rozmowa z prezydentem Płocka Andrzejem Nowakowskim

Niedawno dowiedzieliśmy się, że PKP S.A. rekomenduje budowę kolejnej trasy kolejowej dla materiałów niebezpiecznych na terenie centralnej części miasta, w bezpośredniej bliskości kilku płockich osiedli. Co samorząd może zrobić, żeby wpłynąć na ostateczną decyzję w tej sprawie? Jakie kroki i działania może podjąć, aby wywrzeć wpływ na decyzję o lokalizacji tego typu inwestycji?

Tory, po których transportowane są ładunki niebezpieczne, biegną teraz przez centrum miasta. Dlatego, kiedy Polskie Koleje Państwowe zaczynały prace koncepcyjne nad nowym przebiegiem linii kolejowej, wydawało nam się to dobrą informacją. Przystąpiliśmy do konsultacji i jako najkorzystniejszy dla nas wariant wskazaliśmy poprowadzenie obwodnicy na zachód od Płocka, poza granicami miasta. Uważamy, że transport materiałów niebezpiecznych powinien być całkowicie wprowadzony poza miasto. Tymczasem PKP proponuje poprowadzenie nowej linii przez Tokary, a następnie wzdłuż mostu Solidarności oraz dalej, między Podolszycami a osiedlem Wyszogrodzka i Międzytorze, aż do węzła kolejowego pod kombinatem. Oznacza to, że materiały niebezpieczne nadal będą transportowane przez miasto, tyle że w innym miejscu. Na Podolszycach Północ i Południe, czyli w strefie oddziaływania proponowanej trasy, mieszkają około 24 tysiące płoczan.

Absolutnie nie zgadzamy się na rozwiązanie proponowane przez PKP. Nie zgadzamy się, by nowa trasa przecinała miasto i nadal stwarzała zagrożenie. To niedopuszczalne.

Pismo, w którym sprzeciwiam się takiemu rozwiązaniu, skierowałem do premiera, ministra infrastruktury i parlamentarzystów. Poprosiłem też płoczan, aby podpisali petycję w tej sprawie, adresowaną do prezesa PKP PLK. Wiele osób już odpowiedziało na apel. Pozostałych zachęcam, żeby się jeszcze przyłączyli. Mają państwo na to czas do końca marca. Petycję można podpisać online, za pośrednictwem strony internetowej płock.eu, albo w urzędzie miasta.

Wielkimi krokami zbliża się rocznica odznaczenia Płocka Krzyżem Walecznych za bohaterską obronę przed bolszewikami. Jak miasto chce uczcić ten wyjątkowy jubileusz?

Odnaczenie Płocka Krzyżem Walecznych to bardzo istotne wydarzenie w historii naszego miasta. Ważne, aby przypominać je kolejnym pokoleniom. Jesteśmy to winni naszym przodkom, którzy bohatersko bronili Płocka. Wyjątkowy, okrągły jubileusz, który przypada w tym roku, planowaliśmy uczcić szczególnie. Niestety, pandemia i związane z nią ograniczenia pokrzyżowały te plany. Nie rezygnujemy jednak całkowicie i postaramy się, oczywiście w miarę możliwości, godnie upamiętnić wydarzenia sprzed lat. Zapraszam do śledzenia strony internetowej urzędu miasta i wydarzenia na facebooku.

Jeszcze kilkanaście dni temu płoczanie przeżywali chwile grozy związane z alarmem przeciwpowodziowym, który został ogłoszony na terenie miasta. Jakie działania może podjąć samorząd,



Urząd Miasta Płock

aby zminimalizować ryzyko wystąpienia podobnych sytuacji w przyszłości? Czy władze miasta mają jakikolwiek wpływ na to, jakie kroki w zakresie ochrony przeciwpowodziowej są podejmowane na Wiśle?

Wisła w tym roku znów przypominała o sobie i pokazała, jak może być niebezpieczna. Było bardzo groźnie. Podtopione zostały domy na ulicy Gmury, a także wyremontowane niedawno bulwary wiślańskie.

W tym trudnym czasie budujące było to, że mogliśmy liczyć na zaangażowanie, wsparcie i solidarność międzyludzką. Pomagali funkcjonariusze służb mundurowych, ale także zwykli mieszkańcy. Układali m.in. worki z piaskiem na ul. Gmury i Nadwiślańskiej oraz bulwarach, mundurowi pomagali w ewakuacji mieszkańców, pilnowaniu ich dobytku. Wszystkim tym osobom dziękuję za ofiarność oraz pozostawanie do dyspozycji w dzień i w nocy.

Z nadzieją czekaliśmy na przypięcie łodołamaczy, które rozbiłyby zator na rzece poniżej Płocka. Wielokrotnie apelowałem w tej sprawie do Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”. Początkowo byłem za te moje nalegania krytykowany przez szefa Wód Polskich, ale wreszcie doczekaliśmy się i dzięki temu uniknęliśmy powodzi zatorowej.

Podczas jednej z konferencji prasowych, na której obecny był prezes Wód Polskich, zwróciłem się do niego z apelem o systematyczne pogłębianie Wisły, bo wbrew jego zapewnieniom, zaniedbano tę kwestię. W ubiegłym roku Wody Polskie w ogóle nie pogłębiały Wisły w granicach Płocka, a w okresie od 2016 do 2020, czyli w czasach rządów PiS, ilość wydobytego refulatu wyniosła łącznie 515 tys. metrów sześciennych. Dla porównania, tylko w latach 2011-2012 w wyniku bagrowania Wisły w Płocku wydobyto 545 tys. metrów sześciennych refulatu, czyli o 30 tys. metrów sześciennych więcej, niż w ciągu tych ostatnich pięciu lat! Łącznie w latach 2011-2015 (czyli także w ciągu pięciu lat, kiedy wojewodą mazowieckim był Jacek Kozłowski z PO), ilość wydobytego refulatu wyniosła 1 200 000 metrów sześciennych.

Mam nadzieję, że tegoroczne doświadczenia nie pójdą na marne i sprawią, że Wisła będzie regularnie pogłębiana. To kwestia naszego bezpieczeństwa. Zaproponowałem także, że przygotujemy w Płocku miejsce, w którym mogłyby cumować łodołamacze.

Dziękuję za rozmowę. (ek)

Dzwonią do Ciebie firmy i oferują swoje produkty. Skąd mają nr telefonu?

Chroń swoje dane osobowe

Bywa, że człowiek całkiem bezwiednie kliknie w link i wcale nie jest pewny, czy ktoś może wykorzystać dane. Jak to się dzieje, że nie masz auta, a rzekomy przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej zna twoje imię i nazwisko? W takich chwilach każdy zastanawia się, skąd wiedzą, od kogo dostali numer telefonu? Może wyciekły dane z firmy, w której byłeś klientem lub pracownikiem? Mając jakiegokolwiek obawy o bezpieczeństwo, nie warto czekać bezczynnie. Lepiej uruchomić Alerty BIK, które automatycznie będą ostrzegać o próbie wykorzystania skradzionych danych na naszą szkodę.

Dziś już nie wystarczy pilnować swojego dowodu osobistego, trzeba aktywnie korzystać z dostępnych narzędzi, chronić swoje dane osobowe, hasła, loginy, kody dostępowe. To apel do wszystkich, a zwłaszcza do 20-40-latków – grupy, którą złodzieje danych są ostatnio szczególnie zainteresowani.

Niebezpieczeństwo związane z kradzieżą danych osobowych dotyczy każdego, a skala oszustw z wykorzystaniem cudzej tożsamo-



www.pixabay.com

ści nie maleje. Aż 19 razy dziennie każdy z nas jest potencjalnie narażony na wyłudzenie. W IV kwartale 2020 roku odnotowano 1943 próby wyłudzeń, z których 9 było na kwoty przekraczające 1 mln zł. Najwyższą kwotę przestępcy próbowali wyłudzić na Podkarpaciu, to 4,4 mln zł.

Nie wszystkie próby wyłudzeń kredytów udaje się wychwycić. W zdecydowanej większości dotyczy to kredytów zaciąganych bez intencji zwrotu pożyczonych środków, czyli tzw. fraudów bankowych. To tak jakby ktoś poszedł do restauracji, zamówił obiad i od początku nie miał zamiaru za niego zapłacić. Wyniki tych analiz wskazują, że takich przypadków jest rocznie na kwotę około 600 mln zł.

Kreatywność oszustów nie zna granic

Oszuści stosują różne metody, próbując oszukać nieświadome osoby lub zdobyć i wykorzystać ich dane. Ze względu na coraz powszechniejsze przenoszenie naszej aktywności do świata cyfrowego, oszustwem, którego skala dynamicznie rośnie w ostatnim czasie, jest phishing. W tym przypadku przestępcy nie wahają się stosować podstępnych socjotechnik, by zdobyć nasze dane, np. drogą mailową.

Na czym polega phishing? – Na podszywaniu się przez oszustów pod legalne firmy, stosowanie nazw stron internetowych i adresów e-mail ludzko przypominających autentyczne – tłumaczy szef bezpieczeństwa BIK Andrzej Karpiński.

I rozwija temat. – To metoda, która coraz szerzej rozprzestrzenia się w dobie pandemii, wykorzystuje ludzką naiwność, brak spostrzegawczości albo po prostu podatność na socjotechniki. To metoda, której ofiarami padają zarówno osoby starsze, jak i młodzi. Wystarczy kliknąć w pośpiechu w link zamieszczony w specjalnie w tym celu spreparowanym fałszywym e-mailu, z prośbą o potwierdzenie danych personalnych, np. dotyczących przesyłki, podczas gdy tak naprawdę nieświadomie przenosimy się na stronę oszusta. Specyfika tej metody polega między innymi na celowym zastosowaniu błędów ortograficznych w nazwach. Dlatego zachowujemy baczność uwagę, od kogo dostajemy korespondencję, z rozważą podawajmy swoje dane i nie klikajmy pochopnie w linki w wiadomościach e-mail – przestrzega Karpiński.

O phishingu pisały w ostatnich dniach portale internetowe, podając między innymi przykłady młodych,

często znanych w Polsce osób, od których w ten sposób próbowano wyłudzić dane lub wprost pieniądze.

Młodzi na celowniku

Jak wynika z informacji odnotowanych przez stołeczną Policję, w ostatnich tygodniach oszuści ewidentnie obrali za cel ataków osoby w przedziale wiekowym 20 - 40 lat. Osoby młode uległy innej „sprawdzonej metodzie” – socjotechnice, polegającej na podszywaniu się złodzieja pod policjanta.

– W ostatnich dniach odnotowaliśmy kilka przypadków oszustw lub usiłowań oszustw metodą „na policjanta” na dużo młodszej grupie. W niektórych przypadkach przestępcy byli na tyle zuchwali, że dochodziło do stosowania gróźb karalnych, które miały zmusić pokrzywdzonych do przelania pieniędzy – mówi podkomisarz stołecznej Policji Rafał Retmianiak.

Schemat jest bardzo prosty. Przestępcy zmodyfikowali sposób sprawdzony niegdyś na osobach starszych, licząc na naiwność młodych. Wypróbowany mechanizm oszustwa adaptują, kontaktując się za pomocą urządzeń, z których najczęściej korzystają 20-to, 40-to latkowie, ich potencjalne ofiary.

Policja przestrzega. – Ofiarami przestępstw związanych z wykorzystaniem swoich danych osobowych stają się osoby młode, które potrafią sprawnie posługiwać się telefonem komórkowym. Dlatego zachęcamy do nagrywania takich rozmów i zawiadamiania Policji nie tylko w przypadku dokonania przestępstwa, ale także usiłowania – tłumaczy Rafał Retmianiak.

Uzasadniony lęk o swoje dane

Wobec zdarzeń, na które nie mamy wpływu, jak na przykład wycieki danych z instytucji czy włamania na serwery firm, nie noszą jeszcze znamion wyłudzenia. Jednak doniesienia te budzą lęk. Nasze dane w internecie czy w rejestrach także mogą stać się łupem przestępcy, mogą być wykorzystane do wyłudzenia kredytów, pożyczek, zakupów drogich urządzeń, czy założenia firmy na skradzione dane.

– Utrata danych może przytrafić się każdemu - osobie prywatnej, właścicielowi firm, a nawet osobom publicznym. Dane właścicieli i reprezentantów firm, można znaleźć

w różnych rejestrach, w pełnomocnictwach, umowach, a także w księgach wieczystych – zdradza Andrzej Karpiński z BIK.

Okazuje się, że wcale nie jesteśmy bezradni. By czuć się bezpiecznie na co dzień, warto korzystać z narzędzi, które nas ostrzeże, gdy ktoś posługuje się naszymi danymi. Chodzi o Alerty BIK – automatyczne powiadomienia sms lub e-mail, które otrzymamy w chwili, gdy jakaś instytucja finansowa będzie chciała udzielić kredytu (pożyczki) na nasze dane. Informację dostaniemy również, gdy pojawi się nowe zobowiązanie przypisane do naszych danych lub opóźnienie w płatności raty. Alert zadziała też w sytuacji, kiedy będziemy sprawdzani w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor – dzięki temu dowiemy się na przykład o próbie wyłudzenia abonamentu komórkowego lub drogiego smartfona na nasze dane.

W pandemii łatwiej stracić dane

Wiele osób w pandemii pracuje zdalnie, więcej czasu spędzamy w domach przed komputerem. Z obawy przed zarażeniem i kolejkami w sklepach stacjonarnych, zwiększyła się częstotliwość zakupów przez internet, co wpłynęło również na większą skalę korzystania z usług firm kurierskich. Codziennie do internetu zagląda aż 95 proc. osób, korzystając z komputera, tabletu lub smartfona.

– Z naszych danych wynika, że w IV kwartale zeszłego roku dochodziło do 20 prób wyłudzeń kredytów dziennie, a łączna kwota wyłudzonych kredytów, które udało się zablokować to ponad 61 mln zł – mówi ekspertka BIK Joanna Charlińska.

Przestępcy internetowi działają lawinowo. Kiedy już zdobędą czyjeś dane, potrafią w ciągu jednego dnia zaciągnąć na tę osobę nawet kilkadziesiąt pożyczek. – Co trzeci Polak doświadczył kradzieży tożsamości osobiście lub osoby w swoim otoczeniu. Brak aktywnego zabezpieczenia się Polaków przed wyłudzeniem jest niepokojący. Co piąta badana osoba nie ma nawet hasła w telefonie. Znajomość podstawowych zasad ochrony swoich danych to obecnie obowiązkiem – tłumaczy ekspertka BIK.

Te przykłady są najlepszym dowodem, że trzeba zwracać uwagę na ochronę danych. Należy roztropnie udostępniać swoje podstawowe dane, jak imię i nazwisko, adres zamieszkania lub zameldowania, numery: PESEL, NIP, dowodu osobistego. Nie ułatwiać złodziejom zadania, lekkomyślnie podając swoje dane przez telefon czy pochopnie wypełniając formularze.

Jol.
Korzystałam z informacji przekazanych przez BIK

Koledze
Jackowi Zatorskiemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY
składają dyrekcja i pracownicy
Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego

Z ogromnym smutkiem
i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp.
Jana Zgorzelskiego,
Prezesa Honorowego Organizacji Grodzkiej PSL w Płocku,
odznaczonego m.in. Złotym Krzyżem Zasługi
i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
aktywisty,
człowieka zaangażowanego
w pracę na rzecz spraw lokalnych.

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie i Bliskim
składa
Marszałek Województwa Mazowieckiego
Adam Struzik

SA-62n1

Wszystkim,
którzy wsparli nas słowami otuchy
i uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej

Ś.P.
Lucyny Szatkowskiej
naszej ukochanej Mamy, Babci i Prababci

serdeczne podziękowania
składa Rodzina.



Staropolska Strzecha

Wędliny tradycyjne

Szczególnie polecamy

100 g produktu
wytworzono
z 105 g mięsa



KIEŁBASA DZIADKA

Wysokogatunkowa kiełbasa wieprzowa, wędzona, parzona, zawijana w okrągłą pętkę. Jasno wędzona z aromatyczną nutą czosnku.

100 g produktu
wytworzono
z 110 g mięsa



SZYNKA BABCI

Szlachetna szynka, przygotowana z mięśnia szynki wieprzowej, z delikatną okrywą tłuszczową, o posmaku wyczuwalnego aromatu ziela angielskiego i liścia laurowego.

100 g produktu
wytworzono
z 120 g mięsa



SCHAB PIECZONY

Wyrób wieprzowy, pieczony, przyprawiony czosnkiem, otoczony naturalnymi przyprawami. Dzięki procesowi produkcji i przygotowania przywołuje na myśl czasy dzieciństwa.

Wyroby Staropolskiej Strzechy dostępne w naszych sklepach firmowych:

Płock: Al. Jana Pawła II 92,
ul. Wyszogrodzka 91,
ul. Armii Krajowej 12

Warszawa: ul. Warszawska 58 C lok. 23
(Galeria Gawra),
ul. Abrahama 1 a

Sierpc: Al. Jana Pawła II 1C,
ul. Wiosny Ludów 8

oraz sieci handlowej PSS Spółem.

www.staropolskastrzecha.pl
www.facebook.com/staropolskastrzecha



Anna Apostolakis: pokochaliśmy się z dubbingiem

Powrócili bohaterowie komiksu „Kajko i Kokosz”



Anna Apostolakis i Andrzej Piecyk w spektaklu „Bóg” (1990)

Anna Apostolakis przez wiele sezonów była aktorką Teatru im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku. Później zaczęła przygodę z dubbingiem. Jej charakterystyczny głos i talent do ożywiania najróżniejszych postaci (od małych chłopców, złych ciotek Barbie, po kury) sprawił, że dziś jest niekwestionowaną gwiazdą polskiego dubbingu. Gra i reżyseruje. Ostatnio pracowała nad serialową wersją komiksu „Kajko i Kokosz” Janusza Christy.

Krąży taka anegdota, że Annę Apostolakis wszyscy słyszeli, ale nikt nie widział. Trudno zliczyć postacie, którym użyczyła swojego głosu w produkcjach animowanych, filmach fabularnych i grach komputerowych. Do najbardziej znanych należy rola Moniki Geller w polskiej wersji amerykańskiego serialu „Przyjaciecie”. Najmłodszy widzowie kojarzą głos aktorki z „Teletubisów”, „Psiego Patrolu”, bajek o niebieskim parowozie Tomku czy chomikach Hamtaro. Anna Apostolakis miło wspomina również Lydię z „Zukosoczka” i śpiewającą Szafę z „Pięknej i Bestii”.

Prawdziwym wyzwaniem okazała się postać Coco, jednej z bohaterek serialu animowanego „Dom dla zmyślonych przyjaciół pani Foster”. – *Cudowna zabawa! To były długie monologi kury, oparte tylko na jednym dźwięku „kokokoko”, którym trzeba było wyrazić przeróżne emocje: radość, złość, zdziwienie. Nie można*

srebrnym Salomei” Juliusza Słowackiego w reżyserii Macieja Dzieńisiewicza (1986). – *Młody człowiek, który ze szkoły teatralnej trafia od razu na dużą scenę, to ogromne szczęście i duży stres. „Sen srebrny Salomei” i tytułowa rola? Czy mogłam sobie to wymarzyć? I cierpliwość reżysera Macieja Dzieńisiewicza, który widząc nieporadność aktorską do skutku rzeźbił i uczył. Po paru latach zrobiliśmy razem jeszcze jedną sztukę – „Dom Kobiet” – i było już dużo lepiej – wspomina.*

W Płocku zagrała m.in. Biankę w „Poskromieniu złoŹnicy” Shakespeara w reż. Danuty Jagły (1987), Czarną Wróżkę w „Pierścieniu i róży czyli historii Lulejki i Bulby” Williama Makepeace’a Thackeraya w reżyserii Tomasza Grochoczyńskiego (1988), Marię Łukianówną w „Samobójcy” Nikolaja Erdmana w reż. Wojciecha Adamczyka (1989), Amelię w „Pornografii” Witolda Gombrowicza w reż. Grzegorza Sobocińskiego (1989), Doris w „Bogu” Woody’ego Allena w reż. Marka Mokrowieckiego (1990), Marię Salome w „Powrocie Łazarza” Krzysztofa Wójcickiego w reż. Jacka Andruckiego (1991). Wystąpiła również w „Jeremiaszu” Karola Wojtyły w reż. Marka Mokrowieckiego (1991), „Ławeczce” Aleksandra Gelmana w reż. Włodzimierza Korotkiewicza (1988), „Żelaznych kwiatach” Bohdana Urbankowskiego w reż. Grzegorza Sobocińskiego (1988), „Śnie nocy letniej” (1991), „Dziadach” (1992) i „Stachuradzie” (1992) w reż. Marka Mokrowieckiego, Janusz Hamerszmit powierzył jej tytułową rolę w „Edukacji Rity” Williama Russella (1990 rok).

Muzykalność i dobry głos sprawiły, że zaśpiewała w spektaklach „Róbmy swoje” Wojciecha Młynarskiego w reż. Marcina Sławińskiego (1987) i „Stachuriada” w reż. Marka Mokrowieckiego (1992). – *Byliśmy młodzi, rozśpiewani i roztańczeni, pełni bunt i szaleństwa. Można nam było powierzyć tytuły oparte na piosenkach Wojciecha Młynarskiego czy Stachury. Spektakl „Róbmy swoje” był ogromnym przeżyciem. Walczyliśmy z cenzurą, interpretując piosenki w sposób denerwujący i przewrotny. Na premierze odwiedził nas sam Autor.*



Kadr z animacji „Kajko i Kokosz”

W 1993 roku Anna Apostolakis otrzymała nagrodę przyznaną przez kapitułę Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru – Srebrną Maskę – za role dramatyczne i za interesujące wykonanie ról śpiewanych w spektaklach „Jest miłość za nic” wg ks. Jana Twardowskiego i „Stachuriada”. Ostatnie przedstawienie, w którym wystąpiła, to farsa „Czego nie widać” Michaela Frayna w reżyserii Andrzeja Waldena (premiera 27 marca 1993

serii komiksów Janusza Christy, rysownika i scenarzysty zmarłego w 2008 roku. Jego dowcipne opowieści o dwóch słowiańskich wojach – Kajku i Kokoszu drukował najpierw „Wieczór Wybrzeża”, a potem „Świat Młodych”. W 1975 roku ukazał się pierwszy album. Akcja komiksu rozgrywa się w „przeklętym” Mirmilowie, którego Kajko i Kokosz bronią przed napadami Zbójcerzy i Krwawego Hegemona.



Anna Apostolakis (pierwsza z lewej) w „Poskromieniu złoŹnicy” (1987)

roku).

Odeszła z Płocka do Warszawy, żegnając się ze starówką, mieszkaniem na Skarpie i widzami, którzy darzyli ją ogromną sympatią.

Lubawa z Mirmilowa

W Warszawie znalazła pracę jako aktorka dubbingowa. Zadebiutowała w 1994 roku w filmie „Beethoven II”. Najczęściej można ją usłyszeć w filmach animowanych i fabularnych dla młodej widowni („Harry Potter i Kamień Filozoficzny”, „Charlie i fabryka czekolady”, „Luis i obcy”, „Turu. W pogoni za sławą”, „Peterson i Findus. Wielka wyprowadzka”, „Jakub, Mimmi i gadające psy”, „Cały świat Romy”).

Użyczyła głosu Lubawie w serialu animowanym „Kajko i Kokosz”, który niedawno miał premierę na platformie Netflix jako pierwsza polska animacja oryginalna. Serial powstał na podstawie kultowej

Apostolakis nie tylko gra w „Kajku i Kokoszu”. Reżyserowała także dubbing do tego serialu. Ci, którzy znają komiks, wiedzą, że jednym z największych wyzwań jest znalezienie odpowiedniego głosu do roli smoka Milusia. To postać, która nie mówi, ale wydaje charakterystyczne dźwięki np. „wak, wak!”. Milusiem został Maciej Kosmała. Głównych bohaterów dubbingują Artur Pontek i Michał Piela. W obsadzie są także: Jarosław Boberek (Mirmil), Grzegorz Pawlak (Hegemon), Jacek Kopczyński (Kapral), Eryk Lubos (Rodrus), Jan Aleksandrowicz-Krasko (Łamignat), Agata Kulesza (Jaga), Krzysztof Zalewski (Wit) i Abelard Giza (Oferma). – *„Kajko i Kokosz” to podwójna praca, bo gram postać Lubawy i reżyseruję. Praca przy polskich filmach animowanych jest zupełnie inna – tutaj tworzymy postać od początku. Do naszego głosu powstaje animacja – podkreśla aktorka.*

Anna Apostolakis ma swoich wielbicieli. Postacie, które dubbinguje, są rozpoznawalne, a o ich popularności świadczą komentarze. Internauci piszą: „jak słyszałam ten głos w jakiejś bajce, to wiedziałam, że będzie ciekawa”. Komplementują też Gothel z „Roszpunkki”, zachwycając się piosenką Coco. – *Pokochaliśmy się z dubbingiem z wzajemnością. Okazało się, że mam to „coś”, co jest bardzo potrzebne w tej pracy – dodaje artystka.*

Anna Apostolakis za szczególne osiągnięcia w dziedzinie dubbingu otrzymała nagrodę IX Międzynarodowego Festiwalu Filmów Animowanych Animacje w Bydgoszczy.

Lena Szatkowska

Fotowoltaika – oszczędność i ekologia

Coraz więcej osób decyduje się na instalację fotowoltaiczną w swoim gospodarstwie domowym. Sprzyjają temu rosnące koszty prądu produkowanego w elektrowniach węglowych, a także programy dofinansowania. Korzyści z tego typu instalacji to przede wszystkim oszczędność, ale także troska o środowisko. Dlaczego warto zastanowić się nad zamontowaniem paneli fotowoltaicznych?

Pozyskiwanie energii elektrycznej z paneli fotowoltaicznych ma swoją przewagę nad innymi formami wykorzystywania źródeł odnawialnych, np. elektrowniami wiatrowymi, ponieważ z systemów fotowoltaicznych można korzystać niemal wszędzie. Instalacje tego typu na dobre stały się częścią krajobrazu naszego regionu, a liczne firmy oferują szeroki zakres usług związanych z doradztwem, montażem i obsługą paneli.

Prąd ze Słońca – na czym to polega?

Fotowoltaika jest procesem przetwarzania światła słonecznego na energię elektryczną. W uproszczeniu jest to wytwarzanie energii elektrycznej, polegające na zjawisku konwersji promieniowania słonecznego w prąd elektryczny stały. Potrzebne są do tego panele fotowoltaiczne, składające się z odpowiednio połączonych ze sobą modułów. Te z kolei składają się z ogniw fotowoltaicznych, zwanych fotoogniwami. Generują one napięcie elektryczne z oddziałującego na nie promieniowania słonecznego. Prąd wytworzony w taki sposób trafia do tzw. inwertera – falownika, gdzie zostaje przekształcony w prąd zmienny, który można wykorzystać do zasilania urządzeń w gospodarstwie domowym.

Gotowe systemy fotowoltaiczne można stosować w dwóch układach – on-grid oraz off-grid. W układzie on-grid system zostaje podłączony z istniejącymi już sieciami energetycznymi. Dzięki temu jest możliwe wprowadzenie energii wytworzonej za pomocą paneli fotowoltaicznych do sieci energetycznej, co pozwala odsprzedać nadmiar wyprodukowanej energii elektrycznej.

Z kolei w układach typu off-grid nie

trzeba podłączać systemu fotowoltaicznego do linii elektrycznej. To układ całkowicie samodzielny, w którym stosuje się akumulatory jako dodatkowe bufor, które magazynują nadwyżki energii i tym samym zwiększają efektywność całego systemu.

Fotowoltaika a oszczędność

Za największą zaletę instalacji fotowoltaicznej można uznać znaczne ograniczenie wydatków na energię elektryczną. Przez wzgląd na kurczące się zasoby węgla należy mieć na uwadze, iż ceny energii elektrycznej produkowanej w elektrowniach węglowych będą rosły. Tymczasem instalacje fotowoltaiczne to skuteczny sposób na zwiększanie ceny prądu. Zainstalowanie w swoim gospodarstwie domowym systemu o mocy 4 kW pozwoli na produkcję 4000 kWh rocznie, co zaspokoi zapotrzebowanie na energię w domu.

Dodatkową korzyścią finansową jest możliwość odsprzedaży do sieci nadwyżek wyprodukowanej energii. Polega to na przekazaniu nadwyżek energii z możliwością odbioru w momencie zwiększonego zapotrzebowania.

Fotowoltaika a ekologia

W Polsce głównym źródłem energii elektrycznej wciąż są elektrownie węglowe. Nie od dziś naukowcy i liczne organizacje proekologiczne alarmują, iż są one szkodliwe dla ludzi i środowiska naturalnego. Emisja pyłów i substancji zanieczyszczających powietrze przyczynia się do chorób układu oddechowego, pogłębiania się efektu cieplarnianego oraz degradacji gleb, zaś ścieki powstałe podczas eksploatacji instalacji spa-

lania paliw doprowadzają do zmian w wodach powierzchniowych. Warto również nadmienić, iż wykorzystywany w elektrowniach węgiel jest źródłem nieodnawialnym – kurczące się jego zasoby będą przekładać się na rosnące ceny prądu.

Co innego energia czerpana ze źródeł odnawialnych. Fotowoltaika jest jednym ze sposobów na pobieranie energii z nieograniczonych zasobów naturalnych – do produkcji prądu elektrycznego wykorzystuje się w tym wypadku promienie słoneczne. Panele fotowoltaiczne, które służą do „wyłapywania” tychże, nie emitują szkodliwych substancji, gazów cieplarnianych, pyłów, nie przyczyniają się do produkcji ścieków. Rozwiązanie to z roku na rok zyskuje coraz większą popularność – i to mimo niemałych kosztów instalacji. Pomagają w tym różnego rodzaju formy dofinansowania, w tym te z funduszy unijnych. Z programów dotacyjnych skorzystało do tej pory wielu konsumentów, a ich liczba wciąż rośnie. Fotowoltaika to udana inwestycja w obliczu zwiększających się kosztów prądu oraz niepokojących skutków spalania węgla w elektrowniach.

Fotowoltaika nie tylko dla domu

Instalacje fotowoltaiczne pojawiają się już nie tylko w gospodarstwach domowych, ale są również montowane w gospodarstwach rolnych. To duża oszczędność, zwłaszcza tam, gdzie produkcja rolna skupiona jest na hodowli krów mlecznych, tuczników czy drobiu. Wszędzie tam, gdzie zapotrzebowanie na energię elektryczną jest bardzo wysokie, instalacja fotowoltaiczna pozwoli zaoszczędzić na rachunkach, a co za tym idzie – cała produkcja stanie się bardziej



opłacalna. Pieniądze, których nie trzeba już wydawać na opłaty za prąd, można wykorzystać na sfinansowanie dalszego rozwoju gospodarstwa.

Instalacje fotowoltaiczne nie zabierają potrzebnego miejsca, a wręcz pomagają wykorzystać to, którego rolnik i tak nie mógłby zagospodarować w inny sposób. Panele fotowoltaiczne mogą być zamontowane na różnego rodzaju powierzchniach, które przedtem były nieużyteczne. Mogą to być dachy budynków gospodarczych, a nawet część pól.

Rolnicy mogą skorzystać z różnych form wsparcia finansowego, m.in. z ulg podatkowych. Korzystna sytuacja prawna, systemy dofinansowania, a z drugiej strony także wysokiej jakości części wchodzące w skład instalacji fotowoltaicznej sprawiają, iż inwestycja w taką instalację zwróci się bardzo szybko. Warto także dodać, iż nadmiar energii wyprodukowanej przez panele fotowoltaiczne w gospodarstwie rolnym to dodatkowe zabezpieczenie na wypadek m.in. strat w polach.

Formalności

Jakich kwestii formalnych musi dokonać osoba, która zdecydowała się na instalację fotowoltaiczną? Właściciel danej instalacji musi zgłosić jej zamontowanie do wybranego operatora. Procedury przyłączania instalacji do sieci energetycznej są zawarte w ustawie Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r. nr 1059 z późniejszymi zmianami). Podczas zgłaszania należy podać lokalizację instalacji, rodzaj źródła energii, moc elektryczną oraz moc maksymalną, typy urządzeń wytwarzających energię, dane osobowe i niezbędne dane techniczne. Właściciel instalacji powinien również dołączyć certyfikat sprzętu.

Gdy zgłoszenie zostanie wykonane, operator montuje licznik dwukierunkowy, który umożliwia zdalny odczyt potrzebnych parametrów. Po wykonaniu wszystkich niezbędnych procedur można podpisać umowę regulującą sprzedaż lub dystrybucję energii elektrycznej i rozpocząć użytkowanie paneli fotowoltaicznych.

Dlaczego warto zainwestować w fotowoltaikę?

W skrócie mówiąc, warto ze względu na następujące czynniki:

- niższe rachunki za prąd,
- możliwość sprzedaży nadwyżek energii do sieci,
- działanie odpowiedzialne względem środowiska naturalnego.

Jednak zanim zdecydujemy się na panele fotowoltaiczne w naszym gospodarstwie domowym (lub rolnym), warto zapoznać się z ofertami firm zajmujących się wykonywaniem tego typu instalacji, sprawdzić dostępne możliwości dotacji, a przede wszystkim zwrócić uwagę na czynniki, od których zależy, czy tego typu instalacja będzie nam się opłacać, np. stopień i kierunek nachylenia dachu, jego zacienienie/nasłonecznienie, dotychczasowe koszty rachunków za prąd. Jeśli jesteśmy w stanie określić poszczególne parametry, to za pomocą wzorów dostępnych w internecie możemy samodzielnie obliczyć moc instalacji. Lecz zdecydowanie prostszą metodą będzie skorzystanie z kalkulatora fotowoltaicznego.

Warto również wziąć pod uwagę aspekt proekologiczny – panele fotowoltaiczne to „czysta” energia. Paliwem są promienie słoneczne, zaś panele fotowoltaiczne nie emitują do atmosfery szkodliwych związków chemicznych. W dobie walki o naszą planetę dla wielu osób będzie to ważny czynnik.

(kw)



Fotowoltaika w zasięgu ręki

Jeśli myślisz o instalacji paneli fotowoltaicznych w swoim domu – wybierz INNOTECH. Misją spółki jest szerzenie świadomości w dziedzinie ekologii poprzez wdrażanie najnowocześniejszych rozwiązań technologicznych w zakresie odnawialnych źródeł energii, wytwarzających darmową i czystą energię elektryczną i ciepłą. Ofertę dla siebie znajdą tu zarówno klienci indywidualni, jak i przedsiębiorcy.

Główną działalnością firmy INNOTECH jest generalna realizacja inwestycji, począwszy od audytów energetycznych, poprzez optymalizację rozwiązań technicznych, do kompletacji dostaw i nadzoru nad wykonawstwem prac związanych z poprawą efektywności energetycznej budynków oraz instalacji Odnawialnych Źródeł Energii. Firma posiada doświadczenie w realizacji złożonych projektów termomodernizacyjnych, budowie małych systemów OZE, jak również dużych farm fotowoltaicznych.

INNOTECH posiada doświadczenie w budowie mikroinstalacji fotowoltaicznych, średnich instalacji dachowych i gruntowych, jak również dużych farm fotowoltaicznych oraz realizację złożonych projektów termomodernizacyjnych.

Realizuje również kompleksowe inwestycje w budynkach sakralnych oraz objętych ochroną Konserwatora Zabytków.

INNOTECH jest także przedstawicielem niemieckiego producenta modułów fotowoltaicznych klasy premium – firmy BAUER SOLARTECHNIK GmbH, na terenie całej Polski.

Główne kierunki działania

INNOTECHu to:

- fotowoltaika
- pompy ciepła
- oświetlenie LED
- termomodernizacja
- systemy zarządzania energią

Dotacje i pozyskiwanie finansowania

Obawiasz się, że nie stać Cię na posiadanie własnej elektrowni słonecznej? Nie pozostawiamy Cię

gramów dotacyjnych, jak i innych źródeł, często mało znanych na rynku. Sięgamy po wiele więcej, niż zwykły kredyt dostępny w każdym Banku. Dokładnie poinformujemy Cię o warunkach formalnych pozyskania finansowania, pomożemy zebrać niezbędne dokumenty oraz przygotujemy za Ciebie stosowny wniosek o dotację, pożyczkę, leasing lub inne finansowanie. Do tego, cały koszt doradztwa finansowego bierzemy na siebie.

4 kroki do posiadania domowej elektrowni

Oferta firmy INNOTECH dotycząca budowy instalacji fotowoltaicznych obejmuje następujące kroki:

a także proponujemy odpowiedni dla Ciebie program dofinansowania.

2. Projekt

Grupa wykwalifikowanych pracowników stworzy projekt instalacji fotowoltaicznej dopasowany do Twoich potrzeb. W tym czasie nasz Dział Obsługi Klienta zajmie się wszystkimi formalnościami związanymi z wybranym przez Ciebie programem dofinansowań, aby dostarczyć Ci gotowy pakiet dokumentów potrzebnych do złożenia wniosku.

3. Montaż

W umówionym wcześniej czasie w wyznaczone miejsce, bezpiecznie dostarczymy zestaw do budowy instalacji PV, a nasi certyfikowani instalatorzy sprawnie i fachowo wykonają jego montaż.

Dzięki tym czterem prostym krokom można założyć w swoim gospodarstwie domowym mikroinstalację dachową czy mikroinstalację gruntową. INNOTECH oferuje także pomoc przy budowie farm fotowoltaicznych.

Wielu zadowolonych klientów!

INNOTECH wykonał już z powodzeniem kilkaset instalacji o mocy od 3 KW do 2 MW, w tym w Maszewie nad Wisłą – o mocy 8,64 kWp, składającą się z modułów Half Cut, 350 ep firmy Bauer Solartech GmbH oraz inwertera firmy Fronius. W miejscowości Płock-Gulczewo działa instalacja o mocy 4,95 kW. Instalacja skła-

da się z 15 modułów firmy Bauer Solartech GmbH o mocy 330 wp Full Black oraz inwertera firmy Fronius Polska Solar Energy. Niezawodne moduły Bauer Solartech GmbH, których gwarancja liniowa zapewnia minimum 80% sprawności po upływie 25 lat, to oczywisty wybór klientów!

Na terenie północnego Mazowsza INNOTECH wybudował farmę PV o mocy 1 MW na składowisku odpadów w Kobiernikach koło Płocka. Z kolei pierwsza wybudowana farma fotowoltaiczna o mocy 2 MW znajduje się w Wilkowie koło Olsztyna. Obecnie jest ona rozbudowywana o kolejne 2 MW.

Co można zyskać instalując fotowoltaikę w swoim domu z firmą INNOTECH?

- ulgę podatkową (do 53 tys. zł)
- brak potrzeby zezwoleń na budowę (do 50 kW)
- magazynowanie nadprodukcji energii w sieci
- niezależność od cen rynkowych i więcej, o czym można się dowiedzieć podczas umówionego spotkania.



samego z problemem znalezienia środków na sfinansowanie Twojej wymarzonej instalacji. Wiemy, że nie jest łatwo wyasygnować dodatkowe, pokaźne środki finansowe na budowę kosztownej instalacji PV. Z nami znalezienie finansowania nie jest trudne. Nasi specjaliści dobiorą dla Ciebie optymalne finansowanie, pochodzące zarówno z pro-

1. Darmowa konsultacja

Wypełniasz formularz kontaktowy na naszej stronie www lub kontaktujesz się z nami telefonicznie. Po zebraniu wszystkich potrzebnych informacji (takich jak lokalizacja instalacji czy Twoje zapotrzebowanie na energię), przygotujemy dla Ciebie indywidualną ofertę oraz szacunki przyszłych oszczędności,

4. Odbiór i uruchomienie instalacji

Kiedy instalacja jest gotowa, dokonujemy jej odbioru i zajmujemy się wykonaniem pozostałej, niezbędnej by podłączyć instalację do sieci dokumentacji. Ty korzystasz z czystej energii produkowanej przez Twoją własną domową elektrownię i cieszysz się ze swoich oszczędności!



INSTYTUT PARTNERSTWA GOSPODARCZEGO
I NOWYCH TECHNOLOGII



Firma INNOTECH Odnawialnymi Źródłami Energii zajmuje się już od 8 lat. Główną działalnością naszej Firmy jest kompleksowa realizacja inwestycji OZE, indywidualnie dobranych do potrzeb każdego klienta. Zapewniamy również serwis gwarancyjny i pogwarancyjny. Posiadamy doświadczenie w budowie tak małych instalacji fotowoltaicznych, średnich instalacji dachowych i gruntowych, jak również dużych farm fotowoltaicznych oraz realizację złożonych projektów termomodernizacyjnych. Realizujemy również kompleksowe inwestycje w budynkach sakralnych oraz objętych ochroną Konserwatora Zabytków. Jesteśmy również przedstawicielem niemieckiego producenta modułów fotowoltaicznych klasy premium - Firmy BUER SOLARTECHNIK, na terenie całej Polski. W naszej pracy stawiamy na jakość, rzetelność i uczciwość.

Fotowoltaika



Instalacja fotowoltaiczna to korzyść dla Ciebie, Twoich rachunków oraz środowiska naturalnego. Inwestując w panele słoneczne stajesz się niezależny od rosnących cen prądu.

Nasza oferta obejmuje:

- Darmową konsultację
- Projekt
- Montaż
- Odbiór oraz uruchomienie instalacji

Pompy ciepła



Pompa ciepła jest ekologicznym urządzeniem, odpowiednio dobrana do powierzchni i kubatury obiektu jest całkowicie bezobsługowa.

Zakres wsparcia:

- Dobór optymalnego rozwiązania
- Projekt / uzgodnienie
- Wykonawstwo
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Termomodernizacja



Termomodernizacja budynku polega na wprowadzeniu zmian, które ograniczą ucieczkę ciepła oraz zapewnią bardziej ekonomiczne i energooszczędne ogrzewanie wnętrza.

Nasza oferta obejmuje:

- Kompleksowe doradztwo
- Projekt
- Wykonawstwo



BAUER

Solartechnik GmbH

NIEMIECKIE MODUŁY KLASY PREMIUM

Kontakt

Instytut Partnerstwa Gospodarczego i Nowych Technologii INNOTECH Sp. z o.o.

Centrala

ul. Wiślana 8
00-317 Warszawa

Oddział

al. Jana Kilińskiego 12A
09-402 Płock

Kontakt

tel. +48 (22) 213 92 76, kom. +48 506 791 286
e-mail: sekretariat@inpg.pl

www.inpg.pl

Dla mieszkańców powiatu gostynińskiego

Prawnik za darmo

Starostwo Powiatowe w Gostyninie zaprasza mieszkańców powiatu do korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej. Odbywa się ona w punktach przy ul. Ozdowskiego 1A. Udzielanie porad odbywa się bezpośrednio, stacjonarnie.

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego dla mieszkańców powiatu gostynińskiego znajdują się przy ul. Ozdowskiego 1A. Osoby, które chcą skorzystać z porady muszą uprzednio zarejestrować się telefonicznie: 539-522-155. Mogą też zarejestrować się na wizytę poprzez stronę Starostwa Powiatowego, adres: www.gostynin.powiat.pl w zakładce „Pomoc prawna, porady obywatelskie, mediacja – Zapisy na bezpłatne usługi” lub poprzez BIP Starostwa Powiatowego w Gostyninie pod adresem: <http://bip.gostynin.powiat.pl/> w zakładce

Nieodpłatna pomoc prawna. Aby się zapisać, trzeba wypełnić dostępne formularze oraz postąpić według zamieszczonych instrukcji.

Z racji na pandemię obowiązują rygor sanitarny. Na umówioną wizytę interesant powinien przyjść punktualnie. Wszyscy interesanci



Z bezpłatnych porad prawnych często korzystają osoby mające problemy materialne

Starostwo Powiatowe w Gostyninie

przybywający w celu uzyskania porady zobowiązani są do: zakrywania ust i nosa przy użyciu maseczek, odkażania dłoni płynem dezynfekującym, zachowania bezpiecznego dystansu (1,5-2 metra) od innych osób. Odkrycie ust i nosa jest możliwe w przypadku konieczności identyfikacji lub weryfikacji tożsamości danej osoby, a także w związku ze świadczeniem danej osobie usług, jeżeli jest to niezbędne do ich świadczenia, umożliwienia komunikowania się z osobą doświadczającą trwale lub okresowo trudności w komunikowaniu się. Obowiązku tego nie stosuje się w przypadku: dziecka do ukończenia 5 roku życia, osoby, która nie może zakrywać ust lub nosa z powodu: całościowych zaburzeń rozwoju, zaburzeń psychicznych, niepełnosprawności intelektualnej w stopniu umiarkowanym, znacznym albo głębokim, trudności w samodzielnym zakryciu lub odkryciu ust lub nosa.

Dopuszczalna liczba osób przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu, to jedna osoba na jedno stanowisko obsługi (nie wliczając osób obsługujących interesantów). Ograniczenia tego nie stosuje się wobec dziecka do ukończenia 13. roku życia, osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, osoby z orzeczeniem

o potrzebie kształcenia specjalnego lub osoby, która ze względu na stan zdrowia nie może poruszać się samodzielnie, osoby o ograniczonej możliwości prowadzenia własnych spraw w urzędzie, osoby wymagającej pomocy tłumacza czy też innej osoby, w przypadkach wynikających z odrębnych przepisów.

Przypomnijmy, że problematyka nieodpłatnej pomocy prawnej została uregulowana w odpowiedniej ustawie. W jej zakres wchodzi na przykład poinformowanie osoby o obowiązującym stanie prawnym oraz przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach (w tym w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, administracyjnym, sądowym lub sądowno-administracyjnym) lub wskazanie sposobu rozwiązania problemu prawnego. Dotyczy to także sporządzenia projektu pisma w wymienionych sprawach. Nieodpłatna pomoc prawna przewiduje również mediację, sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym, ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego oraz poinformowanie o kosztach postępowania i ryzyku finansowym związanym ze skierowaniem sprawy na drogę sądową.

(eg)

Szkoła w Zwoleniu uczciła patronów

Biorą wzór z powstańców

Szkoła Podstawowa im. Powstańców Styczniowych w Zwoleniu uczciła trzecią rocznicę przyjęcia patronatu. Z powodu pandemii jej uczniowie zaprosili do wzięcia współudziału w rocznicowej uroczystości on-line, za pośrednictwem kanału You Tube: „Wybierając patrona, otrzymaliśmy dobry wzór do naśladowania” – napisała w okolicznościowym liście uczennica Aleksandra Dymowska.

W pamiętnym roku 1863 na terenie obecnej gminy Gostynin w miejscowości Gaśno, Krzywie i Zuzinów dochodziło do zażartych i krwawych walk z rosyjskim zaborcą. Wojska powstańcze odznaczały się dużą mobilnością, co wywoływało popłoch pośród zaskoczonych wojsk rosyjskich.

W marcu 1863 r. w okolicach Zwolenia pojawił się powstańczy oddział Józefa Łakińskiego, który był niestrudzoną wojowniczką o wolność Polski. Liczący około 700-800 osób (w raportach rosyjskich jest nawet mowa o 1.000 osób) prowadził walkę podjazdową na terenie gminy Gąbin, Gostynin i w lasach łękich. 12 marca 1863 r. za Hutą Zaborowską rosyjski ppłk Burhardt przechwycił kilku powstańców i dowiedział się, gdzie przebywa oddział Łakińskiego. Atak Rosjan nastąpił w Lucieniu. Polacy stoczyli przegrany bój z przeważającymi siłami żołdactwa moskiewskiego ppłk. Burkharda i ppłk. Helferdinga. Aby pokonać Polaków, Moskale musieli sprowadzić swoje siły aż z Kutna i Włocławka. Powstańcy, którzy ponieśli duże straty, musieli ratować się ucieczką w kierunku Gostynina.

Pod wsią Gaśno kozacy okrążyli grupę 49 powstańców i zepchnęli do pobliskiego stawu, utworzonego przez rzekę Osetnicę. Dzielni powstańcy woleli śmierć w lodowatej wodzie niż niewolę. Ich czyn po-

zostaje w pamięci ludzkiej do dziś, także w świadomości młodego pokolenia.

Trzy lata temu szkoła w Zwoleniu zdecydowała o wejściu do „rodziny szkół” związanych z Powstaniem Styczniowym 1863 r. Pozwoliło to w naturalny sposób na trwałe upamiętnienie i powiązanie historii walk wyzwoleniczych z miejscowością i szkołą. Wybór patrona wynikał ze świadomości roli, jaką pełni szkoła w procesie wychowania i przekazywania historii regionu, pamięci o osobach zasłużonych dla „małej Ojczyzny”. Społeczność szkoły zdecydowała, że chce być utożsamiana z konkretnymi wartościami, wpisanymi w jej misję i priorytety. Postanowiła oprócz działania wychowawczego na takich wartościach jak: patriotyzm, poświęcenie, odwaga, zaangażowanie społeczne, otwarcie

na potrzeby drugiego człowieka. – *Dziś nie musimy już oddawać życia za ojczyznę, żyjemy w wolnym kraju. Wolność wywalczyli nam nasi przodkowie, ludzie którzy nie szczędzili zdrowia, wysiłku, a nawet życia dla swojego kraju. Naszym obowiązkiem jest pamiętać o lokalnych i krajowych bohaterach. Wyrazem tego było nadanie naszej szkole 12 marca 2018 roku imienia Powstańców Styczniowych oraz opieka nad pomnikiem powstańców w Gaśnem. W tym roku ze względu na specyficzny czas pandemii obchody Dnia Patrona szkoły są skromniejsze, ale dla nas równie ważne – przekazali uczniowie ze Zwolenia z okazji trzeciej rocznicy przyjęcia imienia Powstańców Styczniowych.*

Przy pomniku w Gaśnem delegacja szkoły zapaliła symboliczne znicze i złożyła wiązanek od

społeczności szkolnej. Nauczyciel Łukasz Flejszer przygotował wraz z uczniami wystawę prac plastycznych upamiętniających powstańcze wydarzenia. Uczniowie klas cztery-osiem przygotowali recytacje wierszy o Powstaniu Styczniowym pod kierunkiem Agaty Durmy-Buchner i Agnieszki Kowalskiej. Występy i prace można obejrzeć za pośrednictwem kanału You Tube.

O tym, jak ważne jest to święto dla całej społeczności szkolnej, napisała podczas lekcji języka polskiego Aleksandra Dymowska, uczennica klasy ósmej: „Minęły już trzy lata od nadania naszej placówce patrona – Powstańców Styczniowych. Dzień 12 marca 2018 roku - to dla nas doniosłe i ważne wydarzenie. Cała uroczystość związana z wyborem patrona, a następnie nadaniem imienia naszej szkole była bardzo

istotna dla całej społeczności naszej zwolenińskiej szkoły. Spośród wielu kandydatów wybrano właśnie Powstańców Styczniowych. Wybór ten spowodował, że placówka zyskała nową, swoistą tożsamość, która wyróżnia ją spośród innych szkół. Oprócz patrona nasza szkoła otrzymała wówczas sztandar, który jest symbolem i głównym elementem ceremoniału. To właśnie dzień 12 marca został ustanowiony Dniem Patrona Szkoły” – przypomniała uczennica.

W swym przemówieniu dodała również, że każdego roku rocznica wyboru patrona jest dniem wyjątkowym. Społeczność szkoły otrzymała wtedy „piękny wzór do naśladowania”, od których uczy się patriotyzmu i miłości do ojczyzny. Imię patrona przypomina o wartościach i korzeniach. Wraz z nadaniem szkole imienia, padła deklaracja opieki nad pomnikiem powstańców w miejscowości Gaśno.

158. rocznicę potyczki Powstańców Styczniowych w lesie w Gaśnem koło Zwolenia uczciły też władze miasta. Obecny był Edmund Zieliński, wójt gminy Gostynin i Paweł Kalinowski, burmistrz Gostynina. Towarzyszył im gospodarz miejsca - Jacek Liziniewicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Gostynin. Ich wspólnym gościem był Tomasz Rzymkowski, sekretarz stanu i wiceminister edukacji i nauki, który pochodzi z Kutna. – *To na naszych barkach spoczywa obowiązek pokazywania chlubnych kart przeszłości młodemu pokoleniu i takie spotkania, jak to w Gaśnem, służy temu celowi jak najlepiej* – stwierdził Paweł Kalinowski.

Po przemówieniu poszczególne delegacje i przedstawiciele władz miasta złożyli kwiaty i zapalili przy pomniku znicze.

Na miejscu bitwy w Gaśnem okoliczna ludność najpierw postawiła drewniany krzyż, upamiętniający potyczkę z dnia 12 marca 1863 r. Po odzyskaniu niepodległości, w roku 1918, ustawiono tam kamień, do którego przytwierdzono pamiątkową tablicę. W czasie II wojny światowej Niemcy zniszczyli pomnik. W 1963 r. pomnik został odbudowany. Obecnie istniejący pochodzi z 1998 r. i zawiera fragment poprzedniego. Autorem obelisku jest Tadeusz Biniewicz, rzeźbiarz z Gostynina.

(eg)



158 lat po przegranej bitwie lokalna społeczność wciąż pamięta o bohaterskich powstańcach styczniowych

Urząd Miasta Gostynina

Sierpecki szpital ponownie dla pacjentów z COVID-19

Od wtorku, 16 marca sierpecki szpital ponownie został przekształcony i przygotowany do realizowania świadczeń dedykowanych pacjentom z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. W takiej formule, zgodnie z decyzją wojewody mazowieckiego, szpital będzie funkcjonował do odwołania.

Decyzja w tej sprawie podyktowana jest rosnącą w ostatnich dniach liczbą osób z potwierdzonym zakażeniem i wymagających hospitalizacji. W związku z tym sierpecka placówka została przekształcona do realizacji świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19.

Jak informuje dyrektor szpitala Robert Makówka, w związku z powyższą decyzją w szpitalu przygo-

towano 123 łóżka dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem oraz 3 łóżka dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2.

Przypomnijmy, że to już kolejny raz szpital przekształcany jest do leczenia wyłącznie pacjentów z COVID-19. Poprzednio w takiej formule działał od 4 listopada ubiegłego roku. Po chwilowym powrocie do pełnego zakresu leczenia placówka ponownie działa jako dedykowana pacjentom z COVID-19. – *Ponowne przekształcenie jest wynikiem stale rosnącej liczby osób zakażonych oraz tych wymagających pilnej hospitalizacji. Prace nad przekształceniem placówki rozpoczęliśmy niezwłocznie od momentu otrzymania decyzji. Obecnie wprowadzamy zmiany organizacyjne na oddziałach i prowadzimy prace przystosowawcze* – informował tuż po otrzymaniu decyzji wojewody dyrektor sierpeckiego szpitala.

Tak jak i w ubiegłym roku, kiedy szpital przygotowywał się na

świadczenie pomocy pacjentom covidowym, teraz również wszyscy pacjenci przebywający na oddziałach, których stan zdrowia pozwalał na bezpieczny pobyt w domu, zostali wypisani. Pacjenci wymagający kontynuowania leczenia zostali przeniesieni do wybranych ośrodków zgodnie z profilem leczenia. – *Działania te podejmowane są na podstawie bieżących informacji i zaleceń lekarskich, więc nie możemy określić głównego kierunku relokacji* – wyjaśniał dyrektor Makówka.

Także od 16 marca, wyłącznie pacjentom z rozpoznaniem zakażeniem dedykowana jest szpitalna izba przyjęć i pracownia Rtg.

Bez zmian pozostaje działalność nocnej i świątecznej opieki medycznej. Ta nadal funkcjonuje w Przychodni w Sierpcu przy ul. Matejki 1C. Do dyspozycji pacjentów jest Punkt Pobrań Badań Laboratoryjnych, który działa w godzinach od 7.30 do 11.00 (znajduje się w Przychodni Specjalistycznej przy ul.

Słowackiego 16). Jak informował dyrektor, podejmowane są starania, aby utrzymać pracę poradni specjalistycznych.

Pracownia USG, Poradnia Chirurgii Ogólnej oraz Poradnia Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej zostały przeniesione do Przychodni Specjalistycznej przy ul. Słowackiego 16. W związku ze zmianami Pracownia Endoskopii została przeniesiona do budynku administracji na terenie szpitala.

Mimo zmian na dotychczasowych zasadach działa oddział dziecięcy szpitala. Ten nie został przekształcony w oddział covidowy. To, jak tłumaczy dyrektor szpitala, z uwagi na otoczenie szczególną troską najmłodszych pacjentów.

Pacjenci wymagający opieki szpitalnej, inni niż zakażeni wirusem SARS-CoV-2 od 16 marca kierowani są do szpitali w Płocku i Płońsku, które m.in. przejmą dotychczasową działalność Szpitala w Sierpcu.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. zmianą wieloletniej prognozy finansowej oraz budżetu na 2021 r. Ponadto przyjęto m.in. program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz ustalono dopłaty do taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie gminy.

Bodzanów

Podczas ostatniego posiedzenia Rady Gminy zajęto się m.in. zmianami budżetu oraz wieloletniej prognozy finansowej. Radni podjęli również m.in. uchwałę w sprawie przyjęcia „Strategii rozwiązywania problemów społecznych dla gminy Bodzanów na lata 2021-2030”.

Brudzeń Duży

Wójt poinformował, że do końca maja usługi w zakresie transportu publicznego świadczyć będzie Komunikacja Miejska w Płocku. Jednocześnie prowadzone są rozmowy z innym przewoźnikiem, które mają doprowadzić do nawiązania współpracy. Ma to związek z otrzymanym przez gminę dofinansowaniem ze środków rządowych.

Bulkowo

Gmina Bulkowo podpisała umowę z firmą Ecol – Unicon Sp. z o.o. na realizację „Rozbudowy oczyszczalni ścieków w miejscowości Bulkowo w ramach zadania uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w gminie Bulkowo Etap I”. Wartość umowy opiewa na kwotę 1 696 170,02 zł brutto.

Drobin

Na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Miastem i Gminą Drobin a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w drobińskim urzędzie działa Punkt konsultacyjny programu „Czyste Powietrze”. Na miejscu przeszkolony pracownik udziela szczegółowych informacji dotyczących programu oraz pomaga zainteresowanym osobom w wypełnianiu wniosków.

Gąbin

Stowarzyszenie Razem - dla Miasta i Gminy Gąbin realizuje projekt polegający na wypożyczaniu pulsoksymetrów osobom mieszkającym na terenie Miasta i Gminy Gąbin, które chorują na Covid-19. Wypożyczenie jest bezpłatne, a pulsoksymetry są dostarczane bezpośrednio do domu chorego.

Gostynin

Gminne Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin zaprasza do udziału w konkursie świątecznym na rodzinną pisanek wielkanocną. Prace można składać do czwartku, 25 marca. Regulamin konkursu można znaleźć na stronie www.gminagostynin.pl.

Gozdowo

Jednostka OSP w Lelicach została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Jednostką będącą w systemie, stanowi siły pierwszego reagowania, w przypadku wystąpienia zagrożenia. Porozumienie zostało zawarte na okres pięciu lat.

Kutno

Straż Miejska w Kutnie pomaga w transporcie na szczepienia przeciwko COVID-19. W ostatnim czasie strażnicy dowieźli kilka osób potrzebujących do punktów szczepień. Ogółem od początku trwania szczepień strażnicy miejscy zawieźli do punktów 39 osób.

Organizacje z regionu sierpeckiego

Mogą walczyć o granty od Carlsberga

Wystartowała ósma edycja Programu Grantowego InicJaTyWy organizowanego przez Carlsberg Polska. Jak co roku firma zaprasza organizacje pozarządowe z Sierpca i powiatu sierpeckiego do prezentowania swoich projektów. Pięć najlepszych otrzyma granty o łącznej wartości 50 tysięcy złotych.

Podobnie jak i w poprzednich edycjach projekty mogą zgłaszać organizacje pozarządowe i instytucje użyteczności publicznej. Wnioski można składać do 23 kwietnia przez formularz na stronie internetowej www.inicjatywy.com.pl.

Organizacje i instytucje z powiatu sierpeckiego mogą ubiegać się o 5 grantów, o łącznej wartości 50 tys. zł. Wsparcie finansowe przewidziano dla 2 grantów z kategorii „projekty na rzecz społeczności lokalnych” i 3 grantów „na rzecz poprawy świadomości ekologicznej”. Zgłaszane inicjatywy muszą być skierowane do osób pełnoletnich.

W tym roku, w Programie InicJaTyWy, organizacje pozarządowe i instytucje mogą zgłaszać następujące projekty: na rzecz społeczności lokalnych (2 granty do zdobycia są 3 granty) w podkategoriiach: rewitalizacja terenów zielonych, tworzenie miejsc wypoczynku i rekreacji, pomoc potrzebującym, odnawianie zabytków i pomników przyrody, działania na rzecz seniorów, odpowiedzialna konsumpcja alkoholu, ochrona środowiska na rzecz społeczności lokalnej. Kolejne to projekty na rzecz poprawy świadomości ekologicznej (tu do zdobycia są 3 granty) w podkategoriiach: segregacja zużytych opakowań, recykling i zastosowanie opakowań zwrótnych, wpływ opakowań na środowisko i życie ludzi.

Wnioski można składać na stronie internetowej www.inicjatywy.com.pl do 23 kwietnia włącznie. Następnie Jury, w skład którego wchodzi przedstawiciele Urzędu Miasta Sierpca, Carlsberg Polska oraz firmy

INTERSEROH Organizacja Odzysku Opakowań S.A., wybierze pulę projektów spełniających wymagania regulaminowe. O ostatecznym wyborze zwycięzców zadecydują internauci. Na stronie internetowej programu każdy będzie mógł oddać głos na jeden z projektów zakwalifikowanych przez Jury. – *Kolejny raz kierujemy nasz program do lokalnych or-*

ganizacji pozarządowych i instytucji użyteczności publicznej. Poprzednie edycje „Inicjatyw” pokazały, że lokalni społecznicy tworzą wyjątkowe projekty, które najlepiej odpowiadają na potrzeby mieszkańców, a to dla nas cel nadrzędny – mówi Beata Ptaszyńska-Jedynak, dyrektor ds. komunikacji Carlsberg Polska. – *Ważne jest, aby zgłaszane projekty miały*

długoterminowe efekty, czyli dawały korzyści mieszkańcom przez kolejne lata. W tym roku część grantów zostanie przekazana na projekty zwiększające świadomość ekologiczną, np. edukujące nt. segregacji odpadów – dodaje Beata Ptaszyńska-Jedynak.

Burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński mówiąc o kolejnej edycji programu grantowego mówi: – *Cieszymy się, że Carlsberg Polska już po raz 8 organizuje program grantowy InicJaTyWy. To ważne działanie na rzecz społeczności lokalnej naszego miasta i okolic. Jako Urząd Miasta wspieramy działania, które są skierowane do naszych mieszkańców i dbają o poprawę jakości ich życia oraz wypoczynku. Zachęcam wszystkie organizacje z powiatu brzeskiego do wzięcia udziału w programie.*

Jak wyjaśniają ideę programu jego pomysłodawcy, celem jest poprawa życia lokalnych społeczności w sąsiedztwie Browaru Kasztelan. Partnerem tegorocznej edycji jest firma INTERSEROH Organizacja Odzysku Opakowań S.A., a także Urząd Miasta Sierpca. W 8. edycji „Inicjatyw” Carlsberg Polska przeznacza sumarycznie 100 tys. zł. na 10 grantów, o które mogą się ubiegać organizacje i instytucje z Powiatu Sierpeckiego i Brzeskiego.

Program grantowy InicJaTyWy powstał w 2014 r. W czasie siedmiu edycji zrealizowano 64 projekty, na łączną kwotę 550 tys. złotych. W ubiegłych latach w okolicy Browaru Kasztelan z grantów Carlsberg Polska zrealizowano m.in. budowę miejsc siedzących przy obiekcie sporu i rekreacji w Mochowie, na nowo zagospodarowano teren przy Remizie OSP w Sudragach i otwarto tam siłownię zewnętrzną, zagospodarowano teren skweru przy ul. Dworcowej, gdzie tam również powstała plenerowa siłownia dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, jednym z projektów było także stworzenie i wyposażenie w sprzęt przystani wodnej na sierpeckich „Jeziórkach”.

Szczegóły nt. Programu znajdują się na www.inicjatywy.com.pl. rad

STARTUJE

PROGRAM GRANTOWY

inicja

TyWy

PROGRAM GRANTOWY

100 000 zł

NA WASZE PROJEKTY!

JAKI PROJEKT MOŻNA ZGŁOSIĆ?

DZIAŁANIA NA RZECZ LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI

4 GRANTY po 10 tys. zł

rewitalizacja terenów zielonych

tworzenie miejsc do wypoczynku i rekreacji

pomoc potrzebującym

odnawianie zabytków i pomników przyrody

PROJEKTY EDUKACYJNE NT. POPRAWY ŚWIADOMOŚCI EKOLOGICZNEJ

6 GRANTY po 10 tys. zł

segregacja zużytych opakowań

recykling i zastosowanie opakowań zwrótnych

wpływ opakowań na środowisko i życie ludzi

Np.: imprezy o charakterze informacyjno-edukacyjnym, ulotki, broszury, plakaty, konkursy, warsztaty i inne...

KTO MOŻE ZGŁOSIĆ PROJEKT?

stowarzyszenia, fundacje, lokalne grupy działania

instytucje kultury i sportu

lokalne DSP

samorządowe jednostki, biblioteki, ośrodki pomocy społecznej, schroniska dla zwierząt

Zmień swoją okolicę i wyślij zgłoszenie do 23 kwietnia!

Regulamin konkursu i formularz aplikacyjny dostępne są na stronie www.inicjatywy.com.pl

Spacerkiem po gminach

Łąck

Wójt ogłosił wyniki konkursu ofert na realizację zadania publicznego z zakresu kultury fizycznej i sportu. Dotację w wysokości 39 000 zł na szkolenie piłkarskie dzieci i młodzieży otrzyma UKS „Football Education Academy” z Gostynina.

Mała Wieś

W związku z przeciwdziałaniem rozprzestrzeniania się COVID-19 w Bibliotece Publicznej działającej przy Gminnym Centrum Kultury MultiOsada do odwołania wprowadzono nowe zasady obsługi użytkowników oraz przyjmowania i odbioru materiałów bibliotecznych. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.multiosada.pl.

Mochowo

Radni podjęli uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej powiatowi sierpeckiemu. Dotacja celowa przeznaczona jest na opracowanie projektu stałej organizacji ruchu oraz dokumentacji projektowej na przebudowę mostu w Bożewie. Kwota dotacji wynosi 90 tys. zł.

Nowy Duninów

Wójt podpisał umowę na dostawę kruszywa, które przeznaczone zostanie do wbudowania w drogi gminne. Materiał w ilości 950 ton dostarczy firma Lux-Glaz Andrzej Gościński z Gostynina. Pierwsze prace w tym zakresie już się rozpoczęły.

Pacyna

We wtorek, 30 marca na parkingu przy Szkole Podstawowej im. J. Kusocińskiego w Pacynie (ul. Kopycińskiego 5) w godz. 13.30 – 15.00 odbędzie się bezpłatne badanie wzroku. Na badanie można zapisać się pod nr tel. 690 070 902. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Burmistrz zaprasza uczniów szkoły podstawowej do wzięcia udziału w konkursie wielkanocnym. Zadaniem uczestników jest przygotowanie kartki świątecznej. Prace można składać do 31 marca. Szczegółowe informacje można znaleźć na fb burmistrza Mariusza Godlewskiego.

Radzanowo

W wyniku postępowania przetargowego gmina wyłoniła wykonawcę modernizacji systemu ogrzewania w obiektach szkoły, przedszkola i hali sportowej w Radzanowie. Stare rozwiązania oparte na piecach węglowych zostaną do września wymienione na nowoczesny system ogrzewania gazowego. Koszt inwestycji to około 500 000 zł.

Rościszewo

Szkoła Podstawowa w Łukomiu dołączyła do akcji „Wielka moc pomagania”. Do 29 marca trwa zbiórka produktów żywnościowych, z których będzie przygotowane śniadanie wielkanocne dla osób bezdomnych.

Sanniki

Burmistrz ogłosił wyniki otwartego konkursu ofert na powierzenie wykonania zadań w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2021 r. Środki otrzymały cztery podmioty: UKS Sanniki (16 000 zł), KS „Szopen” Sanniki (30 000 zł), LUKS „Lwówianka” Lwówek (30 000 zł) oraz LUKS „Nida” Krubin (4 000 zł).

PKN ORLEN wspiera społeczności lokalne

Drobin z dofinansowaniem od Koncernu

Koncern paliwowy podjął decyzję o wsparciu, które skieruje na dwa ciekawe projekty realizowane na terenie miasta i gminy Drobin. Dzięki wsparciu z PKN ORLEN w Drobinie odbędzie się „Konkursu Piosenki Filmowej” oraz szkolenia piłkarskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

O tym, jak ważne dla mieszkańców mniejszych miejscowości są wydarzenia kulturalne i sportowe, nie trzeba nikogo przekonywać. To doskonała okazja nie tylko do integracji, ale też do realizowania swoich pasji czy rozwoju szeroko pojętej społeczności lokalnej. W wielu miejscach na przeszkodzie w realizacji ciekawych i potrzebnych projektów stają jednak pieniądze. Budżety nie są przecież z gumy, a zapotrzebowanie na pilne inwestycje, takie jak remonty dróg, wciąż nie maleje. Właśnie dlatego warto poszukiwać partnerów, którzy mogliby pomóc w realizacji planów. Takim partnerem dla miasta i gminy Drobin okazał się PKN ORLEN, który zdecydował się pomóc w realizacji zarówno projektu

kulturalnego, jak i sportowego. Inicjatorem tej współpracy oraz jego wnioskodawcą był pełniący obowiązki burmistrza Drobin Grzegorz Szykowski, który podkreśla, że bez pozyskania środków zewnętrznych gminy często muszą rezygnować z realizacji tego typu inicjatyw.

Pierwszy z projektów to pomysł Miejskiego Ośrodka Sportu, Rekreacji i Kultury w Drobinie. Ostatni rok, ze względu na pandemię koronawirusa, nie był szczególnie owocny, jeżeli chodzi o wydarzenia kulturalne. Ten czas nauczył nas jednak, że nie trzeba z nich rezygnować. Wystarczy zmienić ich formułę, aby nadal móc cieszyć się z faktu obcowania z kulturą.

Z takiego założenia wyszli również inicjatorzy drobińskiego projektu. Właśnie dlatego „Przegląd Piosenki Filmowej” zaplanowali w formie online. Projekt, który uzyskał dofinansowanie koncernu jest skierowany do dzieci i młodzieży z miasta i gminy Drobin oraz gmin sąsiadujących. W wydarzeniu weźmie udział ok. 20-30 uczestników. Wydarzenie główne, czyli prezentacja wokalna odbędzie się w kwietniu, głosować będzie można poprzez funpage MOSRiK na Fa-

cebooku. – *To inicjatywa, która ma wspierać rozwój pasji najmłodszych mieszkańców naszej gminy oraz zapoznać ich z bogatym dorobkiem kompozytorów muzyki filmowej. Warto nadmienić, że wydarzenie to odbędzie się w niedawno wyremontowanym budynku, który powstał na bazie strażnicy OSP. Stworzyliśmy tam wspaniałą scenę i chcemy, żeby ta scena funkcjonowała i dawała możliwość realizacji pasji naszym mieszkańcom* – mówi pełniący obowiązki burmistrza Drobin Grzegorz Szykowski. – *Oczywiście pandemia bardzo utrudnia realizację tego typu wydarzeń w najbardziej znanej nam formie, ale nie poddajemy się i szukamy alternatywnych sposobów na to, aby w naszym mieście i gminie kultura była obecna cały czas* – dodaje.

PKN ORLEN zdecydował również o dofinansowaniu szkoleń piłkarskich Ludowego Klubu Sportowego Skra Drobin. Zostaną one skierowane nie tylko do adeptów piłki nożnej zrzeszonych w klubie, ale także do wszystkich zainteresowanych nimi mieszkańców miasta i gminy Drobin. – *Skra Drobin to klub, który funkcjonuje od 74 lat. Zrzesza on zarówno seniorów, jak i juniorów. Kilukrotnie w ostatnich*

latach udało mu się awansować do IV ligi. Zarówno mi, jak i wszystkim mieszkańcom zależy na tym, żeby klub się rozwijał. To nasza duma i chcemy robić wszystko, aby zapewnić piłkarzom coraz lepsze warunki treningowe i sprzętowe. Współpraca z PKN ORLEN daje nam taką możliwość. Ten projekt jest skierowany nie tylko do samych zawodników, ale także do mieszkańców. Myślę, że warto ich zainteresować aktywnością fizyczną i pokazać, jak można w aktywny sposób spędzać czas. Dotyczy to szczególnie dzieci, które bardzo dużo czasu spędzają przed komputerem, choćby z powodu nauczania zdalnego i z pewnością chętnie skorzystają z tego typu zajęć – mówi Grzegorz Szykowski.

W ramach projektu zostanie zorganizowany m.in. turniej rodzinny, a także zdalne zajęcia WF-u dla uczniów, które poprowadzą trenerzy i zawodnicy klubu. A wszystko po to, aby „zarazić” pasją do piłki nożnej czy ogólnie do aktywności fizycznej kolejne pokolenia mieszkańców. Projekt zakłada również szkolenia indywidualne oraz zawodników klubu, co z pewnością może pozytywnie wpłynąć na jego wyniki sportowe. **(ek)**

Starostwo zakończyło przegląd wałów

83 uszkodzenia na terenie powiatu

Zgodnie z zapowiedziami starosty płockiego Mariusza Bieńka w ostatnich czasie na terenie gmin nadwiślańskich odbył się przegląd wałów przeciwpowodziowych. Inspekcja miała związek z sytuacją hydrologiczną oraz zagrożeniem powodziowym, jakie miało miejsce w ostatnim czasie na terenie Płocka i powiatu płockiego. W jej wyniku wykryto aż 83 uszkodzenia wałów. Większość z nich to skutki działalności bobrów bytujących na tym terenie.

Tegoroczne zagrożenie powodziowe było wywołane zatorami, jakie pojawiły się na Wiśle. Przez kilka tygodni na terenie powiatu płockiego obowiązywał alarm przeciwpowodziowy. Sytuacja była bardzo trudna. Po obniżeniu się poziomu wody starosta Mariusz Bieńka zdecydował o przeprowadzeniu inspekcji wałów przeciwpowodziowych, które mogły ulec uszkodzeniu w wyniku przemieszczania i napierania na nie kry oraz wody, a także w wyniku działalności bobrów.

Jak wykazała kontrola, na terenie powiatu płockiego odkryto 83 uszkodzenia. Najwięcej, bo aż 43 zlokalizowano na terenie gminy Słupno. Kilkanaście ubytków wykryto na terenach gminy Bodzanów. Pojawiły się one również na terenie gmin Mała Wieś oraz Nowy Duninów. Przeważająca liczba ubytków powstała na skutek działalności bobrów. Wię-



Starostwo Powiatowe w Płocku

szkość uszkodzeń – 70 udało się już tymczasowo zabezpieczyć.

Jak poinformowało płockie starostwo, w ostatnim czasie na terenie gminy Mała Wieś udało się zamontować cyfrowy wodowskaz, a w Połacinie (gm. Nowy Duninów) zabezpieczono wał przeciwpowodziowy montując specjalne zastawki.

Przegląd nadwiślańskich wałów zakończyło spotkanie w Zarządzie Zlewni we Włocławku, gdzie starosta Mariusz Bieńka spotkał się m.in. z kierownikiem akcji lodołamania

na terenie gminy Iłów – od miejscowości Wołyńskie do Iłowa oraz od Arciechowa do Bieniewa. Remont pochłonie blisko 2,5 mln zł. Z kolei na terenie gminy Gostynin, w miejscowości Lucień remont odcinka drogi nr 573, a jego koszt to ponad 1 mln zł.

Na wszystkich odcinkach roboty drogowe będą obejmować frezowanie nawierzchni, ułożenie nowych nawierzchni bitumicznych, poprawę odwodnienia i odtworzenie rowów,

zobowiązanie do wykonania elementów bezpieczeństwa ruchu m.in. ustawienie barier ochronnych, ustawienie na poboczu słupków prowadzących oraz wykonanie oznakowania poziomego.

Remont dróg pochłonie ponad 4,5 mln zł. Środki w całości pochodzą z budżetu samorządu województwa. Wykonawcą zadania na drodze nr 573 jest P.H.U Prima z Sochaczewa, zaś na drogach nr 575 i 559 Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A. Gostynin. **Opr. (ek)**

Grzegorzem Wesołowskim. – *Właściwe funkcjonowanie wałów przeciwpowodziowych wymaga bieżącego nadzoru służb i systematycznej konserwacji. W związku z tym, iż w ostatnim czasie wały zostały mocno nadwyrężone przez napierający na nie lód, a także dużą ingerencję bobrów, pozwoliliśmy sobie na ich kompleksowy przegląd* – wyjaśniał Mariusz Bieńka.

Starosta doceniając wysiłek, złożył również serdeczne podziękowania za zaangażowanie w przeciwdziałanie skutkom wezbrań na rzece Wiśle na terenie powiatu płockiego. – *Wspólna praca w walce z zatorami pozwoliła uniknąć najgorszego, czyli wystąpienia rzeki z jej koryta. Wspólnym wysiłkiem, ciężką pracą we współpracy z zaangażowanymi służbami, tj. z załogami i kapitanami lodołamaczy, Strażami Pożarnymi, a także Wojskami Obrony Terytorialnej udało się nam ochronić przed powodzią zagrożony teren powiatu płockiego* – mówił starosta.

W przeglądzie wałów przeciwpowodziowych brali udział m.in: Piotr Jakubowski, kierownik Biura Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego, Urszula Cendlewska, kierownik Nadzoru Wodnego w Płocku, a także wójtowie, burmistrzowie, a w szczególności druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu płockiego. **(ek)**

Samorząd Mazowsza inwestuje w subregionie płockim

4,5 miliona na remonty dróg wojewódzkich

Ruszają remonty dróg wojewódzkich na terenie gmin Brudzeń Duży, Iłów i Gostynin. Na ich modernizację samorząd województwa przeznaczy ponad 4,5 mln zł. Umowy z wykonawcami inwestycji zostały już podpisane.

Jak wyjaśnia marszałek Adam Struzik, inwestycje drogowe należą do najbardziej oczekiwanych przez mieszkańców. – *Remonty dróg to*

przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu podróżowania. Od ponad 20 lat dbamy o stan dróg na Mazowszu. Widać to w każdej części naszego regionu – dodaje marszałek.

Remonty obejmą trzy drogi wojewódzkie. Na terenie gminy Brudzeń Duży modernizacja dotyczy 1,4-kilometrowego odcinka drogi nr 559 od Bądkowa Jeziornego do Bądkowa Kościelnego. Koszt zadania to 995 000 zł. Prace będą prowadzone także na 2,9-kilometrowym odcinku drogi

nr 575 na terenie gminy Iłów – od miejscowości Wołyńskie do Iłowa oraz od Arciechowa do Bieniewa. Remont pochłonie blisko 2,5 mln zł. Z kolei na terenie gminy Gostynin, w miejscowości Lucień remont odcinka drogi nr 573, a jego koszt to ponad 1 mln zł.

Na wszystkich odcinkach roboty drogowe będą obejmować frezowanie nawierzchni, ułożenie nowych nawierzchni bitumicznych, poprawę odwodnienia i odtworzenie rowów,

zobowiązanie do wykonania elementów bezpieczeństwa ruchu m.in. ustawienie barier ochronnych, ustawienie na poboczu słupków prowadzących oraz wykonanie oznakowania poziomego.

Remont dróg pochłonie ponad 4,5 mln zł. Środki w całości pochodzą z budżetu samorządu województwa. Wykonawcą zadania na drodze nr 573 jest P.H.U Prima z Sochaczewa, zaś na drogach nr 575 i 559 Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A. Gostynin. **Opr. (ek)**



Przepisy kulinarne

kół gospodyń wiejskich



W Zdziarze Wielkim zjesz jak u mamy

Koło Gospodyń Wiejskich w Zdziarze Wielkim (gm. Starożreby) powstało w kwietniu 2019 r. Obecnie tworzy je 13 kobiet, które postanowiły, że wspólnymi siłami zawalczą o życie swojej miejscowości. Momentem przełomowym nie tylko dla mieszkańców, ale także dla koła, były wybory sołtysa. Została nim Katarzyna Klimek, która jednocześnie zainicjowała działalność nowo powstałego koła, którego została przewodniczącą.

Sam pomysł na założenie koła pojawił się spontanicznie. Po prostu panie chciały zacząć działać, żeby ożywić życie wsi i zintegrować jej mieszkańców. Jak same podkreślają, było warto, bo od tego czasu sporo zmieniło się zarówno w ich życiu, jak również w życiu wsi.

Z oczywistych powodów ostatni rok nie był zbyt łaskawy dla tych, którzy chcieliby działać, w tym także dla pań z koła ze Zdziaru. – *Od roku, czyli początku pandemii nasza działalność jest bardzo ograniczona. Otrzymałyśmy dofinansowanie z Urzędu Mar-*

sząkowskiego i udało nam się wyposażyć zaplecze techniczne niezbędne do działania koła. W tłusty czwartek przez całą noc piekłyśmy pączki dla okolicznych mieszkańców. Zainteresowanie było ogromne, co przerosło nasze oczekiwania. Chciałybyśmy rozwinąć się bardziej kulinarnie, niestety obecnie jest to mocno utrudnione – wyjaśnia przewodnicząca Katarzyna Klimek. – Wiele ze swoich działań realizujemy w użyczonym od OSP małym lokalu. Niestety, nie ma w nim pomieszczenia, w którym mogłybyśmy wspólnie realizować naszą kulinarną pasję. Mamy nadzieję, że z czasem sytuacja się poprawi, a my będziemy mogły jeszcze bardziej rozwinąć skrzydła – dodaje.

Zanim jednak pojawił się koronawirus, paniom udało się zrobić naprawdę wiele angażując przy tym wielu mieszkańców miejscowości, zarówno tych najmłodszych, jak i tych trochę starszych. Dzięki ich determinacji i wysiłkom na rzecz dobra wspólnego zorganizowano m.in. wycieczkę rowerową, imprezę karnawałową i andrzejkową czy spotkanie wigilijne dla mieszkańców. Nie zabrakło również wspólnych wyjść do kina czy wycieczek do Torunia oraz Ciechocinka. Członkinie koła organizowały również szkolenia i warsztaty.



KGW „Miszewianki”

Panie zawsze mogą na siebie liczyć. Wcześniej często znaly się tylko z widzenia, teraz tworzą zgraną grupę, która aktywnie działa na rzecz wszystkich mieszkańców. – *Chciałybyśmy przede wszystkim rozwijać się, dążyć do tego, aby bardziej zbliżyć mieszkańców do siebie i aby oni również zaczęli udzielać i angażować się w naszym kole.*

Chcemy być miejscem, gdzie każdy jest mile widziany. Miejscem, gdzie znajdziemy odskocznnię od naszego codziennego życia i obowiązków, gdzie możemy robić coś wspólnie. Chcemy pokazać, że nawet w tak małej miejscowości jak nasza, może coś się dziać, że razem możemy wiele zrobić – mówi przewodnicząca koła Katarzyna Klimek. (ek)

Nadzionko

Składniki

- 0,5 kg wątróbki pokrojonej w kostkę
- 0,5 kg mielonego mięsa
- 2 długie namoczone bułki
- 12 jaj
- 1,5 łyżki masła roślinnego
- 1,5 łyżki kaszy manny

Wykonanie

Pietruszkę, koperek i szczypiorek drobno siekamy. Bułki dokładnie odsączamy z wody. Do dużej miski dodajemy wszystkie składniki i dokładnie wyrabiamy. Blaszkę smarujemy smalcem i układamy folię. Wykładamy nadzienie, nakrywamy folią i pieczemy 1,5 godziny w 160 stopniach. Po wyjęciu studzimy i po schłodzeniu w lodówce kroimy jak pasztet.

- 1,5 łyżki mąki krupczatki
- 0,5 opakowania proszku do pieczenia
- sól
- cukier
- 2 łyżki pieprzu zielenego
- 2 pęczki pietruszki
- pęczek koperku i szczypiorku

Surówka z kalafiora

Wykonanie

Kalafiora i rzodkiewkę ścieramy na tarce jarzynowej i wkładamy do miski. Koperek drobno siekamy i dodajemy do warzyw. Czosnek przeciskamy przez praskę lub drobno siekamy, wkładamy do miski. Dodajemy majonez, jogurt, lekko solimy i pieprzymy. Dokładnie mieszamy i odstawiamy na chwilę.

Składniki

- 1 kalafior
- 1-2 pęczki rzodkiewki
- pęczek koperku
- 3 ząbki czosnku
- 2 łyżki majonezu
- 2 łyżki jogurtu
- sól
- pieprz

Składniki

- 250 g mąki
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 300 g cukru
- cukier wanilinowy
- 3 czubate łyżki kakao

Wykonanie

Masło rozpuszczamy i przestudzamy. Do jednej miski wkładamy suche składniki - mąkę, proszek, cukier, kakao i sól. Dokładnie mieszamy. Do drugiej miski wbijamy jajka i dobrze je roztrzepujemy. Do jajek dodajemy roztopione masło, mleko, coca-colę. Dokładnie mieszamy. Mokre składniki wlewamy do suchych składników i ponownie dokładnie mieszamy. Ciasto przelewamy do wysmarowanej masłem tortownicy i pieczemy 40-50 minut w 180 stopniach. Z czekolady i śmietany robimy polewę, którą dekorujemy wystudzone ciasto.

Ciasto czekoladowe

- 250 g masła
- 200 ml coca-coli
- 75 ml mleka
- 2 jajka
- szczypta soli
- 1 czekolada toffi
- 3 łyżki śmietany 30%

Schabowy z salsą warzywną

Składniki

- 6 plasterków schabu
- 2 jajka
- mąka pszenna
- bułka tarta
- 1 cebula
- 3 ząbki czosnku
- marchewka

Wykonanie

Cebulę, czosnek i pomidory kroimy w kostkę, pora w piórka, natkę pietruszki siekamy drobno, paprykę kroimy w małe słupki, a cukinię i marchewkę ścieramy na tarce jarzynowej. Na rozgrzany olej wrzucamy cebulę i czosnek, podsmażamy i dodajemy marchewkę i pora. Chwilę dusimy. Dodajemy paprykę, cukinię i ponownie chwilę dusimy. Dodajemy pomidora, pietruszkę i przyprawiamy do smaku pieprzem, solą i papryką wędzoną. Redukujemy nadmiar płynu i odstawiamy. Kotlety tłuczemy, przyprawiamy, obtaczamy w mące, jajku i bułce i na dużym ogniu obsmażamy z obu stron. Układamy na dużej blasze wyłożonej papierem. Na kotletach układamy farsz. Mozzarella kroimy w plastry i układamy na wierzchu. Wstawiamy do gorącego piekarnika i zapiekamy.

- kawałek pora
- papryka
- cukinia
- 1 świeży pomidor bez skórki lub połowa puszek z pomidorami bez skórki
- natka pietruszki
- 1-2 opakowania mozzarelli
- sól, pieprz, słodka wędzona papryka
- olej

Konkurs Starostwa Powiatowego w Płocku Wybiorą „Sołtysa Roku”

To pierwsza edycja konkursu „Sołtys Roku” organizowana przez Starostwo Powiatowe w Płocku. Jego celem jest promowanie najbardziej aktywnych sołtysów, którzy pracują na rzecz społeczności lokalnych. Kandydatów można zgłaszać do 26 marca.

Sołtys to wyjątkowa postać w życiu społeczności lokalnej. Właśnie dlatego warto pokazywać i nagradzać tych najaktywniejszych i najbardziej zaangażowanych w działania na rzecz swojej miejscowości i jej mieszkańców. Temu właśnie służy konkurs zorganizowany przez płockie starostwo.

Konkurs ma charakter otwarty. – *Kandydata z obszaru powiatu płockiego do tytułu „Sołtys Roku”*

2021 mogą zgłaszać: rady sołeckie, mieszkający sołectwa (co najmniej 10 osób), organizacje pozarządowe i społeczne działające na wsi, stowarzyszenia sołtysów oraz przedstawiciele władzy samorządowej – informuje płockie starostwo. Do konkursu może zostać zgłoszona osoba, która aktualnie pełni funkcję i sprawowała ją co najmniej przez cały rok 2020.

Zgłoszenia wraz z wymaganymi załącznikami można składać osobiście lub przesłać za pośrednictwem Poczty Polskiej bądź innego operatora zajmującego się dystrybucją przesyłek w terminie do 26 marca (decyduje data stempla pocztowe-

go) na adres: Starostwo Powiatowe w Płocku, ul. Bielska 59, 09-400 Płock Wydział Rozwoju Gospodarczego i Promocji z dopiskiem Konkurs „Sołtys Roku” 2021 lub na adres email: rp@powiat.plock.pl.

W toku konkursu wyłonionych zostanie 5 laureatów, z których każdy otrzyma nagrody rzeczowe o wartości 500 zł. Sołectwa, na terenie których funkcje pełnią laureaci wyłonieni w konkursie otrzymają nagrody rzeczowe o wartości 5 000 zł dla każdego wyłonionego sołectwa. Szczegółowe informacje oraz niezbędne dokumenty można znaleźć na stronie www.powiat-plock.pl. (ek)

Spacerkiem po gminach

Sierpc

W czwartek, 25 marca dla mieszkańców gminy wydawana będzie pomoc żywnościowa w ramach programu z Europejskiego Funduszu Pomocy. Szczegóły dotyczące godzin wydawania w poszczególnych miejscowościach dostępne są na stronie internetowej urzędu gminy.

Ślubice

W ostatnim czasie odbyło się spotkanie dotyczące zabezpieczenia przeciwpowodziowego oraz stanu wałów wiślanych na terenie gminy. Podczas przeglądu nie stwierdzono uszkodzeń wałów na całej długości ślubickiego brzegu Wisły.

Ślupno

Do czwartku, 25 marca można składać swoje oferty w przetargu na budowę II etapu sieci kanalizacji sanitarnej w Borowiczkach Pięnkach. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugslupno.bip.org.pl.

Stara Biała

W niedzielę, 28 marca na placu przed kościołem w Proboszczewicach odbędzie się kiermasz wielkanocny. Będzie można na nim nabyć m.in. stroiki wielkanocne, domowe ciasta oraz chlebki do święconki. Środki zebrane podczas kiermaszu zostaną przeznaczone na cele charytatywne.

Starożreby

Urząd Gminy poinformował o wyborze najlepszej oferty w przetargu na zakup i dostawę artykułów BHP do szkół podstawowych funkcjonujących na terenie gminy. Zadanie wykona Firma Handlowo-Usługowa Offis Paweł Brudzyński z Nowych Grabi.

Szczawin Kościelny

Podczas VI Kujawsko-Pomorskiego Festiwalu Tańca Nakłowe OTTS wysokie miejsca zajęli reprezentanci UKS „Pasja”. Mikołaj Osmolak i Oliwia Kopeć zajęli 4 miejsce w kategorii powyżej 15 lat, tańce latynoamerykańskie, klasa taneczna A. Również 4 miejsce w kategorii powyżej 15 lat, klasa taneczna E, wywalczyli Maciej Wojtunik i Amelia Pewniak.

Szczutowo

Gminna Biblioteka w Szczutowie i filia w Gójsku zapraszają uczniów klas I – III do udziału w konkursie literackim: „Wiosna, ach to ty!”. Prace (opowiadania) należy nadsyłać do 26 marca, na adres: biblioteka@szczutowo.pl.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na inwentaryzację indywidualnych źródeł ciepła na terenie gminy. Zadanie wykona firma JK Inspect Justyna Kowalska.

Zawidz

Radni podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok 2021. Na ten cel w budżecie gminy zarezerwowano kwotę 80 tysięcy złotych.

Żychlin

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Żychlinie zaprasza do udziału w XLII edycji konkursu recytatorskiego dla dzieci i młodzieży im. Janusza Korczaka „Pięknie być człowiekiem”. Uczestnicy konkursu w wieku 7 – 15 lat obowiązani są do nadesłania karty zgłoszenia w terminie do 31 marca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bibliozychlin.pl. (ek), rad

Z DUMĄ WSPIERAMY POLSKIE DZIECI!



PKN ORLEN jest najbardziej aktywnym sponsorem sportu w Polsce. Wspieramy wiele dyscyplin – między innymi motorsport, siatkówkę, piłkę nożną, kolarstwo i lekką atletykę.

Nie ograniczamy się jednak tylko do sportu zawodowego. Popularyzujemy aktywność fizyczną i zdrowie również wśród najmłodszych. Angażujemy lokalne społeczności. Budujemy więzi społeczne. Z dumą wspieramy polskie dzieci.

Tylko w 2020 roku wsparliśmy 70 instytucji, przedsięwzięć sportowych, klubów i stowarzyszeń. W ich działalność było zaangażowanych 327 tys. dzieci w całym kraju.

Doskonale rozumiemy,
że to jest właśnie:

#NaszaPrzyszłość

www.orlenteam.pl



Modernizacja stacji uzdatniania wody w Górach

Jest już odwiert nowej studni

Trwają prace przy modernizacji Stacji Uzdatniania Wody „Góry”. Jest to jeden z elementów wieloletniego projektu nowocześniejszego systemu zaopatrzenia mieszkańców w wodę, który realizują Wodociągi Płockie.

Jak poinformował na jednym ze swoich portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, prace, które trwają już około pół roku, są obecnie bardzo zaawansowane. – Gotowy jest budynek stacji, w którym zamontowane są filtry ciśnieniowe, pobudowane są zbiorniki wody surowej czystej i wód popłucznych. Wykonany został odwiert nowej studni głębinowej (głębokość 51 metrów), a do zrobienia będzie tu jeszcze montaż obudowy studni wraz z pompą i armaturą – wyjaśnia prezydent. Koszt całego przedsięwzięcia to 8 mln zł.

– Celem inwestycji jest zapewnienie niezawodnej dostawy wody pitnej w wymaganej ilości i jakości dla mieszkańców. Obecnie Stacja zasila wodę osiedla Góry i Ciechomice, natomiast po modernizacji będzie dostarczała wodę dla całej lewobrzeżnej części Płocka, czyli także dla osiedli Radziwie i Pradolina Wisły – napisał na swoim profilu prezydent Nowakowski.

Modernizacja stacji w górach jest pierwszym etapem w pracach nad projektem Wodociągów. Obiekt działa od 1988 roku i do tej pory czerpał wodę z dwóch studni głębinowych. Obecnie powstaje kolejna, nowa. Po uzdatnieniu woda dostarczana jest stąd do Gór i Ciechomice.



Profil FB prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego

Stan obiektów, urządzeń oraz zastosowana technologia uzdatniania i przesyłu wody wymagała przeprowadzenia działań prowadzących do modernizacji istniejącego układu i zastosowania optymalnych rozwiązań technologiczno-ekonomicznych.

W ramach prac ma powstać także nowy budynek Stacji Uzdatniania Wody. Tam zostanie zainstalowany nowy układ technologiczny, oparty o klasyczny dwustopniowy proces filtracji na biologicznych filtrach ciśnieniowych.

Wydajność stacji zaprojektowano na Qd.max.= 2200 m³/d, ale dzięki retencji w zbiornikach wody czystej do sieci będzie można wtłoczyć 190 m³/h. Będą to wystarczające ilości wody, które pozwolą zaopatrzyć w wodę osiedla Góry i Ciechomice, ale także Radziwie, które obecnie zasilane jest ze Stacji Uzdatniania Wody „Górna”. W ten sposób cała lewobrzeżna część Płocka będzie za-

silana w wodę ze zmodernizowanej stacji w Górach. Wodociąg zasilaający Radziwie biegnie pod mostem Legionów Józefa Piłsudskiego.

W ramach projektu unijnego „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Płocka, etap IV” przebudowana zostanie także stacja przy ul. Górnej. Prace ma wykonać poznańska firma AQUA, o czym informowaliśmy już czytelników Tygodnika Płockiego. Koszt inwestycji to ponad 4,6 mln złotych.

W ubiegłym roku Wodociągi Płockie podpisały też umowę na roboty budowlane przy przebudowie ujęcia powierzchniowego „Grabówka”. Jest to dla Płocka obiekt strategiczny, stanowi bowiem główne źródło zaopatrywania miasta w wodę. Natomiast modernizacja głównego źródła poboru wody źródłanej jest niezbędna, aby zachować niezawodność pracy całego systemu poboru i uzdatniania wody. (jb)

Ponad 9 milionów na inwestycje

W subregionie płockim

Remont drogi powiatowej Soczewka-Łąck, budowa żłobka i świetlicy w Nowym Gulczewie czy zagospodarowanie terenu przy Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości w Płocku to tylko niektóre z siedmiu projektów z subregionu płockiego, które zostaną zrealizowane dzięki wsparciu samorządu Mazowsza. Podczas ostatniej sesji sejmiku radni województwa podjęli decyzję o dofinansowaniu kolejnych inwestycji ważnych dla rozwoju regionu.

Jak podkreśla marszałek Adam Struzik program ten znakomicie wpisuje się w prowadzoną przez samorząd województwa mazowieckiego politykę opartą na zasadach subsydiarności, pomocniczości i zrównoważonego

datkowy bodziec do rozwoju dla wielu samorządów lokalnych. To także coś, na co czekają mieszkańcy, którym zależy na przyjaznym i atrakcyjnym otoczeniu – wyjaśnia.

Na realizację Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego samorząd Mazowsza przeznaczył w tym roku rekordowe 151 mln zł, w tym ponad 98 mln zł to pieniądze, które wspomogą nowe projekty samorządów. Reszta kwoty zostanie przeznaczona na kontynuację już rozpoczętych przedsięwzięć.

Co zatem uda się zrobić dzięki wsparciu samorządu Mazowsza? Na pewno przeprowadzić remont drogi powiatowej relacji Soczewka-Łąck. Na ten cel powiat płocki otrzymał dotację w wysokości 1 560 000 zł. Beneficjentem jest również gmina Bielsk, która otrzymała 1 100 000 zł na przebudowę i budowę ulic osiedlowych w Bielsku. Trzecim beneficjen-



www.freepik.com

Integracja Energii z Grupą ORLEN

Ponad 400 stacji ładowania

Integracja Energii z Grupą ORLEN obejmuje kolejne obszary. Już wkrótce stacje ładowania pojazdów elektrycznych Energii dołączą do sieci ORLEN Charge. Dzięki temu po skonfigurowaniu nowych urządzeń będzie ona obejmować łącznie ponad 400 obiektów.

Obecnie w sieci ORLEN Charge funkcjonuje 86 stacji ładowania należących do PKN Orlen. Właściciele pojazdów elektrycznych mogą je łatwo zlokalizować, a następnie wygodnie opłacić ładowanie dzięki aplikacji mobilnej. W ciągu najbliższych miesięcy oprogramowanie to zacznie obsługiwać również stacje zarządzane przez Energa Obrót.

Energa Obrót posiada własną sieć, obejmującą 53 ogólnodostępne stacje ładowania, zlokalizowane przede wszystkim w północnej Polsce. Bliższa połowa z nich to stacje szybkiego ładowania DC.

279 stacji w ośmiu miastach północnej i środkowej Polski: Koszalinie, Gdańsku, Gdyni, Toruniu, Olsztynie, Włocławku, Elblągu i Płocku. Stacje są tam budowane przez Operatora Systemu Dystrybucyjnego – w tym przypadku Energa Operatora – na mocy przepisów ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych. Po wybudowaniu zostaną one przekazane na rok wyznaczonego przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki operatorowi ogólnodostępnym stacji ładowania (OOSŁ), którym ma być spółka Energa Obrót. W przypadku sześciu miast (Gdynia, Olsztyn, Płock, Toruń, Koszalin i Elbląg) Energa Obrót została już wyznaczona na rok jako OOSŁ przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. W pozostałych dwóch przypadkach decyzje zostaną wydane w najbliższym czasie. Będzie to 271 stacji ładowania AC o mocy 2x22kW, wyposażonych w dwa punkty ładowania oraz osiem stacji DC/AC o mocy 50kW dla złącz DC i 22 kW dla złącz AC.

Enerdze Obrotowi, jako OOSŁ będą od razu działać w ramach systemu ORLEN Charge. Pierwsze tego typu stacje zostaną już niebawem uruchomione w Koszalinie. Z kolei na stacjach własnych Energa Obrót nowy system wprowadzany będzie stopniowo, w miarę rekonfiguracji kolejnych urządzeń. Cały proces zająć może do trzech miesięcy.

Stacje już działające w ramach ORLEN Charge będzie można rozpoznać po odpowiednich oznaczeniach i znajdujących się na nich nowych instrukcjach obsługi. Co ważne, do momentu przeniesienia wszystkich stacji Energii do wspólnego środowiska informatycznego, wszystkie z nich będą objęte okresem przejściowym. W tym czasie można będzie ładować na nich pojazdy w formule plug&charge, czyli za darmo i bez konieczności autoryzacji przez aplikację lub z pomocą karty RFID.

Po wdrożeniu wszystkich stacji Energii do wspólnego środowiska informatycznego, korzystanie z nich będzie odbywać się na takich samych zasadach, jak w przypadku wszystkich innych urządzeń objętych systemem Grupy ORLEN.

opr. (t)

Stacje w Koszalinie, Gdańsku, Płocku...

Okres przejściowy do 3 miesięcy

Wdrożenie do systemu ORLEN Charge będzie obejmować również

Stacje stawiane obecnie przez Energa Operator, po przekazaniu

rozwoju. – Chcemy w ten sposób pomóc samorządom w realizacji inwestycji, których same, z uwagi na swoje możliwości finansowe, nie byłyby w stanie sfinalizować. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że budowa infrastruktury drogowej, szkół, przedszkoli czy obiektów sportowych to projekty bardzo potrzebne i oczekiwane przez mieszkańców, ale niestety są bardzo kosztowne. Żeby powstały, nie wystarczą dobre chęci. Potrzebne są pieniądze, a budżety miast, gmin czy powiatów nie są z gumy. Dlatego pomagamy – mówi marszałek.

W tym roku radni województwa do realizacji wytypowali kolejne 82 projekty, z których 7 dotyczy subregionu płockiego. Wicemarszałek Wiesław Raboszuk zwraca uwagę, że efekty inwestycji realizowanych dzięki tym środkom są doceniane przez lokalną społeczność. – Nasze wsparcie to do-

tem z terenu powiatu płockiego jest gmina Słupno, która pozyskała dotację w wysokości 829 971 zł na budowę żłobka i świetlicy w Nowym Gulczewie. Miasto Płock otrzymało natomiast środki (1 350 718,76 zł) na zagospodarowanie terenu przy Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości.

Beneficjentami zostały również samorządy z terenu powiatu sierpeckiego i gostynińskiego. Miasto Sierpc pozyskało środki w wysokości 210 000 zł na budowę ulicy Podgórznej, a gmina Mochowo 589 611,38 zł na przebudowę dróg gminnych wraz z budową kanalizacji deszczowej na osiedlu w miejscowości Mochowo-Parcelle. Powiat gostyniński otrzymał 3 600 000 zł na remont i adaptację zabudowanej nieruchomości położonej w Gostyninie na dom pomocy społecznej, z uwzględnieniem likwidacji barier dla osób niepełnosprawnych. (ek)

Rzeźbiarz i społecznik z Bonisławia potrzebuje pomocy

Walczy o zdrowie i chce uratować rozpadaający się dom

Mieszkańcom rodzinnego Bonisławia i gminy Gozdowo pan Piotr znany jest jako wyjątkowy artysta. Jego rzeźby zdobią rodzinne okolice. Przez lata pan Piotr przekazywał je także na różnego rodzaju aukcje charytatywne. Jak mógł, tak pomagał innym. Teraz sam potrzebuje pomocy. Niestety pogarszające się zdrowie utrudnia mu normalne funkcjonowanie i nawet zajmowanie się tworzeniem kolejnych prac, a rodzinny dom popada w ruinę. Potrzebna jest ogromna pomoc na pilny remont. Pan Piotr nie jest w stanie sam sobie poradzić.

Piotr Lewandowski, rzeźbiarz, malarz od 27 lat jest rencistą. Ciężka i nieuleczalna choroba płuc PO-CHP uniemożliwia normalne funkcjonowanie. – *Stan mojego zdrowia niestety ulega coraz bardziej pogorszeniu. W związku z czym nie jestem w stanie samodzielnie funk-*

cjonować bez stałej opieki mojej życiowej partnerki, będącej wsparciem w trudach życia codziennego, tych mniejszych, jak i większych. Moje problemy z oddychaniem oraz poruszaniem się sprawiają, że większość swojego teraźniejszego życia muszę spędzać w domu, zwłaszcza przy niesprzyjających warunkach w sezonie grypowym oraz obecnej pandemii – mówi pan Piotr.

Pomimo trudności zdrowotnych, coraz większych ograniczeń fizycznych i psychicznych pan Piotr nie poddawał się. Tworzył prace, dzięki którym udało mu się zarabiać pieniądze na życie do niskiej renty socjalnej, a przy tym jeszcze pomagać innym i zaistnieć w kraju. Znany jest jako autor największego pomnika Jana Pawła II stworzonego przez osobę niepełnosprawną. Jego wielkoformatowe prace znane są w rodzinnej gminie Gozdowo, jak i w całej Polsce. Wiele z nich zostało przekazanych na cele społeczne, aukcje charytatywne wspierające osoby w trudnej sytuacji. Przez wiele lat rzeźbiarz prowadził także zajęcia edukacyjno-motywacyjne dla osób w różnym wieku, w tym także dla uczniów.

Jest coraz trudniej – potrzebna pomoc przy remoncie domu

Teraz pan Piotr sam potrzebuje pomocy przy remoncie domu, który jest w coraz gorszym stanie. – *To stary, blisko 80-letni budynek, który od postawienia nie przeszedł żadnego gruntownego remontu, pomijając malowanie ścian czy częściowe wylanie podłóg oraz wstawienie plastikowych okien. Dach pokryty jest eternitem. W całym domu poprowadzona jest stara instalacja elektryczna. Piec i reszta instalacji grzewczej jest niewydolna i nieekologiczna, brakuje wentylacji, w całym domu jest wilgoć* – opowiada pan Piotr, dodając, że nie ma mowy o przystosowaniu domu do potrzeb osoby niepełnosprawnej. A chciałby mieć prysznic przystosowany dla osoby mającej problemy z poruszaniem się. – *Nie mogę być samodzielny nawet przy tak prostych czynnościach jak umycie się. Pomijając podstawowe wady domu, które wymieniałem wcześniej, nic tu nie jest przystosowane do pogarszającego się stanu zdrowia* – przedstawia swoją sytuację rzeźbiarz.

Zwraca się z prośbą o pomoc i wszelkie możliwe wsparcie w wyremontowaniu i dostosowaniu domu do potrzeb



archiwum prywatne/rzutka.pl

osoby niepełnosprawnej. Bo sam nie jest niestety w stanie zapewnić swojej rodzinie dobrej sytuacji bytowej. Pracy podjąć nie może, ma tylko rentę socjalną. – *Dlatego proszę o pomoc, nie tylko o pomoc finansową* – zwraca się z prośbą o wsparcie pan Piotr.

W opisie założonej zbiórki Piotr Lewandowski pisze, że będzie

szczęśliwy, nawet wtedy, jeśli ktoś pomoże informując innych o jego zbiórce. – *Bo to też duży gest, który może pomóc mnie i mojej rodzinie spróbować godnie żyć* – kończy opis swojej sytuacji pan Piotr.

Link do opisu akcji i wpłat znajduje się tutaj: <https://rzutka.pl/gr6p99>.

rad

WIEŚCI Z WINIAR



Sytuacja jest bardzo poważna.

W bardzo szybkim tempie przybywa pacjentów pod respiratorami

Rozmowa ze Stanisławem Kwiatkowskim, dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku o obecnej sytuacji szpitala i zarządzaniu placówką w czasie trzeciej fali pandemii

Czy w szpitalu widać już trzecią falę pandemii?

Niestety tak. Ilość pacjentów z dnia na dzień rośnie. Na początku ubiegłego tygodnia było leczonych 60 pacjentów z dodatnim wynikiem. Pod koniec ubiegłego tygodnia liczba ta już wzrosła do 84. W ubiegłym tygodniu bardzo szybko przybywało pacjentów wymagających leczenia pod respiratorem. Praktycznie w ciągu kilku dni liczba ta wzrosła o 100%. Mieliliśmy 6 pacjentów na początku tygodnia, a już w czwartek 12.

Na ile ta dynamiczna sytuacja wpływa na pracę szpitala i przyjęcia pacjentów planowych?

Mimo tej sytuacji nie wstrzymaliśmy przyjęć planowych pacjentów. Powoli z uwzględnieniem sytuacji zdrowotnej pacjentów realizujemy ten zakres świadczeń. Jeszcze miesiąc temu w szpitalu było 300-350 pacjentów na łóżkach szpitalnych. Na koniec ubiegłego tygodnia to było 528. Uruchamiamy dostęp do lekarzy pacjentów oczekujących na zabiegi, leczenie. Oczywiście nie wykonujemy wszystkich zabiegów, ze względu na pandemię, ale w pierwszej kolejności robimy planowe zabiegi onkologiczne, zabiegi w sytuacjach zagrożenia zdrowia

i życia pacjentów. Część jeszcze odkładamy w czasie. Dajemy pierwszeństwo zabiegom mającym wpływ na stan zdrowia i życia pacjenta.

Wracając do COVID-19, szpital jest przygotowany do pracy i funkcjonowania w czasie trzeciej fali?

W tej chwili Szpital Wojewódzki, jak i szpital tymczasowy pracują w większym zakresie. Widać to po ilości pacjentów. Dla przykładu w szpitalu tymczasowym tydzień temu było 20 pacjentów, pod koniec ubiegłego tygodnia było ich już 40. A sytuacja z godziny na godzinę zmienia się. Myślimy, jak uruchomić pododdział intensywnej terapii. Rozmawiamy cały czas z lekarzami anestezjologami z naszego szpitala, bo właśnie z pozyskaniem lekarzy mamy największy problem i od wielu tygodni różnymi ścieżkami staramy się ten problem rozwiązać. Ale jest trudno z uwagi na ogromne braki kadrowe na rynku. I z tym problemem boryka się wiele szpitali.

Czym trzecia fala różni się od wcześniejszej sytuacji, chociażby tej jesiennej?

Mniej pacjentów z COVID-19 wymagało leczenia pod respiratorami. Obecnie mamy 12 pacjentów. Kilka dni wcześniej było to 4 – 6. Dziś mamy pacjentów pod respi-



Dariusz Osowski

ratorami na oddziale zakaźnym, na innych oddziałach szpitalnych. Szybko rosnąca ilość pacjentów wymagających leczenia potwierdza, że sytuacja jest bardzo poważna.

W tle działań, dyskusji, wypowiedzi pojawia się właśnie pytanie o to, czy wystarczy respiratorów.

Jeśli chodzi o nasz szpital, to nie mamy jeszcze uruchomionych wszystkich respiratorów. Mamy spory zapas. I na tę chwilę nie powinno nam ich zabraknąć. Tym bardziej, że mamy także trochę sprzętu oczekującego na oddziale intensywnej terapii szpitala tymczasowego i w każdej chwili, jeśli tam nie uda się go uruchomić, możemy w ramach wypożyczenia zainstalować go w naszym szpitalu.

Co może być największą trudnością w tym czasie w walce z COVID-19?

Rosnąca liczba pacjentów wymagających leczenia pod respiratorami i zapewnienie odpowiedniej ilości lekarzy anestezjologów. W naszym szpitalu dodatkowo organizujemy mały pododdział z łózkami do intensywnej opieki, po byłym oddziale dziecięcym. Ale boimy się, że one w ciągu kilku dni będą zapełnione. Idealem byłaby możliwość uruchomienia tego pododdziału w szpitalu tymczasowym, ale tu sprawa rozbija się o brak lekarzy anestezjologów. Być może będziemy zmuszeni przez sytuację otworzyć go z dnia na dzień, jak na wojnie. Trudno przewidzieć, jak sytuacja rozwinie się za kilka dni.

Czy kadrową sytuację chroni i ratuje to, że zdecydowana większość personelu szpitalnego jest już zaszczepiona?

To jest wielkie osiągnięcie, że personel jest już chroniony. Bo jeszcze w listopadzie ubiegłego roku była taka sytuacja, że mieliśmy 160 osób spośród personelu na różnego rodzaju kwarantannach, odsunięciach. Teraz takie przypadki są sporadyczne i dotyczy zazwyczaj osób, które nie chciały bądź nie mogły się

zaszczepić. Nie ma problemu zakażeń wśród personelu. Co nie znaczy, że mamy tego personelu wystarczająco. Ciągłe brakuje szczególnie lekarzy, praktycznie na każdym oddziale. Personel pielęgniarski jest na granicy, aby zapewnić obsadę dyżurów i funkcjonowanie.

Dziś praca szpitala to po prostu walka z czasem.

Nie tylko walka z czasem, ale z wielką niewiadomą. Boimy się co się wydarzy, w jakim zakresie, bo widzimy duże ilości zachorowań. Sytuacja jest bardzo poważna. Zdecydowanie trudniejsza niż jesienią ubiegłego roku, z dużo poważniejszymi przypadkami. Musimy się zmierzyć z naprawdę dramatyczną sytuacją. Codziennie modyfikujemy pracę. Obserwujemy i monitorujemy każdą godzinę.

Czy spodziewacie się państwo decyzji wojewody mówiącej o przygotowaniu dodatkowych łóżek covidowych?

Oczywiście, że tak. To już dwa razy ćwiczyliśmy na oddziale płucnym i jeśli taka decyzja zapadnie, będziemy ponownie organizowali pracę pod takim kątem.

Dziękuję za rozmowę
rad

Walka Łukasza o ciało, zdrowie i dobre samopoczucie

Moje życie XXL

Od połowy marca na antenie TVP emitowany jest program „Moje życie XXL”, który pokazuje historię ośmiu osób, które postanowiły zaważczyć o swoje zdrowie. Jedną z nich jest Łukasz Sęp, płocczanin, który zgodził się opowiedzieć o tym, jak trafił do programu.

W reality show Telewizji Polskiej można obserwować zmagania z otyłością kilku osób, które zdecydowały się zmienić swoje nawyki, ale nie tylko. Uczestnicy dzielą się z widzami swoimi historiami, pokazując, jak radzą sobie z przejściem na dietę, ćwiczeniami i innymi wyzwaniami. Mają zapewnione także wsparcie psychologiczne, aby te zmiany zachodziły nie tylko w wyglądzie, ale też w samym podejściu do odżywiania i zdrowego stylu życia.

Płocczanin Łukasz Sęp o możliwości wzięcia udziału w takim programie dowiedział się od swojej dietetyczki, Miły Podgórskiej. – Wiedziałem, że sam sobie nie poradzę z tą chorobą i potrzebuję większej pomocy innych ludzi – przyznaje. Uczestnicy programu starają się schudnąć do wagi nie zagrażającej życiu. – Jesteśmy przygotowani do operacji ba-

riatrycznej oraz do życia po niej – dodaje Łukasz.

W Płocku mieszka od dziecka i nie zamierza tego zmieniać. Również od najmłodszych lat zmagają się z otyłością. Już w wieku 2 lat ważył 20 kg. – Oczywiście walczyłem z tym, czasami udawało mi się pozbyć nawet 50 kg, po czym waga wracała i się kumulowała jej nadwaga. Szyderstwa, wyśmiewanie, dręczenie związane z moim byciem „grubasem” wpędziły mnie w depresję, introwertyzm i wyizolowanie społeczne – wyznaje płocczanin.

Niestety, jak wielu z nas może przyznać, takie sytuacje są w naszym społeczeństwie częste. Nadal, mimo wielu programów edukacyjnym i nie tylko, nie rozumiemy, że otyłość, anoreksja, depresja czy dwubiegunowość to choroby jak każde inne, które wymagają specjalistycznego leczenia. Nie definiują one natomiast chorujących na nie osób, które potrzebują wsparcia, a nierzadko spotykają się z negatywnym odbiorem najbliższego środowiska.

Dobrze więc, że coraz częściej rozmawia się o takich problemach i że przybywa ludzi, którzy chcą się podzielić swoją historią. Zapytany o to, czy cofając się w czasie, jeszcze raz zdecydowałby się wziąć udział w programie, Łukasz odpowiada, że zdecydowanie tak. – Żałuję, że nie

zrobiłem tego z 10-15 lat temu. Straciłem wiele przyjemności z życia, ale cieszę się, że wszystko jeszcze przede mną. Każdy dzień witam teraz z uśmiechem i spełniam się hobbystycznie i sportowo – tłumaczy.

Jak przyznaje płocczanin, początki w programie były trudne – tak jak każde. Natomiast każdego dnia było lepiej. Pomagało mu w tym to, że nie był w tych zmaganiach sam. – Byłem wśród „swoich”, czyli osób, które rozumieją, co to jest za problem i wśród bardzo empatycznej i ciepłej dla nas ekipy telewizyjnej – opowiada.

Jednak wiadomo, że każda przygoda się kiedyś kończy, tak jak udział w programie. Czy dobre nawyki, które udało się tam poznać, dało radę przenieść na codzienne życie? Okazuje się, że tak. Jak mówi Łukasz, wiedza, którą zdobył, pomaga mu teraz w zmianie stylu życia. Nie ma zamiaru cofać się, skoro tak długą drogę już przeszedł. Co więcej – za rok pragnie wziąć udział w mini triathlonie.

Kieruje też słowa otuchy i rady do innych: – Wszystkim osobom z nadwagą, z naszego pięknego miasta i okolic, służę radą i pomocą. Proszę mnie szukać w mediach społecznościowych. Na każde zgłoszenie postaram się odpowiedzieć. Apeluje też do ro-



archiwum prywatne

Zdjęcie z planu programu

dzin, które chcą pomóc ludziom, z takim problemem jak mój – nie czekajcie, samo się nic nie zrobi.

My też zachęcamy do sięgnięcia po poradę do Łukasza. A czy program „Moje życie XXL” odniesie sukces nie tylko jako przy-

jemna rzecz do oglądania, ale też projekt, który zmienia życie ludzi? O tym przekonamy się śledząc co niedziela o godz. 17.15 na kanale TVP2 losy jego uczestników.

Joanna Biała

NAJBEBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



BAMBI



PARTNER

OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



SA-96

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Bądź przygotowany na niespodzianki, bo Merkury wkroczy do twojego znaku. Ktoś postąpi inaczej, niż się spodziewałeś, ale nie wpadaj w panikę. Dzięki mądrej taktyce i talentowi do negocjacji szybko zapanujesz nad sytuacją. W miłości czekają cię nowe pokusy i uczuciami warto się teraz bardziej przejmować. Zauroczy cię ktoś młody, ekscentryczny i nieokiełznany.



BYK (21.04-21.05)

Czyjaś rada da ci do myślenia, a nawet uczyni cię ostrożnym i przewidującym. Nie dla ciebie ryzykowne decyzje czy szalone wyprawy w nieznaną. Postanowisz unikać niemiłych osób i nikt nie zmusi cię do tego, czego nie chcesz. Zwróć większą uwagę na sprawy związane z domem i rodziną, bo możliwe są drobne nieporozumienia ze starszymi krewnymi.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Zwolnij tempa i tym razem nie wymagaj od siebie zbyt wiele. W razie kłopotów, nie bądź taki samodzielny, a jeśli trzeba, to proś o pomoc. Odkryjesz, że masz wpływowych znajomych, na których możesz liczyć. Ale teraz po prostu odpocznij i nikomu się z tego powodu nie tłumacz. W miłości szczęście będzie ci sprzyjać, ale do nowych znajomości podejdiesz z większą niż zwykle rezerwą.



RAK (22.06-22.07)

Uda ci się naprawić błędy, a trudna sprawa ruszy do przodu. Powalcz choć trochę o swoje pieniądze i zyski, bo choć tydzień będzie trochę nerwowy, to jednak Mars sprzyja korzystnym umowom i negocjacjom. Będziesz mógł liczyć na pomoc przyjaciół i ludzi, którzy są ci z różnych powodów wdzięczni. W miłości gorąco! Pewna znajomość wreszcie nabierze rumieńców.



LEW (23.07-22.08)

Czeka cię więcej odpowiedzialności. Będziesz decydować, zachęcać i przekonywać innych do mądrych i nowoczesnych projektów. W pracy będzie ci się dobrze wiodło. W miłości czekają cię sympatyczne niespodzianki. Wenus sprawi, że dawne znajomości powrócą i będą wymagały podjęcia jednoznacznych decyzji. Pod koniec tygodnia zatęsknisz za spokojem i wygodą.



PANNA (23.08-22.09)

Nadszedł czas, aby poświęcić uwagę rodzinnym sprawom. Warto zadzwonić do krewnych i na spokojnie omówić wspólne plany. Ktoś starszy pomoże szybko zdecydować się na większe inwestycje lub wspólny zakup, a rodzina tym razem cię nie zawiedzie. Wszyscy będą zadowoleni z zakupów, a ty poczujesz się jednak bardzo potrzebny. Staniesz się też bardziej towarzyski.



WAGA (23.09-23.10)

Czas mówić innym o ważnych projektach, bo właśnie szczęście ci sprzyja. Mars przez cały tydzień pomagać ci będzie w tych sprawach, które wymagają szybkich i jednoznacznych decyzji. Ktoś znajomy też przyniesie ciekawe wiadomości. Działaj szybko, mów otwarcie, nie chowaj się za plecami silniejszych od ciebie. Teraz odniesiesz sukces. W miłości nadchodzi romantyczne chwile.



SKORPION (24.10-22.11)

Bliska osoba skieruje twoją uwagę na różne sekrety i tajemnice, które od pewnego czasu nurtują całą rodzinę. Jeśli spokojnie się zastanowisz, to znajdziesz rozwiązanie różnych problemów. Przystaniesz denerwować się na ludzi, którzy nie zasługują na tyle twojej uwagi. W pracy Merkury podsunie ci sposób, aby postawić na swoim. W miłości trudno ci będzie ukryć emocje.



STRZELEC (23.11-21.12)

Na początku tygodnia ktoś zachęci cię do pracy i dzięki temu sporo osiągniesz. Poczujesz przypływ chęci do życia. Zerwiesz z rutyną, wprowadzisz kilka zmian do codziennego planu zajęć. Ten tydzień szczególnie sprzyja szkoleniom i związanym z nimi korzystnymi znajomościami. Trzymaj jednak w tajemnicy swoje sukcesy, bo czyjaś zazdrość może opóźnić różne ambitne plany.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Przed tobą spokojniejszy tydzień. Obowiązków będzie mniej, a okazji do spotkań z ciekawymi ludźmi pojawi się więcej. Odkryjesz, że komuś zależy właśnie na tobie. Możliwe niezapowiedziane wizyty i pomysły na ciekawe hobby. Weekend też wesoły, a planety bardzo sprzyjają niezwykłym znajomościom. Zakupy też będą udane. Wydasz więcej na płyty, książki, podróże.



WODNIK (21.01-20.02)

Słońce przyniesie ci korzystne okazje i nowe znajomości. O twój dobry humor zadbać przyjaciele. Będą też nowe miłosne szanse i związane z nimi emocje. Na początku tygodnia jednak skup się na pracy. Ważna osoba sprzyjać będzie twoim pomysłom zawodowym i sprawom finansowym. Spotykaj się z ludźmi, omawiaj ambitne plany, ale nie bądź teraz zbyt skromny i nieśmiały.



RYBY (21.02-20.03)

Tydzień sprzyja ważnym rozmowom, które dadzą ci wiele do myślenia. Odkryjesz, że powodzenie zależy od tego, co sądzą lub robią inni ludzie. Jowisz nauczy cię prosić o to, co jest potrzebne. W pracy jednak nie poddawaj się woli osób, które myślą tylko o swoich interesach, a uda ci się zaprowadzić porządek w zawodowych sprawach i znajdziesz więcej czasu dla siebie i dla rodziny.

Czternasta emerytura jest już pewna

Ustawa wprowadzająca czternastą emeryturę została podpisana przez prezydenta. Nowe świadczenie zostanie wypłacone z urzędu, to znaczy nie trzeba będzie składać żadnego wniosku – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się do wypłaty nie tylko trzynastej, ale również czternastej emerytury. W poniedziałek 8 marca prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę z dnia 21 stycznia 2021 r. o kolejnym w 2021 r. dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów.

– Przygotowujemy się do wypłaty czternastej emerytury, która trafi do naszych klientów wraz z wypłatami świadczeń listopadowych. Tzw. czternastka w 2021 r. wyniesie 1250,88 zł

brutto – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS. – Przypomnę, że jest to kolejne dodatkowe świadczenie realizowane przez ZUS. W kwietniu tego roku wypłacimy – już po raz kolejny – 13 emeryturę – dodaje profesor.

Dla kogo 14. emerytura?

Czternastka będzie przysługiwała osobom, które na dzień 31 października 2021 r. będą miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych wymienionych w ustawie, m.in. emerytury, renty, renty socjalnej, świadczenia przedemerytalnego. Czternastki nie otrzymają osoby, których prawo do tych świadczeń będzie zawieszone.

Pełną kwotę otrzymają osoby, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto. Pozostali otrzymają czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Na



Piotr Olewiński

Regionalny
Rzecznik
Prasowy

przykład, jeśli pobierana emerytura wynosi 3000 zł, czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 100 zł.

Wypłata bez wniosku

Dodatkowe świadczenie będzie wypłacane z urzędu, to znaczy, że nie trzeba będzie składać żadnego wniosku w tej sprawie. Czternasta emerytura będzie podlegała opodatkowaniu i oskładkowaniu na ogólnych zasadach, niezależnie od tego, czy jest wypłacana w zbiegu ze świadczeniem opodatkowanym lub zwolnionym z podatku. Co ważne, z kwoty kolejnego dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje.

Czternasta emerytura ma zostać wypłacona dla ok. 9,1 mln emerytów i rencistów. W pełnej wysokości będzie przysługiwać dla ok. 7,9 mln świadczeniobiorców.

Tymczasem w kwietniu emeryci, renciści i inni odbiorcy świadczeń długoterminowych otrzymają trzynastą emeryturę w kwocie 1250,88 zł brutto. Świadczenie przysługuje w pełnej wysokości, bez względu na wysokość pobieranego świadczenia podstawowego.

Festiwal Zorzy Polarnej zaprasza na spotkanie

Do Klubu Podróżnika

Ciekawa rozmowa utrzymana w klimacie skandynawskim zakończy tegoroczny Festiwal Zorzy Polarnej. Gościem będzie Joanna Charewicz-Laihonen, Polka mieszkająca w Finlandii. Spotkanie on-line odbędzie się 24 marca, o godzinie 18.00 w Domu Darmstadt.

To ostatnie z marcowych wydarzeń tegorocznego Festiwalu trwającego w Płocku od 21 stycznia. Na spotkania z daleką północą, jej tradycją, kulturą, historią, podróżnikami wędrującymi w te rejony niezmiennie zaprosili Emilia i Dariusz Schmidowie ze Stowarzyszenia TRAKT.

W tym roku mimo obostrzeń związanych z pandemią Festiwal Zorzy Polarnej nie zwolnił tempa. – Udało się mimo zagrożenia epidemiologicznego i związanych z tym obostrzeń realizować ustalony program, choć z pewnymi modyfikacjami – mówi Emilia Heljaszewska-Schmidt, prezes stowarzyszenia TRAKT. – To już końcówka naszego tegorocznego spotkania. Bardzo jesteśmy wdzięczni wszystkim za udział w wydarzeniach, które

w tym roku organizowane były on-line. Za obecność, za oczekiwanie, wsparcie i pomoc. To wszystko sprawiło, że udało nam się znów przemierzyć polarne szlaki – podsumowuje tegoroczną edycję Emilia Heljaszewska-Schmidt.

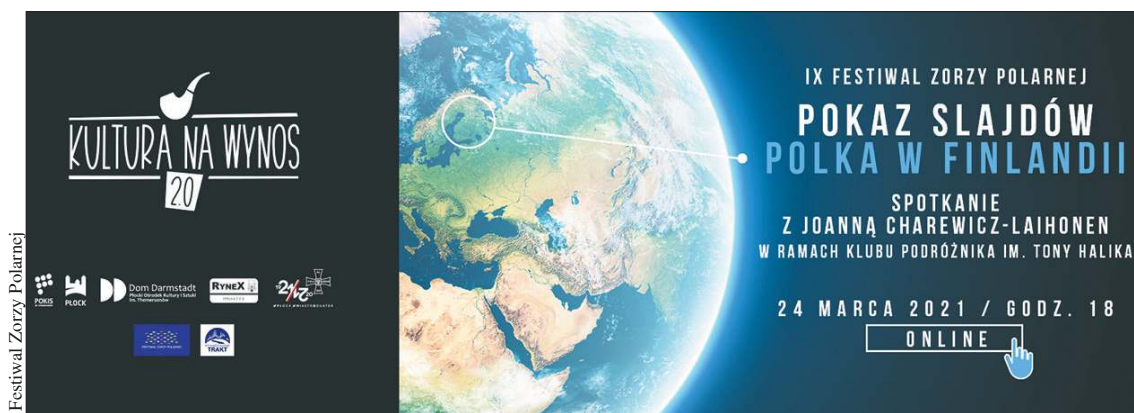
Przypomnijmy, że w marcu w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 w Płocku odbył się cykl spotkań z dziecięcą literaturą skandynawską, tym razem duńską - z książką Jana Christiana Andersena pt.: „Królowa Śniegu”.

Organizatorzy Festiwalu, także w SP 22 przygotowali pokonkursową wystawę zakładkę do książek, nadesłanych na konkursu plastyczny „Zimowa Zakładka do Książki”. Odbył się również wirtualny spacer po Galerii Fotograficznej i Sztuki (Norrskens Foto och Konst Galleri med Kamera Museum), Bastruträsk, Västerbottens län, szwedzka Laponia. Spacer połączony był z prezentacją i objaśnieniem eksponatów, zbieranych przez 20 lat pracy twórczej Patrici Cowern, poświęconej szwedzkiej Laponii i zorzy polarnej. W galerii eksponowane są m.in. prace polskich dzieci, nadesłane na konkurs „Niebo w Kolorze - Spotkanie z Zorzą Polarną”, a także zbiory

fotogramów i dzieł plastycznych oraz książek o tematyce zorzy polarnej.

Na zakończenie tegorocznej wędrowki po Skandynawii zaplanowano spotkanie 24 marca. Odbędzie się o godz. 18.00, w Klubie Podróżnika im. Tony Halika (Dom Darmstadt, Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, Platforma click-meeting, na stronie Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki wyłączenie on-line). Gościem będzie Joanna Charewicz-Laihonen „Polka w Finlandii”. Z wykształcenia jest politologiem i absolwentką wydziału prawa, administracji i ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego. Do Finlandii przyjechała na praktyki po studiach i po prostu została. Finlandia to jej drugi dom. – *Opowie o kulturze, codzienności, obyczajach, barierach, które musiała pokonać i oczywiście edukacji. W spotkaniu nie zabraknie także elementów podróżniczych. Nasz gość opowie o mało znanym Fińskim Archipelagu i o Turku* – zaprasza do udziału w spotkaniu Emilia Heljaszewska-Schmidt.

Spotkanie będzie okazją do zadawania pytań na temat życiowej przygody prelegentki oraz ciekawostek z życia codziennego Finlandii. **rad**



ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
23 marca – Pelagia, Feliks,
24 marca – Marek, Gabriel,
25 marca – Maria, Mariola,
26 marca – Emanuel, Teodor,
27 marca – Lidia, Ernest,
28 marca – Aniela, Sykstus,
29 marca – Eustachy, Wiktoryn.

Jak co roku obchodzisz swoje urodziny. Dziś życzę ci, aby każde kolejne były coraz lepsze. Jesteś dopiero przy 29 przystanku, dlatego wiele jeszcze przed tobą! Trzymaj się prosto, odżywiaj zdrowo i niczego nie żałuj. Codziennie sprawiaj sobie przyjemność i pomyśl również o innych! Wszystkiego najlepszego! Kochanej przyjaciółce **Agnieszce Golan** życzenia składa Asia.

Są dni, które pamiętać należy, te, które w sercu będą zapisane. Wraz z nimi słowa - życzenia, ciepłe, piękne, kochane... Po prostu życzenia szczęścia, w każdej życia dziedzinie, niech będzie jak kwiat wiecznie kwitnący, niech nigdy przynigdy nie minie. Życzenia urodzinowe **Beacie Zaleskiej** składają mąż Zbyszek i syn Łukasz.

W dniu tak pięknym i wspaniałym życzę ci serduszkami całym dużo zdrowia, sto lat życia, milion złotych do zdobycia. Te życzenia, choć z daleka, płyną jak wzburzona rzeka. I choć skromnie ułożone, są dla ciebie przeznaczone! **Paulinie Żabce** życzenia przesyła koleżanka.

Z okazji Twoich urodzin życzę ci, abyś zawsze pogodnie przyjmowała to, co niosą ze sobą kolejne lata i nigdy nie traciła pogody ducha. Życzenia **Monice Łapińskiej** przesyła kuzynka.

W dniu urodzin życzę ci, by się spełniły wszystkie sny. Abyś zawsze żyła jak w niebie i mnóstwo przyjaciół miała w koło siebie. Oby miłości nie zabrakło ci żebyś wiedziała co to znaczy żyć! **Paulinie Bukmakowskiej** życzenia składa koleżanka.

Gorące gratulacje z okazji wejścia we wspaniały wiek 35 lat. Wciąż masz jeszcze energię trzydziestolatka, powoli zyskując dojrzałość i mądrość czterdziestolatka. W dniu

urodzin pragnę, aby twoja dalsza podróż wciąż była tak fascynująca, jak do tej pory. Niech zdrowie ci dopisuje, a na razie żartuj, śmieć się i zabawiaj! **Wujkowi Tadeuszowi** wszystkiego najlepszego życzy siostrzeniec Kamil.

Najserdeczniejsze przyjmij życzenia zamiarów i marzeń spełnienia, w działaniu i w pracy - sukcesu. Niech szczęście pilnuje twojego adresu, jak wierny cień trwa obok stale, niech sprzyja ci wytrwale. Wszystkiego dobrego z okazji urodzin **Kasi Sikorze** życzą znajomi.

Składamy serdeczne podziękowania dla **dr Teresy Miedzińskiej** i całego zespołu lekarzy i pielęgniarek z przychodni na ulicy Rembieszki 10 za wspaniałą opiekę i przygotowanie do szczepienia przeciwko COVID-19. Teresa i Jan Marciniakowie (jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Jak brzmiała „prababcia” skrzypiec?

Koncert online w MMP

Muzeum Mazowieckie zaprasza na koncert, którego gwiazdą będzie fidel płocka – instrument sprzed pięciu wieków. Zagra na nim Bart Pałyga, wiolonczelista i multiinstrumentalista specjalizujący się w grze na instrumentach etnicznych. O jej historii opowie lutnik i wytwórca polskich instrumentów historycznych Hubert Połoniewicz. Koncert odbędzie się 23 marca o godz. 12.00 na Facebooku MMP.

W 1985 roku podczas prac archeologicznych na Starym Rynku, w nieużywanej od wieków latrynie znaleziono przedmiot przypo-

minający skrzypce. Specjaliści od instrumentów dawnych stworzyli kopię artefaktu (modyfikując i udoskonalając dźwięk) i nazwali go fidel płocka. Po latach doszło do kolejnej rekonstrukcji „prababci” dzisiejszych skrzypiec, której dokonał Hubert Połoniewicz – absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, artysta, lutnik, wytwórca polskich instrumentów historycznych takich jak: suka biłgorajska, chordofon płocki, suka mielecka oraz zagranicznych instrumentów ludowych (norweskie skrzypce ‘hardanger fele’).

Podczas transmitowanego na żywo koncertu, który odbędzie się w stylowych wnętrzach wystawy „X wieków Płocka” Muzeum Mazowieckiego, Hubert Połoniewicz opowie kto grał na tego typu in-

strumentach, jakiej techniki używał, co decyduje o brzmieniu. Na fideli zagra Bart Pałyga, prekursor użycia technik śpiewu gardłowego i alikwotowego w muzyce folkowej i rozrywkowej w Polsce. Muzyk wraz z Karoliną Cichą zdobył Grand Prix i nagrodę publiczności Burza Braw na festiwalu Nowa Tradycja w 2013 roku. Otrzymał tam również nagrodę Złote Gęśle dla najlepszego instrumentalisty. Współpracuje z Marią Pomianowską, współtworzy zespoły Yerba Mater, Masala, Village Kollektiv, Mosaik, Milo Ensemble i Laterna. Nagrał dwadzieścia albumów z muzyką świata i filmową.

Transmisja bezpłatnego koncertu rozpocznie się o godz. 12.00 na Facebooku Muzeum Mazowieckiego w Płocku. (I.)



Magdalena Tejchma

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Frywolna Niedziela Palmowa

W tym roku Niedziela Palmowa przypada na sam początek wiosny. Sprzyja to wierzbom kotkom, gdyż osiągną taki poziom rozwoju, że będą stanowić idealną podstawę polskiej palmy, którą dodatkowo ozdobią papierowe kwiaty. W niektórych regionach Francji palmom przydano specjalną, użyteczną funkcję. Mianowicie, jak wiemy Msza Święta w tę niedzielę jest dłuższa niż zazwyczaj (z uwagi na czytanie Pasji), w związku z tym dzieci mają spory problem, żeby godnie dotrwać do jej końca. No chyba, że zajmą się czymś przyjemnym. Dlatego w Prowansji palmy dekorowane są różnymi słodkościami, jak np. kandyzowanymi owocami, a niekiedy też małutkimi zabawkami. Dzięki temu niesforne pociechy mają zajęcie i msza nie dłuży im się tak niemiłosiernie. Z Niedzielą Palmową, w niektórych francuskich regionach (takich jak: Limousin, Périgord czy Charente), wiąże się jeszcze jeden zwyczaj, tj. pieczenia specjalnych ciastek. Takimi wypiekami są la pine de Barbezieux, które po polsku należałoby nazwać zgodnie z pierwszym skojarzeniem, jakie nasuwa się przy oglądaniu ich na fotografii.



Piotr Chudzyński

La Pine de Barbezieux

Skład:

ciasto parzone

- 130 g mąki;
- 80 g masła;
- 4 jajka;
- 250 ml wody;
- szczypta soli;

waniliowy krem

- 1 opakowanie budyniu z cukrem o smaku waniliowym;
- 1/2 l mleka;
- 1 kostka masła;
- 2 łyżki cukru pudru;
- 1 laska wanilii;
- 100 ml likieru jajecznego (ajerkoniak).

Wykonanie:

W rondelku zagotowujemy wodę z masłem i szczyptą soli. Następnie dodajemy mąkę, mieszamy tak długo, aż ciasto zacznie odrywać się od dna i przyjmie postać kuli. Zdejmujemy rondel z ognia, chwilę odczekujemy, aż ciasto przestygnie i dodajemy stopniowo po jednym jajku. Kolejne jajko wbijamy dopiero jak poprzednie połączy się z ciastem w jednolitą masę. Rozgrzewamy piekarnik do 220 st. C. Wykładamy blachę papierem do pieczenia i za pomocą szprycy cukierniczej wyciskamy ciasto w postać litery T. Pieczemy ciastka ok. 25 minut. Z mleka i budyniu w proszku gotujemy budyn zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Ugotowany budyn przykrywamy folią spożywczą, aby na powierzchni nie utworzył się kożuch i odstawiamy do przestudzenia. Miękkie masło miksujemy na puszystą masę z dwoma łyżkami cukru pudru. Rozcinamy laskę wanilii i zeskrobujemy ostrym nożem nasionka do kremu. Następnie stopniowo dodajemy po łyżce budyniu do zmiksowanego masła (cały czas nie przestajemy miksować). Po wyczerpaniu budyniu dodajemy do kremu likier jajeczny. Ostrym nożem rozcinamy ciastka i wypełniamy waniliowym kremem. Ciastka serwujemy oprószone cukrem pudrem.

Wypieki nawiązujące swoim wyglądem do narządów płciowych są najprawdopodobniej wspomnieniem odległych, przedchrześcijańskich czasów. Budząca się wiosna sprzyjała obrzędowi celebrującemu odradzające się życie. Zatem wiele starych, wiosennych zwyczajów nawiązywało do płodności. Chrześcijaństwo od zarania starało się je wyeliminować, jednak nie zawsze skutecznie. Bowierni zabiegi mające gwarantować obfite plony w polu, licznie mnożące się zwierzęta hodowlane oraz przychodzące na świat zdrowe dzieci, składały się na ludzką pomyślność, poczucie szczęścia i bezpieczeństwa, a z tego trudno zrezygnować.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Rynek pracy

PRACA

MECHANIK

Firma zatrudni pracowników na stanowisko mechanika samochodowego. Oferujemy dobre warunki pracy i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagania: doświadczenie w zawodzie. STU Płock Sp z o.o. Płock ul Przemysłowa 21, tel. (24)262-35-92 e-mail: stuplock@poczta.onet.pl

PRACA BIUROWA

Specjalista ds. rekrutacji. Miejsce pracy: Płock. WYMAGANIA: doświadczenie w pracy na w/w stanowisku, mile widziana znajomość języka angielskiego umożliwiającą swobodną komunikację, dobra znajomość obsługi komputera (MS Office) umiejętność pracy w zespole, zdolności organizacyjne i umiejętność pracy pod presją czasu. ZAKRES OBOWIAZKÓW: całościowe prowadzenie procesów rekrutacyjnych, przygotowywanie ogłoszeń, weryfikacja napływających aplikacji, umawianie i przeprowadzanie rozmów kwalifikacyjnych, współpraca z firmami zewnętrznymi w ramach prowadzonych projektów rekrutacyjnych, sporządzanie raportów okresowych, budowanie bazy danych, współpraca z zespołem. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV zawierającego klauzulę o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji aktualnego oraz przyszłego procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)”. Płock, Chopina 2, biuro@js-consulting.com

Zatrudnimy technologa drewna do Biura Handlowego w Warszawie. 607-455-455.

Zatrudnimy technologa drewna do Zakładu Produkcyjnego w Osmolinie. 603-444-907.

PRACA DODATKOWA

Zamawiaj na własne potrzeby z 20 % zniżką! Sprzedawaj kosmetyki, rozdając katalogi znajomym - zysk co najmniej 20 % od kwoty zamówień! Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy! biuro@ori-konsultant.pl

PRACA FIZYCZNA

Firma działająca na rynku w branży przemysłowej od 2001 roku poszukuje kandydata na stanowisko: MONTER RUROCIĄGÓW. Praca w Płocku, tel. 535-006-896. Zapraszamy do kontaktu!!!

Poszukujemy pracowników, monterów, którzy potrafią również spawać proste konstrukcje stalowe. Spawanie metodą MAG. Certyfikat nie jest wymagany. Praca jest przy budowie kontenerów przemysłowych na dużej hali pod Płockiem. 882-879-04, rekrutacje@tech-export.pl

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres: CCTV/RTV/SAT/Światłowodowy/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt 502-235-378 Łukasz.

Tech-Export Sp. z o.o. zatrudni pracowników na stanowisko: Monter. Zakres obowiązków: remont instalacji na terenie PKN Orlen. Kontakt 507 111 388.

Tech-Export Sp. z o.o. zatrudni pracowników na stanowisko: monter. Zakres obowiązków: remont instalacji na terenie PKN Orlen. Wymagania: mile widziane doświadczenie na remontach instalacji. Kontakt 507 111 388.

W związku z realizacją obecnych projektów firma Tech-Export zatrudni monterów do pracy na terenie ORLENU przy remoncie instalacji. Doświadczenie w zawodzie mile widziane. Prace ruszają w kwietniu. 882 879 042.

Zatrudnię pracowników do pracy w firmie ogrodniczej przy zakładaniu, pielęgnacji ogrodów, montażu systemu automatycznego, nawadniania i robót koszących. Wymagania: dobra znajomość obsługi maszyn ogrodniczych, prawo jazdy kat. B, mile widziane B+E. 509-541-432.

ZATRUDNIĘ zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia, praca w delegacji. Tel. 500 250 302.

PRACA HANDLOWIEC

Firma zagraniczna szuka handlowca. Twoje zadanie - wyszukiwać firmy, które są zainteresowane opanowaniem rynku czeskiego, słowackiego, węgierskiego. Wyszukiwać firmy które chcą mieć dużo nowych klientów, zamówień i przychodów z tych rynków. martin487@interia.pl

PRACA KIEROWCA

Poszukuję kierowcy kat. CE. Kraj + bliska zagranica (CZ, SK, HU, LT). Praca na Silosie. Weekendy wolne. Tel. 722-119-491.

ZATRUDNIĘ kierowców C+E do transportu międzynarodowego, krótkie trasy, wolne weekendy, dobre zarobki, możliwość przyuczenia młodych kierowców. 602-40-70-84.

Zatrudnimy kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym, od zaraz. Wymagania: prawo jazdy C+E, ważne badania, karta kierowcy. Tel. 604-773-586 Gostynin.

PRACA NA BUDOWIE -

REMONTY

Firma „AMADOR” poszukuje osób z Płocka i okolic na stanowiska montera oraz pomocnika montera w Płocku. Telefon: 603 104 815.

Firma „AMADOR” poszukuje osób z Płocka i okolic na stanowiska spawaczy, na poszczególne metody spawalnicze 111, 135/136, 138, 141. Telefon: 603 104 815.

Firma AMABUD Sp. z o.o. zatrudni inżyniera budowy z 2-letnim doświadczeniem do pracy na budowie w Płocku. Osoby zainteresowane prosimy o przysyłanie CV drogą mailową na adres: rekrutacja@amabud.pl

Tech Export Sp. z o.o. poszukuje monterów. Praca na terenie Orlenu. Wymagania: doświadczenie w pracy przy remontach instalacji (mile widziane). Oferujemy: stawka godzi-

nowa, odzież. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem 882 879 042.

PRACA POZOSTAŁE

EMERYT, kierowca, elektryk szuka pracy. 515-736-903.

Podejmę się pracy jako pomoc domowa, posprzątam, zrobię zakupy, umyję okna, zaopiekuję się starszą osobą. 506-822-733.

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, popracuję w ogrodzie. 600-749-913.

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

PRACA W NIEMCZECH

Poszukujemy pracowników produkcji (k/m) do pakowania produktów drobiarskich na tacki. Praca na terenie Niemiec. Również dla par! bydgoszcz@cp-personal.com | Tel. +48 517 675 433.

WÓJT GMINY STAROŻREBY

ogłasza

II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

– na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w Starożrebach

Obręb	Nr działki	Powierzchnia nieruchomości	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Minimalna wysokość postąpienia
STAROŻREBY	1199/12	0,1059 ha	PL1P/0061621/9	46.183,00	4.700,00	470,00
STAROŻREBY	1199/13	0,1058 ha	PL1P/0061621/9	46.139,00	4.700,00	470,00
STAROŻREBY	1199/14	0,1059 ha	PL1P/0061621/9	46.183,00	4.700,00	470,00
STAROŻREBY	1199/15	0,1058 ha	PL1P/0061621/9	46.139,00	4.700,00	470,00
STAROŻREBY	1199/16	0,0758 ha	PL1P/0061621/9	33.056,00	3.500,00	340,00
STAROŻREBY	1199/21	0,1059 ha	PL1P/0061621/9	46.183,00	4.700,00	470,00

Nieruchomości niezabudowane. Zgodnie z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Starożreby, zatwierdzonego Uchwałą Nr 122/XX/2016 Rady Gminy Starożreby z dnia 29 listopada 2016 roku położone są w terenach adaptacji, przekształceń, porządkowania i intensyfikacji istniejącego układu osadniczego o dominującej funkcji mieszkaniowej. Nieruchomości są wolne od obciążeń i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nimi. Do ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT naliczony zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 106 z późn. zm.).

II przetarg ustny nieograniczony odbędzie się dnia **28 kwietnia 2021 r. o godz. 9⁰⁰**

w Sali nr 12 Urzędu Gminy w Starożrebach, ul. Płocka 18

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie na konto Urzędu Gminy w Starożrebach w BS Starożreby nr 66 9008 0005 0000 1645 2000 0180 w terminie do dnia **23 kwietnia 2021 r.** wadium w wysokości wymienionej w tabeli do konkretnej nieruchomości. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy. Dowód wpłaty wadium winien wskazywać jednoznacznie kto wpłacił wadium i kto jest uprawniony do wzięcia udziału w przetargu na daną nieruchomość, oraz wskazywać nieruchomość, której wpłata dotyczy. Wadium osoby wygrywającej przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia lub ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy. Wadium pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie, nie później niż przed upływem 3 dni od: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są przedłożyć komisji przetargowej dowód wniesienia wadium oraz dowód potwierdzający tożsamość. Przetarg zostanie przeprowadzony na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1490 z późn. zm.). Ogłoszenie zamieszczono w „Tygodniku Płockim”, na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Gminy bip.starozreby.pl Osoba upoważniona do kontaktu- Dorota Reszczyńska, tel. 24 266 30 93.

Wójt Gminy Starożreby zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Udział w postępowaniu przetargowym wiąże się z przetwarzaniem danych osobowych oferentów na zasadach określonych w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE. L 119 z 4.5.2016, str. 1—88) oraz w zakresie wynikającym z ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1490). Włączenie informacji o przetwarzaniu danych osobowych przez Gminę Starożreby można uzyskać na stronie www.bip.starozreby.pl w zakładce MENU PRZEDMIOTOWE „Ochrona danych osobowych”.

WÓJT GMINY
/-/ Kamil Groszewski

19.03.2021

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

<https://tp.com.pl/dodajogloszenie>

PROMEDICA24

**PRACUJ JAKO
OPIEKUNKA SENIORÓW
W NIEMCZECH
I ZADBAJ O SVOJĄ
PRZYSZŁOŚĆ**



* Dla osób z dobrą znajomością języka niemieckiego.

PEWNE ZATRUDNIENIE, BEZPIECZNA PODRÓŻ, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

**Witaj, Mam na imię Gabriela i jestem rekruterem
w Promedica24
ZADZWOŃ! PŁOCK, TEL. 514780616**

SA-18

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI PKS:

Baza PKS w Płocku,
ul. Bielska 53, 09-400 Płock
Baza PKS w Piotrkowie Trybunalskim,
ul. Wolborska 6b, 97-300 Piotrków Trybunalski
Baza PKS w Ciechanowie,
ul. Płocka 13, 06-400 Ciechanów
Baza w Pułtusku,
ul. Romualda Traugutta 3, 06-100 Pułtusk
Baza PKS w Ostródzie,
ul. Garnizonowa 14, 14-100 Ostróda

Więcej informacji na temat nieruchomości:
Strona internetowa: www.mobilis.pl/nieruchomosci
Tel. 795 490 578

SA-83

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797 703 503
Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-506



STU Płock

www.stuplock.pl

Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



Płynna formuła na sukces

NAWOZY PŁYNNE



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



NAWOZY DOLISTNE



**Nawozy sztuczne – Autoryzowany
Sprzedawca Grupy Azoty**



NASIONA KWALIFIKOWANE



FOLIE PRYZMOWE

**WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO
SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU**



KOSTKI-ORZECHY-EKOGRÓSZKI



NAWOZY WAPNIOWE

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW



Wulkanizacja, Geometria kół 3D

NAPRAWY I PRZEGLĄDY



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych specjalów
i przyłączenia się do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

**Złóż zamówienie!
518-493-130**

Życzymy Państwu smacznego!



**WYRÓŻNIJ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W INTERNECIE
I W GAZECIE**

**tp.com.pl
/ogloszenia**

**TWOJE OGŁOSZENIE
GAZETOWE W RAMCE,
ORAZ NA GŁÓWNEJ
STRONIE WWW.TP.COM.PL**

SA-4-1

Sprzedam belarkę John Deere 545, sprowadzona, do poprawek, tanio, 5800 zł. Tel. 609-372-586.

735051

Sprzedam czyszczalnię Petkus gigant k 531 z tryjerami stan idealny, komplet sit, możliwość transportu, rozsiewacz Sulky 2-talerzowy dpx z nadstawkami, zaprawiarka Agata, agregat uprawowy 4,20 m na belce nośnej U-902.Tel. 606-416-482.

741507

Sprzedam czyszczalnię Petkus k 531 gigant na 2 tryjery, wialnię Petkus k 522 bez silnika, agregat uprawowy 4,20 m, zaprawiarkę nasion Agata 2006 rok, stan idealny, tel. 606-416-482.

736824

Sprzedam czyszczalnię, wialnię Petkus. 886-125-674.

697766

Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy Lemken Variopal. Więcej informacji udzielię pod tel. 505-713-620.

741335

Sprzedam prasę kostkę Z-224. 509-741-547.

733666

Sprzedam rozsiewacz Sulky dpx 2-talerzowy, krokodyl do tura ładowarki, tel. 606-416-482.

738097

Sprzedam wały łakowe duże 2 sztuki, pola bron 20, odciągi dystanse do kół na 48i 32, rozsiewacz Piast 5-tonowy łańcuchowy, silnik C-330, koła 9,5-44, 9,5-32, przyczepa HL 6-tonowa wywrotka, wycinak Strautmann, beczkowóz 9000 l, tel. 606-416-482.

741513

SPRZEDAM zgrabiarkę Deutz-Fahr KS 85. 519-429-161.

723846

Sprzedam zgrabiarkę Fella 425 na tandemie, wyjmowane wszystkie ramiona, szer. robocza 4,25 m, cała niepospawana, przewracarkę Stoll ładna, 6-gwiazdowa, składana hydraulicznie do góry, lekka, na ciągnik, 7500 zł. Tel. 609-372-586.

735054

PRODUKTY ROLNE

SPRZEDAM 120 bel suchej słomy 125x125. 511-251-340.

735325

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Telefon kontaktowy 698 110 090.

686520

Sprzedam siano w kostkach. 724-537-572.

730305

Sprzedam siano, słomę i sianokiszonkę z dowozem na miejsce. 510-373-204.

740805

SPRZEDAM ziemię rolną 9700 mkw., klasa ziemi 2/3, Boryszewo Nowe. Więcej informacji pod tel. 601-769-850.

731735

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbior z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-21

USŁUGI

DOTACJE PROW 2014-2020. „Restrukturyzacja Małych Gospodarstw” – 60 tys. zł. - również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Ponadto „Premia dla Młodych Rolników” – 150 tys. zł. Nabory wniosków do 29 maja. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.

739059

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Zadzwoni: 512-048-186.

709755

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Fotograf i kamerzysta: zdjęcia, wideofilmowanie ślubów, uroczystości rodzinnych. 784-518-516.

739717

MATRYMONIALNE

KAWALER, 35 lat, szuka kobiety do 38 lat, do stałego związku. 785-153-288.

730431

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

globalfinanse.uslugi@gmail.com

705299

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinanse.uslugi@gmail.com

685837

Możliwości kredytowe i inwestycyjne na nowy rok. globalfinanse.uslugi@gmail.com

694275

Możliwości kredytowe i inwestycyjne. globalfinanse.uslugi@gmail.com

689171

POŻYCZKA DLA ZADŁUŻONYCH! Potrzebujesz gotówki i nikt nie chce udzielić Ci pożyczki? Pożyczkę u nas będziesz spłacać w dogodnych dla Ciebie ratach! Działamy na terenie całego kraju! ZAPRASZAMY! 531-544-921.

742049

FOTOGRAFIA

Fotografia ślubna, wideofilmowanie wesel. Fotograf kamerzysta: filmowanie uroczystości ślubnych. Zapraszamy do kontaktu zainteresowane ofertą Pary Młode: tel. 784-518-516, www.foto-rk.pl

739715

INFORMATYCZNE

Pamiętaj: dobra strona lub sklep nie muszą być drogie!:) Pamiętaj - strona internetowa lub sklep musi na siebie zarabiać! Napisz lub zadzwoń już teraz i poznaj naszą ofertę! www.cichymarketing.pl, 720 752 572.

717608

POZOSTAŁE

MYCIE dachów, elewacji, kostki brukowej. Malowanie dachów, elewacji. 507-567-910.

736015

Badania psychologiczne kierowców zawodowych, kandydatów na kierowców kat. C, D, E, kierowców pojazdów uprzywilejowanych, instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy. Rejestracja: tel. 505-030-921.

717649

Montaż mebli w paczkach, wszyscy producenci. Oferujemy montaż: łóżka, szafy, komody i garderoby, meble młodzieżowe, systemy meblowe, meblościanki, stoły i krzesła. Wieszanie półek, luster, szafek, montaż kinkietów, żyrandoli, itp. Demontaż mebli. 796-243-920.

737120

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

698318

Więcej info na stronie: https://titanium-mk.webnode.cz/twoj-top-handlowiec/

742102

WRÓŻENIE, 605-546-401.

738436

PRAWNIK / DORADCA

Tolema Wyceny. Wycena nieruchomości, ruchomości, maszyn, urządzeń. Rzeczoznawca majątkowy. Biegły. Operat szacunkowy. Działamy na terenie całego kraju. Wycena nieruchomości (wycena domów, działek, gruntów, czynszów, maszyn, urządzeń), wycena biznesu. Wykonujemy kosztorysy (budowlane, do odszkodowań, inwestorskie), szacowanie strat, bankowe. Kontakt: www.operat24.pl, mail: taniawycena@gmail.com, 737 535 554.

708631

REMONTOWO - BUDOWLANE

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

731737

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-04

DRZWI OD RĘKI WYPRZEDAŻ
DO -70%
24 268 23 23
www.abcstalrem.pl

SA-022

Bezpyłowe cyklinowanie podłóg, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg, układanie parkietu, desek. 501-476-998.

728710

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.

636421

Firma „CHATA” oferuje usługi: kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, zabudowy k/g, ocieplenie poddaszy. Glazura, terakota, panele. 789-267-495.

708869

KOMPLEKSOWE usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k-g, docieplanie budynków i poddaszy. 665-596-513.

727066

MAŁOWANIE, hydraulika, gładź. 502-029-359.

735520

Nasza firma powstała z naszego zainteresowania do tworzenia i wykorzystywania nowoczesnych źródeł energii odnawialnej. Naszym celem jest wdrażanie efektywnych rozwiązań fotowoltaicznych dla użytkowników indywidualnych, instytucjonalnych i biznesowych. http://ifotowoltaiczne.pl/panele-fotowoltaiczne-plock, 660 589 770, 502 087 657.

733547

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego <https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT- 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZYNY I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJMĘ - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków** (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).

Integratorem usług jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Płocki skoczek został Mistrzem Polski

Dariusz Bednarski po raz 15!

W Arena Toruń odbyły się 30. Halowe Mistrzostwa Polski Masters. Płock reprezentował skoczek wzwyż Dariusz Bednarski. Warto w tym miejscu dodać, że zawodnik startował w kategorii M 65-69, tym razem ukończył zawody wynikiem 152 cm, choć jego rekord Polski z 2020 to 158 cm.

Dariusz Bednarski od 2005 roku nie schodzi z medalowego podium. W kolejnych zawodach, z wyjątkiem ubiegłorocznych, w których nie startował z powodu naderwania mięśnia dwugłowego uda, kolekcjonował tytuły mistrzowskie.

tematycznie morsuję, przez co mam trochę większą odporność – wylicza Dariusz Bednarski.

Problemem był dotkliwy brak treningu specjalistycznego na sali. – Nie miałem gdzie ćwiczyć skoków i innych lekkoatletycznych ćwiczeń sprawnościowych. Miałem od czasu do czasu możliwość skorzystania z sali szkolnej, w której przez ponad 40 lat byłem nauczycielem, czyli SOSW nr 1, za co bardzo dziękuję. Kiedy na dworze panował mróz i leżała spora ilość śniegu, wówczas niewielka salka była dla mnie wybawieniem – dodaje Bednarski.

Mimo tych problemów wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku. – Mogłem wysnuwać wnioski, że dobrze się przysto-

uszczypliście w prawej, odbijającej nodze na wysokości uda mięśnia czworogłowego. Nawet nie myślałem, że to będzie problem. Lepiej się dogrzałem, trochę pomasażowałem udo i dalej startowałem. Na wysokości 152 cm, co już dawało mi tytuł mistrza, w czasie rozbiegu czułem ból nogi. Pierwsza, druga próba – nieudane, noga już bardzo mnie bolała. Założyłem na udo opaskę uciskową i ze łzami w oczach, i mocno zaciśniętymi zębami wykonałem trzecią próbę. Okazała się skuteczna, lecz ból był ogromny. Zmuszony byłem zrezygnować z dalszej walki. Spiker zawodów oznajmił, iż doznałem urazu kontuzji, a zgromadzona publiczność, czyli zawodnicy zareagowali głośnym aplauzem, to było



Archiwum D. Bednarskiego

„Po drodze” zaliczył wiele imprez międzynarodowych, mistrzostw Europy, świata, z których także przywoził medale. Jest bez wątpienia najbardziej utytułowanym, czynnym lekkoatletą reprezentującym Płock.

Do tegorocznych Halowych Mistrzostw Polski Masters przygotowania były bardzo trudne, do ostatniej chwili ich organizacja stała pod znakiem zapytania z powodu koronawirusa, pandemii oraz obostrzeń sanitarnych.

Gdyby planowano, że odbędą się w Olsztynie, na przykład, trzeba byłoby zmieniać w ostatniej chwili organizatora. Na szczęście Toruń nie jest objęty lockdownem i mogli tam przyjechać nie tylko mastersi, czyli najbardziej doświadczeni sportowcy, także lekarze i dziennikarze.

Już przygotowania do mistrzostw były bardzo specyficzne i niezmiernie trudne. – Większość wykonywanych ćwiczeń była w domu, bo wszyscy działaliśmy zgodnie z hasłem #zostanwdomu. Trenowałem też na powietrzu, w odosobnieniu, z dala od skupisk ludzi, na śniegu, trochę mrozie. Na szczęście mi to nie do końca przeszkadzało, ponieważ jestem odporny na chłód i zimno. Sys-

wałem do zawodów, a ostatnie 10 dni przed startem byłem w jak najlepszym porządku. Wszystkie wskaźniki sprawdzianów były wzrastające, co znaczyło, że forma rośnie z dnia na dzień. Na stadionie przy temperaturze – 4st. C na pełnym rozbiegu w kolcach skakałem na wysokość 160 cm, co potwierdzone na zawodach stanowiłoby rekord kraju – tłumaczy ostatni etap przed wyjazdem do Torunia.

Podczas rozgrzewki na mistrzostwach wszystko wyglądało fantastycznie. – Nawet formę potwierdziłem skokiem na wysokość 160 cm. Sędzia powiedział do mnie: – „Darek, dziś poprawisz rekord halowy Polski”. Odpowiadam: „będę się starał, jest taki plan”. Zresztą rekord halowy także należy do mnie i wynosi 158 cm, został ustanowiony w 2020 roku. Bardzo chciałem go poprawić, niewiele brakowało już na jednym z halowych mityngów w styczniu w hali w Toruniu, kiedy poprzeczka minimalnie spadała na wysokość 160 cm – opowiada o ostatnich chwilach przed startem.

No i przyszedł konkurs. – Pokonując wysokość 147 cm poczułem

piękne wsparcie i zrozumienie – kończy relację.

No, cóż, zawodnikowi pozostało tylko niedosyt i żal, ale na urazy nie ma rady, nikt nie przewidzi, kiedy coś się przydarzy. – Pomimo zabiegów w treningu mobilności, rozciągania, proces starzenia się, atrofii mięśni, zaniku włókien oraz samoistnym ich rozpadzie, posuwa się. Nie mamy wglądu we wnętrze organizmu – mówi.

Najlepsi mistrzowie doznają kontuzji na różnym poziomie zawodów, na mistrzostwach świata, Igrzyskach Olimpijskich, ale przygoda trwa i będzie trwać. – Moje motto brzmi: rywalizować i startować do końca swoich dni. Teraz, kiedy jestem na emeryturze, to sport jest moim życiem – zapewnia.

A przy okazji wspomnień o mistrzostwach trzeba dodać, że Dariusz Bednarski po raz 15-ty zdobył tytuł Halowego Mistrza Polski. Byłby 16 tytuł, ale w ubiegłym roku z powodu kontuzji, nie startował. – Mam satysfakcję, że od 2005 roku udaje się nie schodzić z medalowego podium – kończy rozmowę D. Bednarski.

Jol.

Nabór do Szkoły Mistrzostwa Sportowego Wioślarze zapraszają do swojego grona



D. Ossowski

Co prawda Wisła na razie nie jest zbyt przyjazna sportowcom i bardziej straszy niż zaprasza, ale warto zastanowić się, czy nie związać się z najpiękniejszą i największą z polskich rzek i nie rozpocząć trenowania wioślarstwa.

Właśnie rusza nabór dla 8-klasistów do Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy Zespole Szkół Technicznych „70”. Młodzi ludzie, chłopcy i dziewczęta, zainteresowani trenowaniem wioślarstwa, mają do wyboru kontynuowanie nauki w Liceum Ogólnokształcącym z rozszerzoną biologią, chemią i językiem angielskim lub w Technikum na kierunku technik mecha-

nik z rozszerzonym programem spawalnictwa i rozszerzonym językiem angielskim.

Szkoła Mistrzostwa Sportowego zaprasza 8-klasistów, zwłaszcza tych, którzy chcą przeżyć przygodę życia, łącząc naukę z treningami. Stając się uczniem SMS, absolwent szkoły podstawowej dołącza do wioślarskiej braci Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, a jest to dyscyplina sportu, która miastu przyniosła najwięcej medali w najważniejszych imprezach krajowych i zagranicznych z Igrzyskami Olimpijskimi włącznie.

Zainteresowani powinni skontaktować się ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego, najłatwiej można to zrobić dzwoniąc pod nr 602 606 687 lub 606 932 966.

Jol.

Najbliższe wydarzenia sportowe

Piłka nożna

Ekstraklasa pauzuje z powodu przerwy na reprezentację. Najbliższy mecz ligowy o punkty Wisła rozegra 3 kwietnia, początek wyznaczono na godz. 12.30 na stadionie w Płocku. Przeciwnikiem podopiecznych trenera Radosława Sobolewskiego będzie Piast Gliwice.

IV liga, mecze zaległe nie zostaną rozegrane 27 marca.

Na 3 kwietnia zaplanowana została inauguracja rozgrywek IV ligi. Wisła II Płock planowała w drugiej połowie marca zagrać dwa pojedynki, z Kasztelanem Sierpc oraz z Żyrardowianką. Świt Starożreby wyraził zgodę, by 27 marca pojechać do KS CK Troszyn i powalczyć o punkty.

Dziś już wiadomo, że te terminy też nie zostaną podtrzymane i zespoły nie rozegrają zaległych pojedynków. Powód? W związku z wprowadzeniem nowych obostrzeń w województwie mazowieckim, obowiązujących od 15 do 28 marca, a co za tym idzie z zamknięciem obiektów sportowych, mecze Wisły II Płock i Świtu Starożreby znów zostaną przełożone.

„Mazowiecki Związek Piłki Nożnej informuje, że w związku z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 marca 2021 roku, zmieniającym rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii z dnia 26 lutego 2021 roku, od dnia 15 marca 2021 roku do dnia 28 marca 2021 roku zawieszono zostają rozgrywki IV ligi (zaległe mecze), Lig Okręgowych, Klas „A” i Klas „B”.

21 i 27 marca o godzinie 12.00 drugi zespół Wisły Płock planował nadrobienie zaległości z 14. i 15. kolejki mazowieckiej IV ligi, w których miał podejmować u siebie drużyny Kasztelanu Sierpc i Żyrardowianki Żyrardów. Świt miał do rozegrania mecz 15. kolejki.

Okazało się jednak, że żadne spotkanie nie dojdzie do skutku i trzeba będzie szukać nowych terminów. Rundę wiosenną obie drużyny za-inaugurują najprawdopodobniej 3 kwietnia. Wisła II o godzinie 11.00 na obiekcie KS Łomianki, a Świt podejmie u siebie Kasztelanu Sierpc.

Piłka ręczna

Liga Europejska, 1/8 finału, 23 marca, godz. 20.45:

Sporting Lizbona – Orlen Wisła Płock.

Mecz rewanżowy zaplanowano na 30 marca, również na godz. 20.45. Zwycięzca dwumeczu awansuje do ćwierćfinału Ligi Europejskiej.

Superliga mężczyzn, 18. kolejka, 27 marca, godz. 15.35:

Orlen Wisła Płock – Gwardia Opole.

I liga mężczyzn, 16. kolejka 27 marca:

SMS ZPRP Płock – KS Uniwersytet Radom, KPR Legionowo – Orlen Wisła II Płock, Anilana Łódź – Mazur Sierpc.

I liga kobiet, 14. kolejka, 27 marca:

Jutrzenka Płock – Urbis Gniezno, SMS ZPRP II Płock – SPR Arka Gdynia, SMS ZPRP I Płock – pauzuje.

Jol.

Dwa mecze
do ćwierćfinału Ligi Europejskiej

Pokonać portugalski Sporting



Za drużyną Orlen Wisły Płock jest dziesięć meczów Ligi Europejskiej. Z tych dziesięciu pojedynków drużyna Xavi Sabate pierwszych osiem zakończyła zwycięstwami, w dwóch ostatnich, kiedy wiadomo było, że zespół awansował do TOP 16 z pierwszego miejsca, Nafciarze nie wywalczyli punktów. Teraz na ich drodze stanęli piłkarze ręczni Sportingu Lizbona. Zwycięzca awansuje do ćwierćfinału.

2 marca Orlen Wisła rozegrała ostatni mecz fazy grupowej Ligi Europejskiej, zdobywając 16 pkt. W grupie A, w której toczyła zażarte mecze, drugie miejsce zajęła hiszpańska Abanca Ademar Leon, prowadzona przez Manolo Cadenasa. Trzecie miejsce wywalczyły Czechowickie Niedźwiedzie, a czwarte austriacki Fivers.

Ta ostatnia drużyna, beniaminek rozgrywek, sprawiła sobie wielką niespodziankę, awansując do TOP 16. W kolejnym etapie zmierzą się z berlińskimi Lisami. Czekają ich niezwykle trudna przeprawa.

Ale wróćmy do Orlen Wisły, która praktycznie straciła szansę na to,

by wywalczyć tytuł mistrza Polski, pozostaje więc osiągnięcie sukcesu w Lidze Europejskiej. Może dobry wynik w rozgrywkach otworzy płockiej drużynie drogę do Ligi Mistrzów w następnym sezonie.

Nie da się ukryć, że trener Xavi Sabate jest zadowolony z pierwszego etapu rozgrywek tego sezonu. – *Zakończyliśmy zmagania w grupie na pierwszym miejscu i jesteśmy z tego powodu bardzo usatysfakcjonowani. To był nasz cel. To pozwala nam uniknąć spotkań z trzema niemieckimi drużynami w drabince do Final Four. Mimo dwóch przegranych na koniec, jesteśmy z osiągniętych wyników bardzo zadowoleni* – zapewnił.

Trener podlicza, że drużyna zagrała jedenaście meczów w trzydziści jeden dni – od lutego do początku marca. Teraz maratonu nie będzie, bo Orlen Wisłę czeka tylko dwumecz w 1/8 finału z czwartą drużyną grupy B – Sportingiem Lizbona.

Tak się złożyło, że przed ostatnim meczem fazy grupowej z Czechowskimi Niedźwiedziami, w Orlen Arenie zagrał zespół Fuschy Berlin ze Sportingiem Lizbona. Dziś już wiadomo, że berlińskie Lisy pokonały rywali i zajęły pierwsze miejsce w grupie. Sporting – czwarte i to z tym zespołem płocczanie zmierzą się w 1/8 finału.

Trener Sabate zapewnia, że oczywiście oglądał to spotkanie. – *Mamy o tej drużynie już sporo informacji. To bardzo silny zespół i przestrzegam przed myśleniem, że skoro zajęli czwarte miejsce w grupie, to są słabsi od innych zespołów* – twierdzi szkoleniowiec.

I tłumaczy postawę portugalskiej drużyny. – *Przypominam, że w pierwszej połowie tego sezonu wiele drużyn miało swoje przejścia z covidem i kwarantannami, co wypaczało wyniki sportowej rywalizacji. To dotknęło przecież również i nas, bo w wielu spotkaniach graliśmy bez swoich podstawowych zawodników. Nam się udało wygrać, ale niektóre ekipy ponosiły porażki ze względu na braki kadrowe. Teraz wszyscy jesteśmy już w komplecie, a Sporting na przestrzeni ostatnich sezonów pokazał, że również dobrze mógł walczyć o zwycięstwo w swojej grupie* – twierdzi trener Xavi Sabate.

Trudno ocenić występ Sportingu Lizbona w Orlen Arenie w meczu z berlińskimi Lisami. Przede wszystkim trzeba przypomnieć, że w tym zespole gra były zawodnik Orlen Wisły Tiago Rocha. Portugalczyk rzucił rywalom trzy bramki, nieźle zaprezentował się w ataku, a co ważne widać było, że nadal czuje się w płockiej hali jak u siebie.

A grał nie tylko Tiago. Najsukcesowniejszym zawodnikiem okazał się Pedro Valdez, który rzucił pięć bramek i przyznać trzeba, że niemieccy rywale nie potrafili znaleźć sposobu na Kubańczyka o znakomitych warunkach fizycznych.

Także po trzy gole rzucili: Joel Ribeiro i Francisco Tavares. Nie ma w zespole gwiazd, ale nie można pozwolić rywalom na rozwinięcie skrzydeł. Jeśli wybiegną na parkiet w swoim najsilniejszym składzie, mogą być nie do zatrzymania.

Przed kibicami dwa spotkania, które – miejmy nadzieję – będzie można obejrzeć na żywo w telewizji. Pierwszy mecz odbędzie się w Lizbonie 23 marca, początek zaplanowano na godz. 20.45, rewanż 30 marca o godz. 20.45 w Orlen Arenie.

Po ostatnim gwizdku sędziów 30 marca będzie wiadomo, czy Orlen Wisła powtórzy swoje sukcesy z lat 90-tych, kiedy to docierała do ćwierćfinałów europejskich pucharów.

W tym sezonie Orlen Wisła stoi przed niepowtarzalną szansą, by dotrzeć jeszcze dalej. Dodajmy, że zwycięzca dwumeczu Orlen Wisła – Sporting Lizbona dotrze do ćwierćfinału, gdzie czekać na płocką drużynę będzie zwycięzca dwumeczu GOG i CSKA Moskwa. Lepszy zespół z tej pary znajdzie się już w Final Four Ligi Europejskiej.

To jest ogromna szansa dla płockiej drużyny. **Jola Marciniak**

Halowe Mistrzostwa Polski seniorów
w tenisie ziemnym

Dwa medale Michała Mikuły



Archiwum Michała Mikuły

Zawodnik Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa Michał Mikuła wystartował w Halowych Mistrzostwach Polski w tenisie ziemnym, które rozgrywane były w Bydgoszczy.

Płocczanin wywalczył w mistrzostwach dwa medale: złoty i srebrny. Złoty otrzymał wraz z Yann'em Wójcikiem w grze deblowej. Obaj

zawodnicy w finale pokonali parę Kielan/Kaśnikowski wygrywając 6:1 6:3 i zdobywając tytuł Mistrzów Polski.

Michał walczył także o miejsce na podium w grze indywidualnej. Zawodnik radził sobie doskonale, dopiero w finale trafił na tenisistę, który okazał się tego akurat dnia lepszy od płocczanina. Mikuła przegrał w ostatnim meczu mistrzowskiego turnieju z Szymonem Kielanem 5/7 0/6. **Jol.**

Puchar Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej

Pięć bramek Wisły Płock

W rozegranym w Długosiodle, pierwszym tegorocznym meczu o stawkę, Wisła II Płock pewnie pokonała ligowego rywala w Pucharze Polski na szczable okręgu mazowieckiego, KS CK Troszyn. Na listę strzelców w drużynie trenera Marka Brzozowskiego wpisał się: Dawid Krzyżański, Jan Krawczyk (hat-trick) oraz Brian Galach, a przy stanie 0:0 rzut karny obronił Kamil Zapytowski.

– *Poza pierwszym kwadransem, w którym gospodarze byli agresywni w ataku i mogli objąć prowadzenie z rzutu karnego, w pełni kontrolowaliśmy to, co dzieje się na boisku* – komentował na gorąco spotkanie dla strony internetowej Wisły Płock trener drużyny Marek Brzozowski.

Po blisko pół godzinie gry jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Dawid Krzyżański, który skutecznie dobił piłkę po strzale Filipa Potrawiaka. Jednobramkowe prowadzenie po 45. minutach nie dawało płockiej drużynie zbyt dużego komfortu, bo przy takim wyniku nie jest pewne i nadal dużo może się wydarzyć. Na szczęście szybko po przerwie sytuacja uległa zmianie.

– *Po голу Janka Krawczyka z 52. min mecz został właściwie zamknięty i można powiedzieć, że na murawie obecna była już tylko Wi-*

sla Płock. Na pewno cieszy fakt, że mimo korzystnego rezultatu i sporej przewagi, w kolejnych minutach moi zawodnicy cały czas chcieli więcej i dążyli do zdobycia następnych bramek. Ta sztuka dwukrotnie udało się Krawczykowi, raz rezerwowemu Brianowi Galachowi, ale musimy pamiętać, że ostateczny wynik mógł być jeszcze bardziej okazały i wciąż musimy pracować nad finalizacją akcji. Chciałbym jednak pochwalić drużynę nie tylko za wysokie zwycięstwo i awans do kolejnej rundy rozgrywek, ale też za grę na zero z tyłu i determinację, o której już wspominałem – podsumował Marek Brzozowski.

W kolejnej rundzie Pucharu Polski na szczable MZPN drugiemu zespołowi Nafciarzy przyjdzie zagrać na wyjeździe z przedstawicielem siedleckiej okręgówki - Wękrą Zbuczyn. Mecz odbędzie się w środę, 14 kwietnia, godz. 16.30.

KS CK Troszyn: Kowalski – Przemysław Modzelewski, Jóźwik (60 Malinowski), Górski (80 Kamionowski), Bajor (70 Cychol), M. Świderski (80 Bałas), Kraska (46 Gaska), Ł. Świderski, Dzbeński (75 Staszczuk), Stepnowski (46 Gumowski), D. Dzwonkowski

Wisła II Płock: Zapytowski – Dominik, Burka, Czajka – Lewandowski (76, Leśniak), Witek (55, Galach), Mościcki, Szumilas (85, Dąbrowski), Potrawiak (65, Maślak) - Krzyżański (65, Wiacek), Krawczyk (75, Szczepanik). **Jol.**

X edycja cyklu Garmin Iron Triathlon

23 maja zawody w Płocku

Kibice przyzwyczaili się do obserwowania zmagania triathlonistów w Płocku. Już wiemy, że w tym roku „Iron Men” także zawitają do naszego miasta. W tym roku odbędzie się X, jubileuszowa edycja najstarszego i największego cyklu triathlonowego Polsce.

W tym sezonie zawodnicy będą mieli okazję już po raz 10-ty wziąć udział w zawodach Garmin Iron Triathlon. Drugim etapem zmagania będą zawody w Płocku. Na starcie nad Zalewem Sobótką zawodnicy spotkają się 23 maja.

Garmin Iron Triathlon co roku przyciąga rzesze zawodników.

W zawodach biorą udział rozpoczynający swoją przygodę z triathlonem, startujący od lat, także topowi polscy zawodnicy.

Zawody w Płocku to już klasyk z niezwykle ciekawą trasą, której walory podkreślają startujący. Etap pływacki w Zalewie Sobótką, legendarny, poprowadzony przez Wzgórze Tumskie, blisko kilometrowy dobieg do strefy zmian, strefa zmian usytuowana na Starym Rynku, urozmaicona trasa kolarska poprowadzona równoległe do brzegu Wisły, a także widowiskowy etap biegowy wytyczony przez okolice Rynku, centrum miasta i malowniczą promenadą, z której rozciąga się widok na Wisłę, to tylko niektóre czynniki, które czynią z płockiego etapu wyjątkową imprezę.

Zawodnicy, którzy zdecydują się na start w Płocku, ponownie będą mieli do wyboru rywalizację na jednym z trzech dystansów: 1/2 IM: 1,9 km pływania, 90 km jazdy rowerem i 21,1 km biegu, popularna „ćwiartka” - 1/4 IM (0,95-45-10,55) oraz najkrótszy dystans, czyli najlepsza dla debiutantów 1/8 IM (0,475-22,5-5,275). Zawodnicy będą rywalizować w Płocku indywidualnie, w sztafetach i podczas Mistrzostw Mazowsza.

Zapisy na Garmin Iron Triathlon Płock 2021 trwają na oficjalnej stronie cyklu: www.irontriathlon.pl. Szczegóły: na oficjalnej stronie www.irontriathlon.pl oraz na profilu Garmin Iron Triathlon na portalu Facebook www.facebook.com/irontriathlon/. **Jol.**

Śląsk Wrocław – Wisła Płock 0:0

Szósty mecz bez zwycięstwa

W tym roku kibice oglądając spotkania z udziałem Wisły Płock nie mają zbyt wielu powodów do zadowolenia. Po dwóch pierwszych zwycięstwach przyszła seria sześciu pojedynków bez wygranej. Nafciarze zanotowali w tym czasie trzy porażki i trzy remisy. Zamiast 18 pkt. możliwych do zdobycia, zespół do swojego konta dopisał tylko trzy. Dobrze, że rywale będący niżej w tabeli już chyba nie walczą o utrzymanie, więc Wisła ma ogromne szanse, by kolejny sezon spędzić w Ekstraklasie.

Chyba tylko najwięksi optymiści liczyli na to, że Wiśle uda się pokonać we Wrocławiu drużynę Śląska. Rywale zanotowali w tym sezonie tylko jedną porażkę, przegrali 0:1 z Legią Warszawa. W pozostałych spotkaniach punktowali, były więc niewielkie szanse, by tym razem tę passę gospodarzy przerwać.

A jednak szansa była, bo pierwsza połowa w wykonaniu Wisły wcale nie była taka zła. Co prawda mecz toczył się od początku w spokojnym, nawet można powiedzieć nudnym tempie, ale zdarzały się akcje, po których ręce same składały się do oklasków. Głównie w wykonaniu gospodarzy.

Tak było między innymi po akcji z lewej strony, gdzie miękko za-centrował Robert Pich. Pojedynk o pozycję z Damianem Michalskim wygrał Fabian Piasecki, który główkował lekko i niecelnie.

Bliski zdobycia gola był także Patryk Janasik. Lewą stroną ruszył Dino Štiglec, a futbolówka po jego dośrodkowaniu wylądowała około dwudziestego piątego metra. Tam strzał z powietrza oddał Janasik, czym zmusił do interwencji Krzysztofa Kamińskiego.

Dopiero wtedy Nafciarze przypomnieli sobie, że toczy się mecz ligowy o punkty. Ale lepiej późno niż wcale. Szkoda tylko, że wolej w wykonaniu Ángela Garcíi Cabezali był nieudany.

Za to pod koniec pierwszej części gry płocczanie przeprowadzili trzy



Mateusz Ludwiczak / Wisła Płock

groźne akcje. Najpierw błąd w wprowadzeniu Márka Tamása starał się wykorzystać Hubert Adamczyk. Płocki piłkarz niepotrzebnie zwlekał z oddaniem strzału i ostatecznie skutecznie w tej sytuacji interweniował Israel Puerto.

Chwilę potem dobrą wrzutkę z prawego skrzydła wykonał Mateusz Szwoch. Do dogrania doszedł Dawid Kocyla, który zgrywał futbolówkę do środka, gdzie nikomu nie udało się już tego zamknąć.

Wreszcie na koniec pierwszej części spotkania Wisła miała najlepszą szansę na zdobycie bramki. Po dograniu Szwocha celnie główkował Patryk Tuszyński, ale świetnym refleksem popisał się Matúš Putnocký. Losy meczu mogła zmienić dobitka, ale nie zdążył jej zrobić Michalski.

Po zamianie stron podopieczni Radosława Sobolewskiego od razu ruszyli z akcją lewą stroną, gdzie niedaleko linii końcowej został przez Puerto sfaulowany Cabezali. Do rzutu wolnego podszedł Szwoch, ale nie zdecydował się na wrzutkę, a zaprezentował zaskakujące uderzenie. Na posterunku był Putnocký.

Kilkanaście minut później ten sam zawodnik z podobnej sytuacji zagrywał piłkę, ale tym razem prze-

ciwny golkeeper nie miał już żadnych kłopotów z jej złapaniem. Te dwie sytuacje były jednak jeszcze przedzielone pojedynczym atakiem Śląska, kiedy nikt nie zamknął akcji Štigleca, oraz szansą Tuszyńskiego. Płocki napastnik w dobrej sytuacji trafił prosto w bramkarza.

Po godzinie gry chciał zaskoczyć bramkarza strzałem z dalszej odległości Szwoch, ale i tym razem Słowak spał się bez zarzutu. W dalszej fazie inicjatywę przejęli gospodarze, czego efektem była na przykład dobra, prostopadła piłka wprowadzonego z ławki Mateusza Praszelika. W porę jednak na przedpole wyszedł Kamiński.

Szansę na zdobycie gola miał także Robert Pich. Doświadczony piłkarz zbyt długo czekał z oddaniem strzału i niepotrzebnie wdał się w kolejne dryblingi. Dzięki temu ułatwione zadanie przy interwencji miał Kamiński.

Także z woleja próbował pokonać Kamińskiego Erik Expósito. Znacznie groźniejsza była jednak próba głową Marka Tamása. Płocki bramkarz wyciągnął się jak struna i zdołał odbić to uderzenie na rzut różny. Precyzji zabrakło także Mateuszowi Praszelikowi, który strzelał z okolic szesnastego metra.

swoich umiejętności, odbijali się od Wolfa, który po każdej obronionej piłce cieszył się jak dziecko.

Tym razem, choć Wolf znowu był w roli głównej, była prawdziwa święta wojna. Nie brakowało niczego, no oczywiście oprócz zwycięstwa Orlen Wisły. Były cztery czerwone kartki, ogromne emocje, momenty, gdy Vive doprowadzało do nawet czterech bramek przewagi i cztery doprowadzenia do remisu płockiej drużyny. Niestety ani razu nie udało się rzucić choćby o jedną bramkę więcej niż rywale.

Początek meczu należał do rywali, ale Orlen Wisła w 7. min doprowadziła do remisu 5:5. Przez ponad 10 minut mecz toczył się praktycznie punkt za punkt, a w 19. min zdarzyło się coś, co nie powinno mieć miejsca na parkiecie. Trener Talant Dujsebajew wybuchnął niepohamowanym gniewem, gdy został sfaulowany jego syn Daniel. Zaczął się miotać, rzucać przekleństwa, na co zareagowali sędziowie, pokazując mu czerwoną kartkę. Dalszą część meczu oglądał z trybun.

Tuż przed końcem spotkania raz jeszcze zaatakowali zawodnicy Śląska. Z niezłego podania z lewej strony nie skorzystał jednak Expósito. Hiszpański napastnik po prostu źle się złożył do uderzenia.

Ostatecznie mecz zakończył się bezbramkowym remisem, a na kolejny pojedynek z udziałem płockiej Wisły trzeba będzie poczekać do wielkiej soboty, czyli do 3 kwietnia, kiedy to Wisła zmierzy się na swoim stadionie z Piastem Gliwice.

Śląsk: Matúš Putnocký – Guiller-

mo Cotugno, Israel Puerto, Márk Tamás, Dino Štiglec – Mathieu Scalet, Patryk Janasik – Lubambo Musonda (46 Bartłomiej Pawłowski), Róbert Pich (81 Waldemar Sobota), Marcel Zylla (35 Mateusz Praszelik) – Fabian Piasecki (65 Erik Expósito).

Wisła: Krzysztof Kamiński – Kristián Vallo, Jakub Rzeźniczak, Damian Michalski, Ángel García Cabezali – Damian Rasak, Filip Lesniak – Mateusz Szwoch, Hubert Adamczyk (57 Rafał Wolski), Dawid Kocyla (78 Mateusz Lewandowski) – Patryk Tuszyński (78 Torgil Gjertsen).

Pozostałe wyniki: Piast Gliwice – Cracovia 2:0, Pogoń Szczecin – Lechia Gdańsk 1:0, Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 0:0, Lech Poznań – Jagiellonia Białystok 2:3, Warta Poznań – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0, Wisła Kraków – Stal Mielec 3:1, Zagłębie Lubin – Legia Warszawa 0:4.

Po meczu trener Sobolewski powiedział: – Pierwszą połowę rozegraliśmy w taki sposób, jak chcieliśmy. Było naprawdę sporo akcji budowania, które nas satysfakcjonują. Wychodziliśmy wiele razy spod pressingu Śląska Wrocław. Na pewno w tym meczu mankamentem była nasza gra w szesnastce przeciwnika, gdzie nie byliśmy skuteczni. Druga połowa to już bardziej zdecydowany napór gospodarzy, a nam nie udało się odrzucić rywali z naszej połowy i w końcówce zespół gospodarzy mógł pokusić się o zdobycie trzech punktów.

Jol.

Tabela po 22. kolejce

1. Legia Warszawa	22	48	41-22
2. Pogoń Szczecin	22	41	26-13
3. Raków Częstochowa	22	37	32-22
4. Lechia Gdańsk	22	33	29-25
5. Górnik Zabrze	22	32	25-22
6. Piast Gliwice	22	31	28-23
7. Śląsk Wrocław	22	30	25-22
8. Lech Poznań	22	29	30-28
9. Zagłębie Lubin	22	29	26-28
10. Warta Poznań	22	29	24-25
11. Wisła Kraków	22	28	33-29
12. Jagiellonia Białystok	22	28	29-35
13. Wisła Płock	22	25	27-34
14. Cracovia	22	20	22-27
15. Stal Mielec	22	19	24-39
16. Podbeskidzie Bielsko Biała	22	18	21-48

Łomża Vive Kielce – Orlen Wisła Płock 29:27 (14:13)

Była wojna...

W kieleckiej hali Legionów rozegrany został półfinałowy mecz Pucharu Polski między dwiema najlepszymi polskimi drużynami. Niestety, podobnie jak przez ostatnie trzynaście lat, zwyciężyła ekipa z Kielc. I choć wygrana było blisko, to znowu nie udało się pokonać rywali. W tym sezonie będzie jeszcze jedna szansa na wygraną z Vive. Obie drużyny spotkają się w ostatniej kolejce tego sezonu w meczu, który już nic nie zmieni w ligowej tabeli.

Po porażce Nafciarzy 19:31 w meczu ligowym w grudniu 2020 roku, obydwie zespoły spotkały się w półfinale Pucharu Polski. Zgodnie z regulaminem, Orlen Wisła i Łomża Vive Kielce dołączyły do rozgrywek dopiero na tym etapie, ale bez wcześniejszego rozstawienia drużyn. W poprzednich latach obie ekipy spotykały się dopiero w ostatnim meczu rozgrywek, w finale.

Oczekiwania przed spotkaniem były ogromne. Kibice doskonale pamiętali pierwszy w tym sezonie pojedynek, kiedy to płocka ekipa była zdziesiątkowana koronawirusem, a w bramce Vive był w fenomenalnej dyspozycji Andreas Wolf. Zmęczeni chorobą płoccy zawodnicy, nawet wznosząc się na wyżyny

Tymczasem na parkiecie znakomicie spisywał się Michał Daszek, którego gol w 20. min dał Orlen Wiśle remis, ale na przerwie płocki zespół schodził ze stratą jednej bramki. Oczywiście wynik nadal był otwarty.

Po przerwie do gry włączył się Adam Morawski, który zaczął wreszcie odbijać strzały rywali, a na parkiecie szalał Daszek, dla którego Wolf nie był żadną przeszkodą. Po drugiej stronie boiska wyróżniał się Arkadiusz Moryto, który musiał opuścić parkiet, otrzymując czerwoną kartkę. Skrzydłowy kieleckiej drużyny wykonując w 51. min rzut karny trafił Morawskiego w twarz.

W 56. min Daszek ponownie doprowadził do remisu 26:26 i znowu w serca kibiców wstąpiła nadzieja. Niestety, chwilę później Zoltan Sziata został ukarany czerwoną kartką, a gospodarze wypracowali dwubramkową przewagę.

Półtorej minuty przed końcem Wisła przegrywała jedną bramką, ale pół minuty przed końcem Alex Dujsebajew przy stanie 28:27 zdo-

był gola i Orlen Wisła nie miała już czasu, by doprowadzić do remisu i rzutów karnych. W finale Pucharu Polski Łomża Vive Kielce spotka się z SPR Grupą Azoty Tarnów.

Łomża Vive Kielce: Kornecki, Wolff – Vujović 1, Olejniczak, Sićko 1, A. Dujshebaev 6, Tournet 2, Karačić 3, Kulesh, Moryto 6, Surniel 2, Kaczor, D. Dujshebaev, Gębala 3, Karalek 2, Gudjonsson 3

Orlen Wisła Płock: Morawski, Homayed – Daszek 12, Stenmalm, Ruiz 1, Fernandez, Serdio 1, Susnja, Szita 3, Komarzewski 1, Krajewski 4, Terzić, Toto, Dutra 1, Mihić 3, Mindegia 1.

Juniorzy z brązowym medalem
W Tarnowie rozegrane zostały finały Mistrzostw Polski juniorów w piłkę ręczną. Płoccy zawodnicy znaleźli się w Final Four imprezy i ostatecznie, po zwycięstwie nad drużyną gospodarzy, zawodnicy Pałacu Młodzieży Tarnów zajęli trzecie miejsce, zdobywając brązowe medale.

Więcej o triumfie płockiej drużyny napiszemy w następnym numerze TP.

Jol.

Punkty widzenia

Trudno policzyć, ile różnych opinii na temat gnębiącej ludzkość zarazy oraz okoliczności towarzyszących można usłyszeć i przeczytać. Ekspertów od medycyny nigdy w naszym pięknym kraju nie brakowało, podobnie jak znawców futbolu i speców od polityki. Ale autoritetów od Covida jest chyba więcej niż specjalistów wyżej wymienionych razem wziętych (celowo pomijam cudzysłowy, bo sprawa jest zbyt poważna, by lekko traktować jakiegokolwiek stanowisko). Rządy państw dotkniętych plagą, czyli wszystkich (ze swoimi ekspertami). Te, które zareagowały radykalnymi obostrzeniami te, które ograniczyły się do wytycznych dla obywateli i wreszcie takie, które uznały, że żadnego wirusa nie ma. Te, które zmieniły zdanie pod wpływem okoliczności i te, które konsekwentnie trwały przy swoim. Politycy opozycyjni różnych



opcji, uczeni różnych specjalności, dziennikarze, publicyści, celebryci, tak zwani zwykli obywatele różnych płci (to z ostrożności procesowej)...

Ikogo tu słuchać? Skoro tylu ludzi się wypowiada „w temacie”, to chyba mogę dorzucić swoje trzy grosze? Oczywiście wszystko zależy od... punktu siedzenia! Zatem z pozycji jednostki (bo człowiek jest jednostką, a nie próbą statystyczną) wydaje mi się, że decydujący głos trzeba oddać tym, których powyżej celowo nie wymieniałem, czyli fachowcom od medycyny. W pierwszym rzędzie lekarzom, ale i pielęgniarkom, ratownikom medycznym, farmaceutom i innym specjalistom, których z braku wiedzy nie wymieniałem. Pod jednym wszakże warunkiem. Że nie należą do żadnej z grup wymienionych powyżej. Lekarz polityk, naukowiec siedzący w kieszeni koncernów farmaceutycznych i rządów

(granty), biznesmen, publicysta, celebryta odpadają! Pytajmy tych, do których mamy osobiste zaufanie. Rodzina, znajomi, koledzy ze szkoły, godni zaufania lekarze rodzeni, specjaliści u których się leczymy od lat... Nie muszą być wirusologami, epidemiologami, zakaźnikami... I tak się znają na tych sprawach lepiej od nas, mają kontakty w środowisku, czytają ze zrozumieniem, którego nam amatorom brakuje, różne materiały na temat.

Jeżeli my jako jednostki mamy fizycznie przetrwać to paśkudztwo, to wydaje się, że takie podejście daje największe szanse. Oczywiście nie może być mowy o gwarancjach, bo w tym przypadku naprawdę nikt nic do końca pewnego nie wie. Pomijam celowo drugą stronę medalu, to znaczy konsekwencje pozamedyczne całej sytuacji. Przede wszystkim gospodarcze, zarówno dla tych, co prowadzą biznesy dotknięte obostrzeniami, jak i tych co w związku z problemami przedsiębiorców stracili pracę i środki utrzymania. To tylko jedna strona w edytorze...

Jerzy Ogonowski

Prawnik radzi



Wspólność majątkowa małżeńska a upadłość

Od wielu lat z mężem jesteśmy małżeństwem tylko na papierze, mąż wyprowadził się z naszego domu kilka lat temu, ale nigdy żadne z nas nie wystąpiło o rozwód. Teraz zjawili się u mnie syndyk, który zażądał wydania mieszkania, które jest naszą wspólną własnością, bo okazało się, że mąż miał długi i ogłosił upadłość. Czy syndyk może tak zrobić?

Maria K.

Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami ustroj wspólności majątkowej. W skład takiej wspólności wchodzi majątek nabyty przez oboje małżonków lub każdego z nich z osobna w trakcie trwania małżeństwa (ale już nie np. majątek nabyty wcześniej, chyba że małżonkowie zawrą umowę rozszerzającą wspólność majątkową). Wspólność ustawowa powstaje z mocy samego prawa z chwilą zawarcia małżeństwa i może istnieć w małżeństwie nawet pomimo braku jakiegokolwiek majątku wspólnego.

Ogłoszenie upadłości jednego z małżonków wywiera wpływ na wspólność majątkową małżeńską poprzez jej wyłączenie - z dniem ogłoszenia upadłości jednego z małżonków powstaje między nimi rozdzielnosc majątkowa. Przepis art. 124 ust. 1 prawa upadłościowego stanowi, iż jeżeli małżonkowie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej, majątek wspólny małżonków wchodzi do masy upadłości, a jego podział jest niedopuszczalny. Co istotne bez znaczenia jest fakt, czy upadłość ogłaszana jest względem przedsiębiorcy czy konsumenta. Takie uregulowanie jest bolesne dla małżonka dłużnika, albowiem nie będąc stroną postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości musi liczyć się z jego skutkami. Istota tej regulacji polega na tym, iż małżonek upadłego swoim udziałem w majątku wspólnym ponosi wobec wierzyciela odpowiedzialność za zobowiązania współmałżonka. Jedyne uprawnienie współmałżonka w toku postępowania upadłościowego sprowadza się do zgłoszenia wierzytelności do masy upadłości z tytułu udziału w majątku wspólnym, jednakże wierzytelność taka nie jest w żaden sposób uprzywilejowana w kolejności zaspokojenia.

Konsekwencją powyższej regulacji jest fakt, iż nie jest dopuszczalne dokonanie przez małżonków podziału majątku wspólnego po ogłoszeniu upadłości. Skoro zatem majątek wspólny wchodzi do masy upadłości, to prawo sprawowania nad nim zarządu i kontroli przejmują powołani w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości syndyk. W takiej sytuacji zakaz zarządu oraz możliwości korzystania z majątku i rozporządzania nim przez upadłego rozszerza się również na współmałżonka. Majątek wspólny wchodzi do masy upadłości w takim stanie, w jakim znajduje się w dniu ogłoszenia upadłości.

Warto podkreślić, iż zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej jest skuteczne w stosunku do masy upadłości tylko wtedy, gdy umowa zawarta została co najmniej dwa lata przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Ustanowienie rozdzielnosci majątkowej na podstawie orzeczenia sądu w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości również jest bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Uzyskanie sądowej rozdzielnosci majątkowej będzie chronić małżonka przed koniecznością zaspokojenia wierzycieli drugiej strony tylko w sytuacji, gdy pozew o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej został wniesiony co najmniej na dwa lata przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Jedyną drogą ochrony małżonka upadłego jest możliwość zgłoszenia przez niego wierzytelności do masy upadłości (w obecnie obowiązującym stanie prawnym zgłoszenia dokonać należy bezpośrednio na adres kancelarii syndyka w terminie 30 dni od daty obwieszczenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości w Monitorze Sądowym i Gospodarczym - w innym przypadku zajdzie konieczność uiszczenia zryczałtowanych kosztów zgłoszenia wierzytelności po terminie). Co do zasady udziały te są równe, w związku z czym zgłoszona przez małżonka wierzytelność powinna odpowiadać połowie wartości majątku wspólnego. W przypadku zgłoszenia wierzytelności w wyższej wysokości małżonek upadłego może pośrednio domagać się ustalenia nierównych udziałów. Małżonek dłużnika może w toku postępowania zgłosić wierzytelność stanowiącą odpowiednik wartości jego udziału w majątku dorobkowym według cen z daty ogłoszenia upadłości. Skoro zatem z chwilą ogłoszenia upadłości mocy prawa wspólność majątkowa wygasa, a jednocześnie niedopuszczalny jest podział majątku dorobkowego, to z tą właśnie datą powstaje roszczenie pieniężne o zaspokojenie wierzytelności z tytułu udziału w tym majątku.

Wierzytelność taka podlega zaspokojeniu w kategorii II.

We wskazanym przez Panią przypadku wydaje się, iż syndyk działa prawidłowo - w świetle przepisów prawa upadłościowego.



dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

FELIETON

Ogonowski | Kopec

A jednak...

Elton John strasznie się obruszył na fakt, że watykańska Kongregacja Nauki Wiary wydała oświadczenie, z którego wynika, że „Kościół nie będzie błogosławił związków osób tej samej płci, ponieważ Bóg nie może błogosławić grzechu”. A więc jednak związki jednopłciowe uznane za słodczy przez zachodni świat w świetle Objawienia Bożego są grzechem (czyli złem). No, z pyszna powinni poczuć się ci nasi rodzeni pobożnisie, którzy już podnosili na sztandary „równości” grzeszne relacje seksualne. To ważne oświadczenie zgorszyło już niektórych nastrojonych rewolucyjnie księży (w Austrii powstał bunt), którzy rwali się do usprawiedliwiania niezgodnych z „Bożym planem” relacji osób tej samej płci, które współczesny zachodni kapitalizm wynalazł i promuje na potęgę jako zjawisko zdrowe i miłe, zdejmując z niego ciężące od tysięcy lat odium dewiacji i podnosząc do rangi „orientacji” równoprawnej z relacjami heteroseksualnymi. Zachodni korporacjoniści robią to, bo mają w tym interes, a naszym tubylczym idealistom wydaje się, że chodzi o bezinteresowną „równość”. Tymczasem całkiem



nienaukowemu „odkryciu” etycznej doskonałości relacji seksualnych w obrębie tej samej płci nadano w świecie zachodnim, i tylko w zachodnim, cech „naukowości”, bo sprzyja pożądanej depopulacji i zwiększa wydajność pracy korporacyjnych robotów zwolnionych z trudów życia rodzinnego związanego z wychowaniem dzieci, którymi tak obciążeni są niewolnicy heteroseksualni.

No i do 15 marca wszystko szło gładko. Papież wypowiadał się na te tematy jakoś niejednoznacznie, księża też za dużo o tym nie mówili - ani z ambony, ani na katechezie. Wydawało się, że jest tylko kwestią czasu, kiedy watykańska hierarchia, tak chętnie współpracująca ze współczesnym korporacyjnym globalizmem, pogrzebie ten etyczny problem pod wudmanymi strachami związanymi ze zmianami klimatycznymi. Efektem takiej postawy było i to, że ku zdumieniu postronnych obserwatorów prawie cała populacja katechizowanej młodzieży, a zapewne i większość ochrzczonych dorosłych, głosiła w tej dziedzinie poglądy sprzeczne z Objawieniem, w najlepszym przekonaniu, że ma rację. Ciakawe, czy po tym oświadcze-

niu nasi rodzimi wyznawcy Chrystusa podniosą jeszcze sztandary „równości”, które, jak widać, są wołaniem o zalegalizowanie grzechu. A jeśli potraktujemy poważnie ten watykański dekret, to w świetle „Bożego planu” ujawnionego w Piśmie Świętym cała zachodnia demokracja budowana jest na szatańskich podstawach, a to nie wróży jej nic dobrego.

Ignorantów jednak, dla których „Boże plany” i „Boże prawa” nic nie znaczą, bo panować mają wyłącznie narzucone przez nich „prawa świeckie”, jest wystarczająco dużo, żeby ideologiczne brednie opanowały cały świat z przekonaniem, że są najwyższym przejawem demokracji i humanizmu. Inteligencją błysnął w związku z tym stanowczym stanowiskiem Watykanu rzecznik prasowy Białego Domu, który w imieniu dziadzia Bidena przypominał, że prezydent amerykański potrafi połączyć „wiarę” (w co?) z poparciem dla (grzesznych) związków jednopłciowych. Potrafi to również, jak widać, Elton John, potrafią też nasi „zwykli księża” i katolicy otwarci. Ale co na to Opatrzność? Czy Ona też zgodzi się z taką wykładnią wiary, czy też zainterweniuje jak w Sodomie albo w czasie potopu, co wobec zgorszenia, jakie sieje po świecie nienormalny system stosunków seksualnych, wydaje się niemal pewne.

Wiesław Kopec

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.